Dzisiaj 20 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 58

Poznań, środa dnia 5 lutego 1930

Rok XXV

Władza duchowna powinna mieć wpływ

Gdyśmy w grudniu wystąpili z artykułami, skierowanemi przeciwko handlowemu spekulowaniu na popularność filmów, wyciągających na ekran możliwie jaskrawe sceny z życia erotycznego, a ponadto idealizujących, niemal apoteozujących zbrodnię i zbrodniarzy, powiedziano nam w obronie tego, co się dzieje: Jakto? Potępiacie to, co przeszło cenzurę komisji filmowej ministerjum spraw wewnętrznych z udziałem przedstawiciela władzy duchownej?

Obrońcy ci nie mieli słuszności, bo — jak rzecz zbadaliśmy na właściwem miejscu — komisja owa ministerjalna zaprasza przedstawiciela władzy duchownej tylko w specjalnych wypadkach, gdy chodzi o filmy, poruszające sprawy religijne względnie przedstawiające zakonników, zakonnice itp. Pozatem komisja filmowa ministerjum spraw wewnętrznych obraduje bez udziału eksperta z ramienia władzy duchownej, choćby chodziło o najdrastyczniejsze problemy moralne. Taki jest istotny stan rzeczy.

Ale, jako szczerzy katolicy, jako obywatele, dbali o zdrowie moralne społeczeństwa i jego młodego pokolenia, oświadczamy otwarcie, że nad tym stanem rzeczy głęboko ubolewamy. W dziedzinie moralnej, i to w dziedzinie, sięgającej do najgłębszych podstaw moralnych życia jednostki, społeczeństwa, najszerszych jego warstw, głos winna mieć władza duchowna. Przecież doświadczenie dotychczasowe, nie uwzględniające w tych sprawach opinji tego najbardziej powołanego czynnika moralnego, wykazuje, że komisja ministerjalna zawodzi, że z jej żyrem idą na całą Polskę filmy, które zawierają nieraz treść demoralizującą, szczególnie szkodliwą dla młodych dusz, a noszą często tytuły wprost handlujące w sposób wyuzdany przynętami erotycznemi.

Inna byłaby w kraju naszym pod tym względem sytuacja, gdyby na straży moralności filmów stał ekspert władzy duchownej, a katolicka opinja publiczna była dla niego czynnikiem pomocniczym. To, że my stoimy na froncie i atakujemy na jednym, stosunkowo małym odcinku na peryferji, to wysiłek bardzo niedostateczny. Konieczne jest natarcie w centrum i zaważenie tam całego autorytetu władzy naszej kościelnej, bo tylko z nią będzie się liczyło ministerjum spraw wewnętrznych, tem bardziej, że będzie to godziło w nierzetelne handlarstwo rozlicznych Żydów i Żydków w wytwórniach i wypożyczalniach filmowych oraz w przedsiębiorstwach kinematograficznych.

My swoje robimy i robić będziemy z poczucia obowiązku katolicko- i narodowo - obywatelskiego, na cokolwiek się narażamy. Ale prosimy już przynajmniej o jedno, a mianowicie, by nie wymagano od nas — jeszcze więcej... W ostatnich tygodniach przed zastosowaniem przez tutejsze kinematografy w stosunku do nas bojkotu ogłoszeniowego, odmówiliśmy w kilku wypadkach przyjęcia ogłoszeń filmów z powodu charakteru drastycznego samych filmów względnie z powodu niewłaściwej treści ogłoszeń. Gdy administracja pisma naszego w jednym wypadku przyjęła przez przeoczenie ogłoszenie filmu drastycznego, otrzymaliśmy ze strony, zbliżonej do władzy duchownej, „serdeczną wymówkę" na temat niezgodności faktu tego z naszemi zasadniczemi artykułami.

Ale zapytujemy, czy z tej samej strony wywiera się nacisk na inne pisma katolickie, by choć w dziesiątej części tak się angażowały i narażały za sprawę uczciwą, jak my to robimy? Czy w innych pismach widzimy tego choć ślad? I czy nie pomyśli się o tem, że inne czynniki na innem miejscu, w Warszawie, wolę swą zaznaczyć i przeprowadzić powinny, jeżeli kampanja o zdrowie moralne społeczeństwa jego młodzieży i jego dzieci ma być skuteczną, i to dla całego kraju? Czemu to wszystko my mamy robić, choć ograniczeni jesteśmy do jednego odcinka?

A przecież to, co się dzieje w całej Polsce w dziedzinie kinematografów, nie dzieje się od wczoraj. Kilka lat trwa już ofensywa wyuzdania, w Polsce — dzięki Żydom — bez porównania zuchwalsza, niż w innych krajach, szczególnie pod względem handlarstwa jaskrawemi tytułami, reklamami i prospektami. W naszej dzielnicy panują jeszcze w porównaniu z zażydzonemi miastami stosunkowo umiarkowane obyczaje.

Przekonani jesteśmy, że obecność eksperta władzy duchownej w komisji filmowej ministerjum spraw wewnętrznych wpłynęłaby jedynie skutecznie hamująco na niezdrową tendencję w dziedzinie kinematografów.

Urzędowy memorjał niemiecki o umowie likwidacyjnej

W dzisiejszem wydaniu porannem podaliśmy komunikat Biura Wolffa, omawiający ustępstwa, które Polska poczyniła Niemcom w umowie likwidacyjnej i układach dodatkowych, a które wykraczają daleko poza ramy zaleceń planu Younga. By podkreślić ważność tego komunikatu wystarczy zaznaczyć, że jest on streszczeniem memorjału, wręczonego przez rząd niemiecki Radzie Państwa łącznie z projektami ustaw, ratyfikujących wspomniane umowy. To też uważamy za rzecz wskazaną raz jeszcze podkreślić główne punkty tego doniosłego dokumentu, tembardziej, że do podanego przez nas dzisiaj rano streszczenia zakradły się omyłki druku.

Pierwszą zdobyczą niemiecką, której wielkie znaczenie memorjał podnosi, jest zrzeczenie się przez Polskę zlikwidowania reszty majątków niemieckich, dotąd niezlikwidowanych, a obejmujących obszar 50.000 hektarów, czyli 200 000 morgów (przeważnie wielkiej własności ziemskiej). Memorjał sam przyznaje, że sprawa likwidacji tych majątków miała inny charakter, niż zagadnienie likwidacji mienia niemieckiego w pozostałych państwach sojuszniczych, w których moment polityczny nie odgrywał w tej sprawie roli. W Polsce zaś likwidacja majątków niemieckich — w myśl odnośnych postanowień traktatu wersalskiego — miała być częściowem choć naprawieniem krzywd, wyrządzonych polskiemu stanowi posiadania przez długoletnią politykę eksterminacyjną.

Rezygnując z tej likwidacji Polska — jak stwierdza memorjał — nawet i tutaj wyszła poza ramy zaleceń planu Younga, które mówią o zaniechaniu likwidacji, mających charakter finansowy, a nie polityczny.

Drugi punkt memorjału dotyczy wzajemnego zrzeczenia się pretensyj finansowych obu państw. Jak wiadomo oficjalne sfery polskie i prasa prorządowa głosiły dotąd stale, że w dziedzinie tej Polska odniosła wielki sukces, ogólna bowiem suma pretensyj niemieckich, których Niemcy się wyrzekły, przewyższa jakoby znacznie sumę pretensyj polskich do Niemiec.

Pismo nasze podkreślało już kilkakrotnie wątpliwy charakter tego „sukcesu", stwierdzając, że pretensje niemieckie w znacznej mierze miały charakter papierowy. To jednak, co podaje memorjał rządu Rzeszy, ma charakter wręcz sensacyjny.

Memorjał stwierdza mianowicie, że ogólna suma pretensyj niemieckich, zgłoszonych do trybunału rozjemczego w Paryżu, wynosi 538.7 miljonów marek, że natomiast ogólna suma pretensyj polskich około 830 miljonów marek — a więc znacznie więcej.

W dodatku, jak wynika ze streszczenia memorjału, podanego przez „Vossische Zeitung", z pośród wspomnianych 538.7 miljonów marek pretensyj niemieckich według opinji rzeczoznawców zaledwie połowa, to jest około 265 miljonów, miała szanse zatwierdzenia przez trybunał paryski. Pisząc o tem „Vossische Zeitung", wyśmiewa zarazem fantastyczne relacje niektórych nacjonalistycznych dzienników niemieckich, które oceniały ogólną sumę pretensyj niemieckich na dwa do dwóch i pół miljarda marek.

Wreszcie punkt trzeci — najważniejszy, a dotyczący wyrzeczenia się przez Polskę prawa odkupu osad Komisji Kolonizacyjnej. Rezygnacja ta obejmuje 12.000 osad, zamieszkałych, łącznie ze służbą i pracownikami, przez 60—80.000 osób narodowości niemieckiej. Osady te — dodać należy — rozmieszczone są głównie w powiatach nadnoteckich i na Pomorzu, a więc w okolicach, najbardziej zagrożonych przez dążności rewindykacyjne Niemiec.

Memorjał stwierdza, że do chwili zawarcia układu, Polska, jako następca Komisji Kolonizacyjnej, skorzystała z przynależnego jej prawa odkupu, w 450 wypadkach. Cyfra ta zgadza się z cyfrą, podaną przez nas swego czasu na podstawie informacyj z miarodajnych źródeł — w odpowiedzi na wersje, szerzone przez prasę „sanacyjną", jakoby Polska zaledwie w paru wypadkach skorzystała z prawa odkupu.

Memorjał podkreśla specjalnie ważność dodatkowych ustępstw, poczynionych przez rząd polski w kwestji prawa odkupu w ostatniej fazie rokowań, a więc w czasie ubiegłej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie i podczas rozmów warszawskich, zakończonych w ubiegłą niedzielę. W wyniku tych rokowań rząd polski zgodził się, by pod pojęciem „przestępstwa lub przekroczenia", w klauzuli, zastrzegającej dla Polski prawo odkupu w pewnych warunkach, rozumiano tylko „przestępstwa przeciw państwu", jak dezercja itp. Przez tę „interpretację" przepisy wspomnianej klauzuli uległy znacznemu zacieśnieniu na niekorzyść Polski.

Dodać należy, że według streszczenia memorjału, podanego przez katowicką „Polonię", Polska w rokowaniach dodatkowych zgodziła się także na to, by synowie optantów i osoby małoletnie mogły wchodzić w prawa spadkobierców osad Komisji Kolonizacyjnej. Jeśli zaś zważymy, że polskie ministerstwo spraw zagranicznych, ogłaszając noty dodatkowe do układu likwidacyjnego, pominęło zupełnie wymianę not w sprawie osiedlania się Niemców w strefie granicznej (zacytowaną przez nas w dniu 29 stycznia za „Königsberger Allgemeine Zeitung") — to obawiać się należy, że w rokowaniach dodatkowych poczyniono Niemcom jeszcze dalsze ustępstwa, dotychczas opinji publicznej nieznane.

Już to jednak, co doszło do wiadomości ogółu za pośrednictwem prasy, wystarczy, by wyrobić sobie sąd należyty zarówno o samych układach, jak i o polityce, na której podłożu układy takie mogły wogóle dojść do skutku.

O organizację wychodztwa rolnego do Francji

Paryż, 4. 2. (PAT.) Odbyło się w Izbie deput. posiedzenie podkomisji grupy parlamentarnej polsko-francuskiej do spraw wychodźtwa obcokrajowców do Francji. Pos. Lambert przedstawił całość zagadnienia emigracyjnego z punktu widzenia francusko-polskiego. Nawiązując do niedawnej podróży delegacji parlamentarzystów francuskich do Polski, mówca przyznał, doniosłość zarzutów, które czyniono mu w Polsce co do wadliwej organizacji emigracji rolnej do Francji.

Emigracja winna być oparta na 2 kardynalnych zasadach: 1) Aby nosiła charakter rodzinny, i 2) aby oparta była na doskonale zorganizowanym kredycie, który miałby na celu ułatwienie rolnikom polskim nabycia w krótkim czasie ziemi, której powinni stać się właścicielami.

Podkomisja poleciła swemu prezesowi, aby na przyszłe posiedzenie dostarczył odpowiedni projekt ustawowy ulepszeń, mogących być wprowadzonemi do organizacji emigracji rolnej we Francji.

Sprawa Kutiepowa

Paryż, 5. 2. (AW) „Matin" donosi, że sowiecki ambasador Dowgalewskij wysłał pierwszego sekretarza ambasady Arensa do Moskwy, aby zdał sprawę z afery Kutiepowa. Dowgalewskij miał podać prośbę o 3 mies. urlopu, ponieważ, jak twierdzi, jest sprawą generała Kutiepowa nadzwyczaj rozdrażniony. Przed ambasadą rozstawiono straże policyjne.

10-lecie objęcia wybrzeża

Gdynia, 5. 2. (Tel. wł.). Na obchód 10 rocznicy objęcia wybrzeża polskiego przybędzie 10 lutego do Pucka i Gdyni generał J. Haller, który zamieszka w majątku „Starzyński Dwór", koło Wielkiej Wsi, należącym do p. Rybickiego. Wraz z generałem przybędzie ksiądz Wrycza, proboszcz w Wielu, który 10 lutego 1920 r., jako kapelan wojskowy, poświęcał w Pucku banderę polską. S. B.

Memorjał aplikantów sądowych

Warszawa, 5. 2. (AW) Wczoraj kierownik min. sprawiedl. Dutkiewicz przyjął delegację aplikantów sądowych, którzy złożyli mu memorjał w sprawie 2-letniej aplikacji, w związku z ostatniemi rozporządzeniami sądowemi. P. Dutkiewicz przyjął delegację i dał odpowiedź odmowną, obiecując w niektórych wypadkach przychylać się do próśb poszczególnych jednostek.

Kryzys podatkowy

Tragedje podatników — Obrona przed fiskalizmem — Przyczyny kryzysu — Złe ustawy podatkowe — Podatek dochodowy, majątkowy i przemysłowy

I.

Pisma donosiły niedawno o wypadku samobójstwa pewnego podatnika w Margoninie, powiatu chodzieskiego, któremu urząd skarbowy opieczętował skład z przyległem do niego mieszkaniem, a następnie za zerwanie pieczęci spowodował sądowe dochodzenia karne. Nie znamy szczegółów tej sprawy. Przypuszczalnie chodziło o niewykupienie świadectwa przemysłowego, gdyż tylko w tym wypadku ustawa o państwowym podatku przemysłowym przewiduje po upływie 14 dni od spisania protokółu zamknięcie przedsiębiorstwa — nie mieszkania oczywiście. Być może, że po stronie urzędu skarbowego nie zachodzi zatem formalnie żadna wina, aczkolwiek piszącemu te słowa znane są fakty, że urząd skarbowy w Chodzieży przy egzekucji podatku przemysłowego nie liczy się z podstawami prawnemi.

Wypadki rozpaczliwych aktów przeciw fiskalizmowi naszych władz skarbowych mnożą się w ostatnich czasach coraz więcej. Znane są próby udaremnienia egzekucji przez podatników w powiatach szamotulskim, średzkim, ostrzeszowskim, odolanowskim itd., wypadki samobójstwa w Wilnie, Lublinie itd. Zwłaszcza zaznacza się to na obszarze Wielkopolskiej Izby Skarbowej od czasu wprowadzenia własnych sekwestratorów urzędów skarbowych, którzy przeprowadzają egzekucje bezwzględnie, obliczają niewłaściwie koszty egzekucyjne i dokonują zajęcia przedmiotów, które zajęciu takiemu nie podlegają. Bardzo często sekwestratorzy nie przestrzegają przy tem przepisu, wymagającego, ażeby przed wdrożeniem egzekucji doręczono podatnikowi upomnienie z terminem 3-dniowym względnie 14-dniowym, jak wymaga polska instrukcja egzekucyjna z 17 maja 1926 (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15). Zajęte ruchomości zabiera się do składnic, gdzie następnie przeprowadza się licytację za bezcen.

Podatnicy próbują stawiać opór przeciwko zabieraniu rzeczy, gdzieniegdzie znowu bojkotują licytacje, niejednokrotnie zaś, nauczeni doświadczeniem, szukają zabezpieczenia na przyszłość w wyzbyciu się wszelkiego majątku względnie w przepisaniu go na kogo innego, w likwidowaniu swych przedsiębiorstw, zakładaniu nowych pod zmienionem nazwiskiem itd.

Jakie są przyczyny tego niepożądanego dla skarbu państwa i dobra ludności stanu rzeczy i jakie środki zaradcze?

Przyczyną są złe ustawy podatkowe i nieodpowiedni urzędnicy podatkowi.

Wiadomo, że nasze ustawodawstwo podatkowe, datujące się z czasów inflacyjnych, robione było bez głębszego przemyślenia i naprędce, byleby stworzyć jakieś, ile możności wydatne, źródło dochodu dla skarbu państwa. Jeszcze ustawa o państwowym podatku dochodowym z r. 1920 opierała się na względnie liberalnych wzorach zachodnich i, jeżeli chodzi o podatek dochodowy, to ten rzeczywiście jest najmniej uciążliwy, aczkolwiek skala jest wysoka i oprócz podatku państwowego opłaca się w województwach zachodnich stosunkowo wysoki dodatek komunalny. Tak samo podatek gruntowy jest znośny.

Gorzej jest z ustawą o państwowym podatku przemysłowym i z ustawą o podatku majątkowym. Obie zrodziły się w czasie największego spadku marki polskiej i zachwiania równowagi budżetowej, bo w r. 1923, i miały za zadanie spadek ten powstrzymać względnie umożliwić dokonanie reformy walutowej i osiągnięcie równowagi w budżecie. Stanowiły one bardzo silne obciążenie przedsiębiorstw i ich obrotów, względnie bardzo silne obciążenie majątków, które w czasie markowym nie zaznaczyło się narazie tak dotkliwie, jak w czasie późniejszym, kiedy przeprowadzono zmianę systemu walutowego i kiedy ustanowiono równoważnik 1 zł = 1.800 tysięcy marek.

Rychło okazało się, że ustawa o podatku majątkowym jest niewykonalna, to też, aczkolwiek przewidziany przez nią ogólny podatek w sumie jednego miljarda franków złotych miał być zapłacony najdalej do końca r. 1926, po czas dzisiejszy zapłacony jest zaledwie w połowie. Projekty zlikwidowania ustawy i wprowadzenia stałego podatku majątkowego, wnoszone już dwukrotnie do Sejmu, nie uzyskały dotychczas mocy ustawy i w dalszym ciągu wyznacza się do zapłaty pewne raty na podstawi estarego wymiaru, uskutecznionego w r. 1925, przyczem podatnicy z reguły nie wiedzą, ile podatku już zapłacili, na jakiej podstawie oparte jest nowe obliczenie i ile jeszcze skarbowi państwa należeć się będzie.

Ustawa o państwowym podatku przemysłowym uległa w r. 1925 nieznacznej modyfikacji przez wprowadzenie ulgowych stóp podatkowych, zwolnienie eksportu półfabrykatów i gotowych wyrobów, zwolnienie od podatku drobnych rzemieślników itp. Ulgi te są jednak nieznaczne, a w praktyce uzależnia się je wbrew wszelkim zasadom słuszności od dostarczenia ksiąg handlowych i innych dowodów, tak że bardzo często pozostają one na papierze.

Rygorystyczne przepisy co do kontroli przedsiębiorstw, składania zeznań, a w braku takich zeznań pozostawiania odwołań bez rozpatrzenia, co do skutków niedotrzymania pomieszczonych w ustawie licznych terminów, następnie wyposażenie władz skarbowych w daleko idące uprawnienia przy ustaleniu podatku z pominięciem współudziału podatnika, przestarzała i nie licząca się z życiem taryfa o świadectwach przemysłowych, przedewszystkiem jednak wysoka stopa podatkowa, wynosząca normalnie 2 proc. od przychodu brutto, bez względu na zysk, powodują, że ustawa ta stała się również tylko w części wykonalną, że wymierzanych na jej podstawie podatków bardzo często podatnicy płacić nie mogą, zaczem gromadzą się zaległości, rosną kary za zwłokę, a w wypadku przymusowego ściągania podrywają byt niejednego przedsiębiorstwa i niejednego obywatela, względnie jego rodziny.

Niedomagania, wynikające z wadliwej budowy naszych ustaw podatkowych potęgują się wskutek bezwzględnej działalności organów skarbowych, o czem napiszemy następnym razem.

Przeciw szykanom podatkowym

Posłowie Klubu Narodowego złożyli wczoraj w Sejmie interpelację do ministra skarbu w sprawie bezprawnego postępowania organów władz skarbowych i szykanowania przez nie sfer kupieckich na terenie m. Wilna. interepelacja ta opiewa:

„Na tle ogólnego przesilenia gospodarczego w państwie, sytuacja w Wilnie jest pod względem gospodarczym szczególnie ciężka, co spowodowane jest warunkami miejscowemi. Polityka władz skarbowych zupełnie nie liczy się z tym faktem, a nawet przez swe postępowanie zaostrza kryzys. Wymownym przykładem tego jest tragiczny wypadek, który niedawno miał miejsce w Wilnie.

Dnia 16 stycznia rb. zmarł w Wilnie tragiczną śmiercią znany na terenie Wilna kupiec branży kolonjalnej Jan Bukowski. Cieszył się on powszechnie opinją człowieka solidnego i uczciwego w interesach. Wskutek zastoju w handlu nie mógł on uiścić się z zaległych podatków, co spowodowało dokuczliwe szykanowanie go ze strony urzędu skarbowego Wilno II, a specjalnie przez naczelnika tegoż p. Zubrzyckiego. Na parę dni przed tragicznym wypadkiem zjawił się w sklepie p. Zubrzycki, przyczem pozwolił sobie na tego rodzaju uwagi, że po jego wyjściu śp. Bukowski powiedział do swego otoczenia, iż chyba tego wszystkiego nie przeżyje.

Również w chwili zgonu, już po zażyciu trucizny, skarżył się, że nie może dłużej wytrzymać ciężarów i w kartce, którą zostawił wspomina o Zubrzyckim. Ten straszny wypadek nie powstrzymał przedstawicieli urzędu skarbowego przed dalszemi krokami, i już po zgonie zjawił się urzędnik skarbowy z policją, i dopiero interwencja brata zmarłego powstrzymała zapał sekwestratorów.

Opisany wypadek jest tylko najjaskrawszym przykładem systemu szykan, stosowanych do kupców na terenie m. Wilna przez organy władz skarbowych. Władze te nie biorą zupełnie pod uwagę szczególnie ciężkiego położenia kupiectwa i niemożność uiszczenia podatku utożsamiają z uchylaniem się od zapłacenia tegoż. Władze skarbowe przez swoje częstokroć nietaktowne postępowanie narażają na duże straty kupców, przyczyniając się do pogorszenia położenia".

Wobec tego podpisani zapytują p. ministra skarbu:

1) Czy wiadome mu są okoliczności, które spowodowały tragiczny zgon śp. Bukowskiego?

2) Czy wyciągnął lub zamierza wyciągnąć z tego konsekwencje w stosunku do winnych urzędników?

3) Co zamierza przedsięwziąć, by na przyszłość zapobiec szykanowaniu sfer kupieckich przez organy władz skarbowych? oraz

4) Czy i jakie zarządzenia zamierza wydać celem ulżenia ciężkiemu położeniu w m. Wilnie?

O kredyt dla handlu i rzemiosła

Z kół rzemieślniczych piszą nam:

Poseł Rybarski, prezes Klubu Narodowego w Sejmie, w obszernej swej mowie w sprawie budżetu, poruszył ważną rzecz kredytów dla handlu i rzemiosła w następujących słowach:

Jest rzeczą nienormalną, że w dzisiejszych warunkach państwo na kredycie tak mocno ciąży i jest głównym dziś wierzycielem. A jeżeli tak jest, to rozdział tego kredytu publicznego powinien być bardziej planowy. Z tego punktu widzenia trzeba stwierdzić, iż kredyt publiczny powinien przedewszystkiem zasilać te gałęzie produkcji, które nie mają drogi do uzyskania kredytu zagranicznego. Mam tu na myśli handel, mam tu na myśli rzemiosło, przemysł drobny i średni, który za mało stosunkowo z tego kredytu publicznego korzysta.

Jeżeli wogóle ktoś z rzemiosła z kredytów państwowych korzysta, to są to jedynie wybrańcy, jednostki, o których wróble świergocą na dachach. Dużo dziwnych rzeczy mówi się o tem szczególnie na terenie Wielkopolski i — miasta Poznania.

Zjazd rolniczy Stronnictwa Narodowego (okręg bydgoski)

W sobotę, dnia 8 lutego, o godzinie 1 w południe, w sali Resursy Kupieckiej (Jagiellońska 25), odbędzie się w Bydgoszczy zjazd rolniczy, zwołany przez zarząd Stronnictwa Narodowego okręg bydgoski. Na zjeździe tym wygłoszą referaty posłowie-rolnicy: Piotr Szturmowski i Mieczysław Fijałkowski. Referenci przedstawią politykę rolniczą rządów pomajowych, stan obecny rolnictwa i jego potrzeby. Po referatach odbędzie się dyskusja, w której obecni będą mogli przedstawić bolączki rolnictwa swojej wioski czy okolicy.

Do okręgu bydgoskiego Stronnictwa należą powiaty: bydgoski, szubiński, żniński, wyrzyski, inowrocławski, strzeliński i mogileński. Z powiatów zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy zaprasza włościan, ziemian, księży i działaczy rolniczych na zjazd. Zaproszenia na zjazd można otrzymać w sekretarjacie Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy (ul. Marszałka Focha 10) lub też przed zjazdem w Resursie Kupieckiej.

P. Dewey o Żydach w Polsce

Nowy Jork, 5. 2. (PAT.) „New York Jewish Daily Bulletin" podaje wywiad z doradcą finansowym rządu polskiego p. Deweyem. „Żydzi amerykańscy muszą pamiętać — mówił p. Dewey — że Rzeczpospolita Polska istnieje zaledwie 10 lat i że niepodobna w tak krótkim stosunkowo czasie wyrównać i zmienić różnic poglądów, istniejących w Polsce w ciągu tak wielu lat. Żydzi w Polsce, jako część miejscowej ludności, są również dotknięci panującą tam obecnie sytuacją ekonomiczną, związaną z tem, że przemysł i handel ulegają obecnie w Polsce reorganizacji w duchu nowoczesnych metod gospodarczych".

P. Dewey wyraził przekonanie, że drobni handlarze Żydzi, którzy obecnie są wyeliminowani z przemysłu i handlu w Polsce, dzięki reorganizacji przemysłowej, otrzymają nowe możności i zostaną wchłonięci przez nowy system ekonomiczny. "Oczywiście — mówił p. Dewey — myślę, że ciągłe skargi i wystąpienia do rządu, związane z tym stanem rzeczy, nie mogą doprowadzić do wzajemnego zrozumienia się. Sądzę, że lepiej i mądrzej jest ocenić sprawiedliwie to co się ma, niż domagać się ciągle nowych korzyści".

Kłopoty rządu Mac Donalda

Londyn; 4. 2. (PAT.) Panuje tu duże podniecenie w związku z konfliktem, powstałym między rządem, a Izbą lordów, która wprowadziła do ustawy o zabezpieczeniu bezrobotnych daleko idące poprawki. Izba Gmin poprawki te odrzuciła, jednakże Izba lordów poprawki te ponowiła, przez co konstytucyjnie zawiesiła chwilowo przyjęcie pilnej dla rządu ustawy o ileby rząd trwał przy swym projekcie. Na konferencji frakcji parlamentarnej „Labour Party" Mac Donald odradzał zdecydowania się na ewentualne nowe wybory z racji trudności finansowych partji, oraz wobec życzenia rządu doprowadzedzenia do pomyślnego wyniku konferencji morskiej. Zgodzono się więc zaproponować Izbie lordów kompromis. Ograniczono okres trwania ustawy, jednakże nie do 1 roku, jak chce Izba lordów, lecz do 3 lat.

Ustępstwo rządu wobec Izby lordów oznacza osłabienie jego prestigeu, zwłaszcza, że pozatem rząd poszedł na kompromis z liberałami w kwestji węglowej.

Wobec stałych ataków konserwatystów w związku z nawiązaniem przez Anglję stosunków ze Sowietami, wreszcie wobec powolnego tempa konferencji morskiej, sytuacja rządu Mac Donalda staje się coraz trudniejsza.

Banda przemytników w Warszawie

Przodownik policji pomocnikiem bandy — Pościg, jak w kinie

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.) Wykryto w Warszawie bandę, zajmującą się kontrabandą na szosie Przasnysz-Warszawa. Wykrycie nastąpiło w sposób ciekawy. Z centrum miasta wyjechała taksówka, którą przodownik policji wraz z jakimś cywilnym pojechali do Przasnysza, a stamtąd do lasów, gdzie zatrzymali się koło leśniczówki. Na sygnał trąbki, wyłoniło się 6 mężczyzn, którzy do samochodu wnieśli worki i uszli. Policjant usiadł koło kierowcy. W drodze zaczął on okazywać zdenerwowanie, okazało się bowiem, że w odległości kilkuset metrów jedzie tajemniczy motocykl. Między samochodem a motocyklem rozpoczęła się szalona gonitwa. Dopiero na Placu Zamkowym, już w mieście, motocykl wyprzedził samochód i zajechał mu drogę. „Stać, tu Straż Graniczna!" Aresztowany samochód odwieziono do Komendy Straży Granicznej, gdzie znaleziono w workach sztuczny jedwab.

Aresztowano 2 Żydów, przodownika 18 komisarjatu, Stanisława Żypińskiego, oraz przemytnika na pograniczu. O skali, na jaką było prowadzone przemytnictwo szmuglerskie, świadczy szczegół, że brat jednego z oskarżonych, Wicek Korzeniak, założył w Król. Hucie wielki skład jedwabi.

(w)

Anglja a Sowiety

Londyn, 5. 2. (AW) Minister spraw zagran. Henderson wczoraj w Izbie Gmin poraz 42 został zainterpelowany w sprawie propagandy sowieckiej w Anglji. Na zapytanie Chamberlaina, jakie stanowisko zachowuje trzecia międzynarodówka wobec Anglji, Henderson odpowiedział, iż w ostatnich dniach zaszedł wypadek, który bynajmniej nie przyczyni się do polepszenia stosunków angielsko - sowieckich.

Potęgą morską państwa ku górze się wznoszą, tak i my ku górze musimy się wznieść. (Anna Jagiellonka)

Pogłoski o zwołaniu Soboru

Cita del Vaticano, 5. 2. (PAT) Mówi się tu o możliwości zwołania przez Ojca Świętego soboru mocą specjalnej bulli papieskiej. Papież śledzi bacznie pacyfikację międzynarodową i chciałby współdziałać możliwie czynnie, aby doprowadzić ludzkość do zgodnego współżycia.

Sobór miałby również za zadanie proklamowanie dogmatu Wniebowzięcia Najśw. Panny Marji.

Od r. 1869 Stolica Apostolska nie zwoływała soborów, uważając warunki istniejące za uniemożliwiające wszelkie koncyljum. Dodać należy, że papież w pierwszej encyklice, wydanej po swej elekcji, wspomniał wyraźnie o potrzebie zwołania soboru. Obecnie zawarcie paktów lateraneńskich umożliwia dokonanie tego zamiaru.

Marszałek Sejmu przeciw stronniczości P. A. T-icznej

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.) Na początku dzisiejszego posiedzenia Sejmu marszałek zawiadomił o rezygnacji z urzędu wicemarszałka pos. Woźnickiego, a z urzędu sekretarza pos. Roga.

Następnie odczytał pismo premjera, spowodowane poruszeniem przez Sejm tendencyjności sprawozdań P. A. T. z obrad sejmowych. P. Bartel oświadcza, że po objęciu władzy wydał redakcji P. A. T. instrukcję, ażeby sprawozdania z posiedzeń były robione objektywnie, a przemówienia posłów streszczane proporcjonalnie. Z powodu ostatniego incydentu premjer wytknął to postępowanie jako niewłaściwe, odebrał redagowanie komunikatu dotychczasowemu referentowi i poruczył innemu, który otrzymał polecenie przestrzegania najściślejszej objektywności.

Co do zarzutu pos. Kozłowskiego (B. B.), że marszałek Sejmu ma fundusz dyspozycyjny, stwierdza marsz. Daszyński, że i marszałek Senatu ma taki sam fundusz, który nie podlega kontroli Naczelnej Izby Kontroli.

Fundusz dyspozycyjny ma swoje cechy charakterystyczne, nie podlega bowiem kontroli. Wczoraj stwierdził to i referent i wicemarsz. Czetwertyński. Jednakże w sprawozdaniu PAT. całkowicie to pominięto.

Jesteśmy w położeniu dość oryginalnem — mówił marszałek Daszyński, — że ciało prawodawcze, centralna instytucja państwowa jest przez PAT. traktowana zupełnie stronniczo i partyjnie. Jaka na to rada? Wprawdzie jest rada podana w jednym z wniosków, o których nie moją rzeczą tu jest mówić. (Głos: jedyne lekarstwo!) Faktycznie rzadko znajduje się państwo na świecie, gdzieby instytucja państwowa podrzędna, sprawozdawcza, redakcyjna systematycznie (głos: kłamała!). Nie powiem kłamała, lecz ukrywała prawdziwy przebieg obrad Sejmu. Jaka na to rada? Chyba trzeba si ębędzie udać z petycją do jednego z b. premjerów, który ma taką protekcję, że prywatne jego mowy są podawane in extenso przez PAT. To wyrasta na taki skandal, że uważałem za swój obowiązek to stwierdzić.

Izba przystąpiła do budżetu min. rolnictwa; w dyskusji nad nim przemawiał pos. Szturmowski

Wodociągi w Gdyni

Gdynia, 5. 2. (Tel. wł.). Dzisiaj odbyło się tutaj poświęcenie i otwarcie wodociągów miejskich wobec wiceministra robót publicznych p. Górskiego, prezydenta miasta i przedstawiciela województwa. Proboszcz ks. Turzyński poświęcił zbiornik i stację pomp. Wodociągi Gdyni wykonane polskiemi siłami i z polskich materjałów kosztują 2 i pół miljona złotych. Sieć rurociągu wynosi 23 i pół kilometrów. Zbiornik mieści 2 miljony litrów. Hydranty, zainstalowane w dolnej części miasta, mają ciśnienie 6 atmosfer i będą pomocne przy gaszeniu ewentualnych pożarów. Wodociągi wykonał inżynier tutejszego magistratu p. Michalski. S. B.

Napad bandycki na plebanję

Lwów, 5. 2. (AW) Z dnia 3 na 4 b. m. 6 zamaskowanych bandytów napadło na grecko - katolicką plebanję w Dębnie koło Łańcuta. Sprawcy steroryzowali służbę i zażądali pieniędzy, grożąc rewolwerami na wypadek wszczęcia alarmu Podążając w kierunku wsi bandyci natknęli się na powracającego do domu proboszcza ks. Baneka. Jeden z bandytów strzelił z odległości kilku kroków do księdza, lecz chybił. Ksiądz odniósł tylko lekką ranę. Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

Wypędzanie djabła

Toruń, 4. 5. (Tel. wł.) W Żabinkach pow. działdowskiego odbywały się w ostatnich czasach w mieszkaniu niejakiego Szeleczyniaka tajemnicze schadzki, na których pewna sekciarka, pochodząca z powiatu lubawskiego odprawiała „nabożeństwo". Do jej zwolenników należał m. i. niejaki Koszycki z Koszelew, który wszelkiemi sposobami starał się wciągnąć do grona sekciarskiego swoją żonę, czemu Koszycka jako dobra katoliczka się stanowczo oparła. Sekciarze tłumaczyli Koszyckiemu opór kobiety w ten sposób, że jest opętana przez ducha nieczystego, którego należy przemocą wypędzić. Zabobonny chłop przystąpił więc razem ze swymi braćmi do wypędzenia z żony czarta, posługując się kijem przy tej niezwykłej praktyce, po której nastąpić miały dalsze, wprost nie do uwierzenia ceremonje, jak np. ukrzyżowanie. Torturom tym przeszkodziła policja. Nieszczęśliwą kobietę, która wskutek swych przejść chwilami popada w obłęd, odesłano do szpitala w Działdowie, gdzie leży ciężko chora. Gdy w domu Sz. znów miało odbyć się „nabożeństwo", katoliccy parafjanie rozpędzili bluźnierców na cztery wiatry.

Nosił wilk — ponieśli wilka

Madryt, 5. 2. (AW) W całym kraju panuje zupełny spokój, cenzura nadal utrzymana. Znamienny jest fakt, że obecnie ulegają konfiskacie pisma zbliżone do Primo de Rivery. Zwołane przez Primo de Riverę zgromadzenie „Unji Patrjotycznej" zostało zakazane na podstawie przepisów wydanych przez byłego dyktatora.

Bal w operze paryskiej

Paryż, 5. 2. (Radjo wł.). Wczoraj w Operze odbył się wspaniały bal na dochód zakładu dla dzieci gruźliczych. Bal zaszczycili swoją obecnością m. i. prezydent republiki i wszyscy ministrowie wraz z premjerem. Dwadzieścia orkiestr grało do tańca, przeszło stu artystów i artystek produkowało się muzyką i śpiewem. Pośród fantów loteryjnych były 4 samochody, kolja z pereł wartości 50 tys. franków i czek na 30 tys. franków. Dużą sumę osiągnięto z licytacji pary rękawiczek z monogramami prezydenta i wszystkich ministrów. Dochód z samych wstępów wynosił półtora miljona franków.

Pogrzeb śp. B. Dybowskiego.

Lwów, 5. 2. (AW.) Wczoraj odbył się tu pogrzeb ś. p. Benedykta Dybowskiego, bojownika z 1863 roku, jednego z najwybitniejszych naszych przyrodników. Pogrzeb był wielką manifestacją polskiego Lwowa. Zwłoki złożono na lawecie. Straż przy trumnie pełnili kadeci lwowskiego Korpusu. Nad trumną przemawiali: wojewoda Gołuchowski a imieniem uniwersytetu lwowskiego, Akademji Umiejętności oraz Przyrodniczego Towarzystwa Naukowego prof. Siedlecki.

Aresztowanie bojowców

Warszawa, 5. 2. (Tel. wł.). Na Targówku przedmieściu Warszawy aresztowano 4 bojowców socjalistycznych. (w)

O pomoc lekarską dla kolejarzy

Warszawa, 3. 2. (PAT.) Dnia 27 stycznia rb. odbyła się konferencja naczelników wydziałów sanitarnych dziewięciu dyrekcyj okręgowych Kolei Państwowych. Poza sprawami bieżącemi natury administracyjnej i budżetowej przedmiotem obrad były sprawy, związane z wejściem w życie nowych przepisów o opiece lekarskiej dla pracowników P. K. P., znacznie rozszerzających zarówno kategorje osób uprawnionych do korzystania z państwowej pomocy lekarskiej, jak również i jej zakres. Nadto omówione zostały środki, zmierzające do usprawnienia sanitarnej akcji ratunkowej podczas katastrof kolejowych.

Propaganda nacjonalistów gdańskich.

Gdańsk, 4. 2. (PAT.) W ub. sobotę odbyło się w Essen otwarcie wędrownej wystawy gdańskiej, obwożonej od kilku miesięcy po całych Niemczech dla celów propagandowych. Na otwarciu wystawy przemawiał b. kanclerz dr. Luther, oświadczając, iż Niemcom uda się sprawę Gdańska doprowadzić do pomyślnego rozwiązania tak, jak się stało z wielu innemi zagadnieniami powojennemi. Prezydent Senatu gdańskiego Sahm wspomniał o dziesiątej rocznicy oderwania Gdańska od Niemiec, co wytworzyło ranę, która boli ciągle i o której nie można zapominać.

O zabójstwo Galewskiego

Nantes, 5. 2. (PAT.) Dochodzenia w sprawie zabójstwa marynarza polskiego Galewskiego, należącego do załogi łodzi podwodnej „Ryś", ustaliły, że Galewski był pijany i awanturował się w restauracji. Władze polskie zażądały przeprowadzenia śledztwa, celem wyjaśnienia, o ile wskazane było użycie broni przez policjanta i ewentl. pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Ofiara gorączki wyborczej

Bukareszt, 5. 2. (Radjo). Z powodu wyborów komunalnych doszło tu do takiego podniecenia, że dzisiaj rano na prezesa Izby adwokackiej, dr. Vasu napadł na ulicy agitator partji chłopskiej, fryzjer z zawodu, i zadał mu tak ciężką ranę brzytwą w szyję, że dr. Vasu zmarł po kilku godzinach w szpitalu.

Przynajmniej w każdem mieście powiatowem istnieć powinien oddział Ligi Morskiej i Rzecznej.

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs dolara w Warszawie 8,87 zł, w Gdańsku na Warszawę 8,88 1/4 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mkn. w dewizach — 212,50 do 212.80 zł, gotówką — 212,10 zł; za 100 guld. gd. w dewizach — 173,00 do 173,26 zł, gotówką — 172,66 zł.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg:

Poznań, 5 lutego 1930.

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w. h.); b) pszenicy 753 gr. (129,0 f. w. h.; c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w. h.); d) owsa 508 gr. (84,6 w. h.).

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto	21,75—22,25
Usposobienie słabsze.	
Pszenica	34.00—35,00
Usposobienie słabe.	
Jęczmień przemiałowy	20,50—21.00
Jęczmień browarowy	24,00—26.00
Usposobienie spokojne.	
Owies	16,50—17,50
Usposobienie słabe.	
Mąka żytnia wł. work. według urzędowo ustalonego typu (70%)	34,50
Usposobienie słabe.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	54,00—58,00
Usposobienie słabe.	
Otręby żytnie	13,25—14,25
Otręby pszenne	15.50—16,50
Wyka latowa	29,00—31,00
Peluszka	27,00—29,00
Groch polny	27.00—30.00
Groch Victoria	30,00—38,00
Groch Folgera	30.00—33,00
Łubin niebieski	20,00—22,00
Łubin żółty	23,00—25,00
Seradela	17.00—21,00
Słoma luźna	2,75— 3,00
Słoma prasowana	3,90— 4,00
Siano luźne	7,50— 8,50
Siano pras. nadnoteckie	9,00—10,00

Ogólne usposobienie słabsze.

Uwaga. Silniejsza tendencja na rynkach zagranicznych nie wpłynęła dotychczas ożywiająco na rynek krajowy, gdzie zbyt w dalszym ciągu utrudniony.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5 lutego 1930.

Na dzisiejszej giełdzie pozostała tendencja nadal bez zmiany i ruch był dość ograniczony ze względu na brak materjału w niektórych papierach.

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych chętnie nabywano 5 proc. poż. konwers. po 49,50 proc., premj. dolarowe po 75,— (za sztukę 5-dol.) oraz 8 proc. listy dolarowe ziemskie po 90,25 proc. (przy dew. 8,90) i 4 proc. listy zast. konwert. po 38,75 proc. Poza tem dopytywano się o poż. inwestycyjną po 121,— i o 6 proc. listy żytnie po 21,— (za 1 ctr. mtr.), jednakże nie było oddawców.

Z akcyj bankowych poszukiwano silnie Bank Polski po 179,— i wyżej przy wielkim braku materjału.

Z akcyj przemysłowych poszukiwano Lubań po 50,— i handlowano R. Mayem po 75,— w transakcjach. Mniejsze ilości Herzfelda oddawano po 45,— bez notowania, poza tem poszukiwano Kantorowicza po 62,— bez oddawców.

Ceduła urzędowa z dnia 5 lutego 1930 r.

Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominału)

5% Pożyczka konwersyjna 49,50% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 90,25% P.
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 38,75% P.

(Kurs w złotych)

5% Pożyczka premjowa serja II 75,— P.

Akcje bankowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 179,— P.

Akcje przemysłowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)

Lubań, Fabryka przetw. ziemniaczanych I—IV em. 50,— P.
Dr. Roman May I em. zł. 75,— +

Tendencja: Bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 5. 2. 1930.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjed. tr.: 8,86 sp.: 8,88 kup.: 8,84

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Gdańsk	173,37	173,80	172.94
Belgja	124,27	125,58	123,96
Holandja	357,95	358,85	357,05
Londyn	43,36½	43,47	43,26
Nowy Jork	8,90	8,92	8,88
Nowy Jork kabel	8,91,8	8,93,8	8,89,8
Paryż	34,97½	35,06	34,89
Praga	26,37	26,43	26,31
Szwajcarja	172,14	172.57	171,71
Wiedeń	125,49	125,80	125,18
Włochy	46,69	46,81	46,57

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poż. inwest.		123,00
5% poż. premj. dol.	75,00	76,00
5% poż. konw.	49,75	50,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	181,75—182.50
Bank Przem. lwowski	0,00— 98.00
Gosławice	0,00— 21,00
Firley	0,00— 39,00
Łazy	0,00— 04,00
W. T. Węgla	50,00 50.50
Modrzejów	0,00— 12,75
Ostrowieckie zakłady	63,75— 63,00
Monopol Gdański	0,00—174,15

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 5 lutego 1930.

Pszenica march. od st. załad. 76-77 kg przeciętn jakości	236,00—239,00
Tendencja mocniejsza.	
Pszenica march. od st załad. 78 kg. przeciętnej jakości	000,00—240,00
Tendencja mocniejsza.	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg. przeciętnej jakości	157,00—163,00
Tendencja słabsza.	
73 kg. parytet do Berlina zapł.	170
Tendencja słabsza.	
Owies march. do stacji załad.	125,00—135.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień browarny	160,00—170,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłow.	140,00—150,00
Tendencja spokojna.	
Kukurydza loco Berlin	163,00—164.00
Tendencja spokojna.	
Kukurydza loco Hamburg	000,00—145.00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	28,25—35.50
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	21,25—24,75
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	08,00—08,50
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	08,00—08,25
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	23,00—31.00
Groch dr. jad.	20.00 23.50
Groch pastewny	17,50 18,50
Peluszka	17,50—19.50
Bób polny	17,50—19,00
Wyka	20,00—24,00
Łubin niebieski	14,00—15.00
Łubin żółty	17.00—18,00
Seradela nowa	25.00 30.00
Makuch rzepakowy	16.00—16.40
Makuch lniany	20.50 21 00
Wytłoki suche	06.80—07.00
Śrót Soya	13.80—14.40
Płatki ziemniaczane	13.20—13,60

Ogólna tendencja nieregularna.

Notowania złotego w Berlinie
z dnia 5 lutego 1930

Wypłaty na Warszawę: 46,80—47,00
Noty wielkie: 46,725—47,125

Droga wyjścia z przesilenia

Przemówienie prezesa Klubu Narodowego, pos. Rybarskiego w Sejmie w drugiem czytaniu budżetu

Wysoki Sejmie! Pierwsze czytanie budżetu odbyło się w atmosferze przesilenia politycznego przesilenia gabinetowego. Obecnie przystąpiliśmy do drugiego czytania w atmosferze przesilenia gospodarczego, bo niewątpliwie to, co jest dzisiaj, zasługuje na nazwę przesilenia.

Przed dwoma miesiącami ocena sytuacji gospodarczej z wielu stron była bardziej optymistyczna. Pozwolę sobie przypomnieć to, co p. minister skarbu mówił dn. 5 grudnia w tej Izbie: „Nasz rynek pieniężny upłynnił się. Wiele oznak wskazuje na zbliżanie się końca złej konjunktury finansowej. Poza zbożem ceny innych artykułów rolniczych, jak nabiał, mięso, żywiec nie doznały spadku, a przeciwnie, znacznie wzrosły". Wreszcie konkludując, powiedział tak p. minister skarbu: „Mimo, że sytuacja jest subjektywnie ciężka, mimo, że teraz właśnie najboleśniej odczuwamy trudności już w znacznej mierze przezwyciężone, to jednak objektywnie stwierdzić należy, że istnieją wszelkie dane, że sytuacja już zmierza ku poprawie i przypuszczać wolno, że rok przyszły będzie rokiem pokryzysowym, nie zaś rokiem kryzysu".

Otóż, kiedyśmy słuchali przemówienia p. generalnego referenta, to ono było w innym tonie. W miarę postępu prac komisji budżetowej te ciemne kolory były coraz częstsze, jeżeli chodzi o obraz naszego położenia gospodarczego.

Ja nie chcę przytaczać nowych faktów, nie chcę tutaj dorzucać nowych dokumentów do tych trudności, w których żyjemy. O tem wszystkiem wiadomo, wszyscy to znają. My byliśmy pesymistami wtedy, gdy nasz pesymizm uchodził za podkopywanie powagi państwa, powagi rządu, podkopywanie zaufania zagranicy do nas. My przestrzegaliśmy, że przyjdą ciężkie czasy. Dziś nie potrzebujemy tego wszystkiego przypominać, gdy po roku inni to powtarzają. Ale uważamy za swój obowiązek w sposób pozytywny określić według naszego zapatrywania drogi wyjścia z dzisiejszego położenia gospodarczego.

Konjunktura i fatalizm

Jeżeli chcemy znaleźć tę drogę, to z jednego trzeba zdać sobie sprawę: to, co jest dzisiaj w Polsce, nie jest tylko rezultatem złej konjunktury; wszystkiego nie można wyjaśniać konjunkturą. Konjunktura, niezależna od zorganizowanej woli ludzkiej, określa tylko część położenia gospodarczego, w każdym kraju ta konjunktura ma różny przebieg, zależny nietylko od jego warunków, ale od polityki gospodarczej, którą ten kraj prowadzi. I niewątpliwie pewien fatalizm w patrzeniu na położenie, wyczekiwanie, że wkrótce już będzie lepiej, obserwowanie tych jaskółek oficjalnych i półoficjalnych, które wróżą rychłą wiosnę poprawy, to nie jest stan rzeczy, który do tej poprawy prowadzi. Trzeba zdaćsobie sprawę z tego, jakie czynniki komplikują nasze położenie, co powinno ulec zmianie, żebyśmy nie przechodzili tak ciężkiej depresji.

Kryzys rolniczy

Na jedno przedewszystkiem trzeba zwrócić uwagę. To, co się dzieje dzisiaj w rolnictwie, to nie jest tylko refleks tej szybko przemijającej konjunktury. Kryzys rolniczy, który jednak poza żytem istnieje i w innych płodach rolnych, ten kryzys nie minie po kilku miesiącach w związku ze zmianą sytuacji giełdowej w Nowym Jorku, czy w Londynie. Ten kryzys, jak to wszyscy uznają, ma głębsze podstawy w nadprodukcji rolniczej, w tem, że kraje, które dotychczas wolały sprowadzać środki rolnicze z zagranicy, robią obecnie wielkie nakłady, żeby wzmóc własną produkcję rolną. I niewątpliwie fakt długotrwałego kryzysu rolniczego trzeba wziąć za punkt wyjścia naszej oceny sytuacji.

Dopływ kapitału

Następnie trzeba o tem pamiętać, że Polska jest krajem dłużniczym, to znaczy, że to pewne, znaczne nawet ożywienie się życia gospodarczego z końcem 1927 r. i w 1928 r. nastąpiło dzięki zadłużeniu się za granicą pod najrozmaitszemi postaciami. Otóż nie należy być takim optymistą, by przypuszczać, że z chwilą, gdy ciasnota pieniężna na rynkach światowych ustąpi, automatycznie ten pieniądz wolny napłynie do Polski. Jego dopływ zależy od wielu jeszcze innych okoliczności, także od okoliczności politycznych, i może być na zachodzie poprawa, a u nas bez zmian, o ile chodzi o ciasnotę pieniężną.

Etatyzm

Dalej rzecz trzecia. Jeżeli nasze przesilenie jest szczególnie ostre, to dlatego, że u nas działalność państwa w związkach prawno - publicznych tak się rozrosła, że zatracona została równowaga między swobodnemi siłami gospodarczemi, a czynnikami publicznemi. Bardzo często w dobie kryzysu tak się zdaje, że gospodarstwo społeczne pomaga państwu i naodwrót, gdyż one samodzielnie się rozwijają. Rozrost gospodarki państwowej, rozrost kredytów publicznych, w szczególności stwarza taki stan rzeczy, że kryzys gospodarczy oznacza silniej, aniżeli w innych krajach, skurczenie się możności finansowych państwa i utrudnienie pomocy, której państwo w czasach kryzysu mogłoby życiu gospodarczemu udzielić.

Wielkie budżety

Pogląd, że nasze gospodarstwo publiczne zbytnio się rozrosło, że nasze budżety państwowe są za wielkie, spotyka się stale ze sprzeciwem. Pan minister skarbu, jak to już dziś o tem wspomniano, porównywał ustawę skarbową, budżet na r. 1925 z dzisiejszym budżetem, przerachowując ówczesne złote na dzisiejsze. Już miałem sposobność zaznaczyć, że taka redukcja budżetu nie bardzo jest wskazana, gdyż, jeżeli chodzi o wydatki skarbowe dzisiejsze w zakresie płac, są one w złocie bez porównania niższe. Ale mniejsza o to.

P. minister skarbu doszedł do wniosku, że dzisiejszy budżet jest mniejszy od budżetu roku 1925 o 389.000.000. Jednak ta cyfra nie jest zupełnie ścisła. Dlatego, że ustawa skarbowa zawiera budżet netto. Otóż w r. 1925 poczta i telegraf figurowały w budżecie administracji z całemi sumami (P. minister skarbu Matuszewski: To skorygowano). Mnie wypada po sprawdzeniu tych cyfr ta sama suma, co dziś. Następnie, czy wydatki nadzwyczajne, monopole i przedsiębiorstwa są potrącone? Bo wtedy figurowały w ustawie skarbowej. Czy to jest uwzględnione? (Minister Matuszewski: Co do poczt i telegrafów, to napewno). Jeżeli tamte rzeczy uwzględnimy, to trzeba pamiętać, że kolej wykazuje dzisiaj czysty wpływ w budżecie, a wtedy wydatki nadzwyczajne w monopolach wynosiły 37.000.000, a w kolejach 90.000.000 i figurowały w ogólnym budżecie netto. W ten sposób to przeliczenie zmienia swój obraz i ma cokolwiek inny charakter.

Ciężary samorządowe i ubezpieczenia

Teraz nie o to tylko chodzi, tu nie chodzi tylko o budżet państwowy. Budżet państw. jest tylko częścią obciążenia społecznego. Obok budżetu państwowego należy uwzględnić budżet samorządu terytorjalnego, samorządu społecznego, samorządu gospodarczego i wydatki na inne jeszcze cele publiczne. Jak te budżety wzrastają? W r. 1925 wydatki miast w Polsce wynosiły 300 miljonów złotych, w r. 1927/28 wynosiły 433 milj. zł, w r. 1928/29 766 milj zł. (Głos: Obiegowych?). Oczywiście, że obiegowych, ale po przerachowaniu na złote otrzymujemy w tamtych ogromną nadwyżkę, co cyfra 300 miljonów w porównaniu z 766 milj. daje dużą nadwyżkę ponad to przerachowanie na złote obiegowe.

A teraz, jak przedstawia się to ogólne obciążenie samorządowe? Niestety nasza obfita statystyka jest bardzo kulawa, o ile chodzi o te cyfry, cyfry te bardzo zalegają, niepodobna dotrzeć do ostatniej. Jeżeli obliczymy wydatki netto, bez sum obrotowych samorządu terytorjalnego z r. 1927/28, a dla samorządu miast z r. 1928/29, otrzymamy cyfrę 1 miljard 204 miljony. Jeżeli uwzględnimy samorząd gospodarczy, to wyniesie to ponad 8 miljonów (izby rolnicze, izby przemysłowe, izby handlowe). Jeżeli uwzględnimy samorząd społeczny, ubezpieczenia ogólne, to otrzymamy przypuszczalną kwotę, ale nie przesadzoną, 400 miljonów złotych wydatków razem na różne ubezpieczenia. Dodajmy do tego specjalny fundusz budowlany i kwaterunkowy, zasilony podatkiem od lokali, przymusowe składki na gminy wyznaniowe żydowskie o charakterze publicznym, dojdziemy do kwoty, że wydatki związków prawnopublicznych w Polsce wynoszą obecnie od 4 miljardów 800 miljonów do 5 miljardów.

To jest cyfra bardzo poważna, z którą się trzeba liczyć. Ale ta cyfra nie daje jeszcze obrazu obrotów gospodarczych tych wszystkich związków. Np. preliminarz budżetowy na rok obecny jest mniej więcej w wydatkach taki sam, jak w roku zeszłym. Jednak preliminarz budżetowy razem z planami finansowo - gospodarczemi przedsiębiorstw i monopoli jest o pół miljarda większy w tym roku, aniżeli w roku zeszłym, razem jest budżet brutto 5 miljardów 801 miljonów, a w roku zeszłym 5 miljardów 301 miljonów, czyli że według planów rządu gospodarstwo państwowe będzie miało obroty w tym roku o pół miljarda większe.

Nowe zapędy etatyzmu

Czyż możemy przypuszczać, że równolegle z tym wzrostem właśnie w tym roku pójdą obroty gospodarstwa prywatnego, czy taki rozrost działalności państwa nie będzie związany z dalszem kurczeniem się kapitałów obrotowych gospodarstw prywatnych. Trzeba stwierdzić, że, jeżeli chodzi o rozpęd do rozszerzenia gospodarki państwowej, to on bynajmniej nie ustaje. Likwiduje się w dzisiejszej chwili prywatne biura pośrednictwa pracy, a zakłada się nowe sklepy monopolowe, następnie lasy państwowe przerzucają się na działalność przetwórczą, na działalność handlową. Zjawiają się projekty, żeby wprowadzić sui generis faktyczny monopol albo przynajmniej skrępowanie rozwoju przemysłu komunikacyjnego, samochodowego, żeby ten przemysł nie robił konkurencji kolejom żelaznym. Prywatny przedsiębiorca musi walczyć z konkurentem, a państwowy przedsiębiorca ma przeciwko konkurencji jeden sposób: ograniczyć go w jego prawach, nie dopuścić do konkurencji.

Są to rzeczy, które wskazują na wielką tendencję w kierunku, który utrudni niewątpliwie całe położenie gospodarcze państwa.

Reforma podatkowa

Dalej mówi się o tem, i tu p. minister parokrotnie podkreślał, że dziś nie jest czas na reformę podatkową. Co do problemu podatkowego, to poglądy rządów pomajowych okazały się nadzwyczaj zmienne.

W roku 1928 dawny minister skarbu mówił, że ministerstwo skarbu już na jesieni 1926 r. przystąpił do studjów przygotowawczych nad reformą podatkową i opracowało w tej dziedzinie szereg nowych ustaw. Miał być zmieniony gruntownie podatek dochodowy, zniesiona progresja przy podatku od towarzystw akcyjnych i rozgraniczone finanse samorządowe i finanse państwowe. Potem rząd wniósł kilka projektów podatkowych w ostatniej sesji, przewidujących razem ze sławnym projektem budowy tanich mieszkań, dodatkowe obciążenie o 385 miljonów. Te projekty nie zyskały aprobaty Sejmu.

Obecny minister skarbu stoi na stanowisku, że można wprowadzić tylko drobne zmiany i uważa, że wytworzyła się u nas psychoza, jakoby wszystko zło uleczyć mogła radykalna reforma podatkowa.

O ile chodzi o psychozę reformy podatkowej, to uległa jej nietylko opinja polska, ale opinja, a przedewszystkiem rządy krajów zachodnich, także rządy zagranicą. Francja od 1 lipca 1929 r. obniżyła ciężary podatkowe o 2 milj. 900 tys franków, równocześnie wprowadza się do ustawy skarbowej klauzulę, że, o ile dochody dopiszą, podatki bezpośrednie zostaną obniżone o 10 proc. w ciągu roku budżetowego. Niemcy są w bardzo ciężkiem położeniu finansowem, — w jego przyczyny nie wchodzę — a i tam dawniejszy minister skarbu, socjalista Hilferding zaproponował podwyższenie 2 podatków: od tytoniu i piwa o 250 miljonów marek, ale równocześnie zapowiedział obniżkę całego szeregu podatków, przeważnie bezpośrednich o 950 miljonów marek, uzasadniając to potrzebą wzmożenia kapitalizacji wewnętrznej.

W Belgji i w Rumunji przeprowadza się dziś zmiany podatkowe pod tym kątem widzenia, żeby uzdolnić państwo do współzawodnictwa z zagranicą. Bo trzeba zdać sobie sprawę z jednego faktu. Jeżeli dodamy razem dzisiejsze obciążenie podatkami realnemi dochodów i majątku, jeżeli dodamy dodatki samorządowe, to dla pewnych ludzi, a nikt chyba nie pragnie, żeby tych ludzi nie było wogóle w Polsce, w pewnych wypadkach kapitalizacja staje się niemożliwą.

Jak to poprzednio już podkreśliłem, te stawki podatkowe muszą odstraszać obcy kapitał od inwestycyj, chyba, że on żąda specjalnych przywilejów podatkowych, albo też omija skarb w sposób nielegalny. Nikt nie może tego oczekiwać, że mają się obniżyć podatki tak, jak opada woda w rzece po powodzi. Zmiany muszą być powolne, ale ten, kto prowadzi jakiekolwiek przedsiębiorstwo, musi nietylko widzieć, że to, co dziś jest, to zostanie zastąpione czemś innem, ale powinien wiedzieć, czem to zostanie zastąpione. Reformy podatkowe trzeba przeprowadzać wolno z roku na rok. Ale plan tej reformy musi być ustalony właśnie w dobie ciężkiego położenia, bo groźba, że reforma podatkowa będzie przeprowadzana, ale niewiadomo jaka, działa tamująco na życie gospodarcze. Z tych też powodów nie uważam stanowiska ministra skarbu w tej dziedzinie za słuszne.

(Dok. nast.)

ZIOŁKA ARTRETYCZNE
GESSNERA
przy artretyźmie, sklerozie, złej przemianie materji, otyłości, chorobach wątroby i leniwem trawieniu.
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERJACH.
Pw 8 679-5.10

Liczba masonów niemieckich

Według wydanych ostatnio statystyk, wielkie loże niemieckie w 654 lożach lokalnych posiadają 76.258 członków. Wporównaniu z rokiem 1927 oznacza to stratę przeszło tysiąca osób. Ale jeżeli się weźmie pod uwagę, jak zaznacza tygodnik „Das Neue Reich" (nr. 18 z 1. 2. 30), że po rozłamie masonerja miała znaczny przyrost sił, to stratę tę trzeba będzie ocenić co najmniej na 5.000 członków. Dodać należy i to, że w łonie poszczególnych wielkich lóż zaszły znaczne zmiany, które n. p. wielką lożę hamburską kosztowały około 1000 członków.

Poszczególne wielkie loże wykazują następujący stan liczebny: Narodowa loża macierzysta „Zu den drei Weltkugeln" w Berlinie 21.300, „Grosse Landesloge der Freimaurer Deutschland" w Berlinie 21.005; wielka loża pruska „Zur Freundschaft" w Berlinie 11,422; „wielka loża saska" 7,500; wielka loża „Zur Sonne" w Bayreuth 4,000; „wielka loża Hamburga" 5.000; „wielka loża Franfurcka" 3,200; wielka loża „Zur Eintracht" w Darmstadzie 896; wielka loża „Deutsche Bruderkette" w Lipsku 1.935.

Centralne biuro statystyczne masonerji niemieckiej ogłasza w „Kalendarzu dla wolnomularzy" liczby masonerji na całym świecie. Opierają się one na listach składek i są zaokrąglone: Europa 514.000; Azja 19.000; Afryka 8.000; Ameryka północna i kolonje północno - amerykańskie 3.550.000; Ameryka środkowa 35 000; Ameryka południowa 95.000; Australja 190.000. Razem w 28.638 poszczególnych lożach — 4.411.000 członków. Do tych lóż jednak należy jeszcze dodać szereg organizacyj, które są zbliżone do masonerji i wzmacniają jej wpływ w świecie.

Należy pamiętać, że loże masońskie niemieckie w przeciwieństwie do lóż innych krajów, jak n. p. Polski, nie są podporządkowane międzynarodówce masońskiej, czy to będzie Grand Orient, czy Grande Loge. Loże masońskie niemieckie mają charakter samodzielny i nacjonalistyczny. Do lóż tych należą przedstawiciele wielkiego przemysłu (m. in. należał Stresemann), dążący do wojny odwetowej i zmiany granic, ustalonych traktatem wersalskim. (KAP)

Konferencja morska

Londyn, 5. 2. (PAT.) Z francuskich kół donoszą, że na wczorajszem posiedzeniu wszystkie delegacje przyjęły w ogólnych zarysach propozycję Francji. Jedynie Włosi dali wyraźnie do poznania, że ich decyzje muszą być nadal uzależnione od odpowiednich zastrzeżeń.

Fundacja im. Abrahamowiczów
podaje do wiadomości, że z dniem 1 września 1930 uruchamia we Lwowie swój Zakład Wychowawczy dla synów zubożałych ziemian. Przyjmowani będą kandydaci w wieku od lat 10-ciu do 15-tu. O bliższe informacje i warunki przyjęcia należy się zwracać pisemnie do Fundacji we Lwowie, ul. Potockiego 48, najdalej do dnia 15 marca 1930 roku.
Kurator Fundacji
Dr. Roman Zaleski
nw 8128

Przed dniem 10 lutego

Pod powyższym nagłówkiem zamieszcza p. Jan Cz. w „Kurj. Warsz." następujące trafne uwagi:

Jest to data niesłychanej dla Polski doniosłości. 10 lutego r. b. upływa dziesięć lat od dnia odzyskania przez Polskę wolnego dostępu do morza. Społeczeństwo polskie winno szczególną zwrócić uwagę na tę datę i na uroczystości zapowiedziane. Nie powinny one przejść bez trwalszych śladów. Zbliżają się dni, gdy cały naród winien bardzo głośno i mocno zamanifestować, iż Polska rozumie doniosłość odzyskania praw do morza własnego i praw tych gotowa jest bronić niezłomnie, nieugięcie i wytrwale. Świadomość odzyskanych praw do morza musi być przed całym światem bardzo jasna uwydatniona.

Zważmy bowiem, w jakiej chwili święcić mamy tę rocznicę 10-lecia. Ledwo Niemcy odczuły zwolnienie ich z sankcyj karnych po wojnie, ledwo zakończono pakty, zmuszające do zatarcia śladów straszliwej wojny dla umożliwienia wszystkim narodom zgodnej pracy pokojowej, a już dnia nie tracąc, po całej Rzeszy niemieckiej rozszalała się agitacja, wzywająca do rewizji ustalonych granic i zagarnięcia z powrotem ziem, które sprawiedliwość dziejowa w części Polsce powróciła. Na stanowisku rozpoczęcia starań o rewizji granic „w drodze pokojowej" stoją dziś zgodnie, ramię przy ramieniu, całe Niemcy.

Jeśli więc z tamtej strony rozpala się w masach nienawiść, sączona przez wołania, musi być i z naszej strony rzucony w świat potężny głos całego narodu, iż tego, co nam sprawiedliwością dziejów zwrócono, odebrać sobie nie damy ani paktować o to nie możemy.

Ten głos Polski winien być wewnętrzną treścią wszystkich obchodów, zapowiedzianych z powodu 10-lecia zaślubin Polski z morzem.

Nadchodzi pora, gdy trzeba sobie postawić pytanie, czy uczyniliśmy wszystko, aby doniosłość odzyskania dostępu do morza powszechnie zrozumieć i wszelkie z tego korzyści dla kraju wyciągnąć.

Uczyniliśmy w tym względzie, niestety, jeszcze za mało. Są poważne, realne czyny, ale po 10-latach mogłyby one być o wiele znaczniejsze. Ze strony rządu są już w minionem dziesięcioleciu wyniki poważne. Ze strony społeczeństwa wysiłki te są niedostateczne.

Potęgi floty handlowej nie zrozumiano jeszcze u nas dostatecznie. Zaczątki poczynione byłyby kilkakrotnie większe, gdyby zrozumienie to było głębsze. Nie w znaczeniu pustych słów, zręcznych frazesów i sentymentu, lecz ze stanowiska interesu państwa. Nasz stan gospodarczy zyskałby mocną dźwignię, gdybyśmy chcieli i umieli ekspoatować należycie potęgę praw dostępu do morza.

Możemy dziś, po doświadczeniach dziejowych, po ciężkim okresie półtorawiekowej niewoli i po daniu nam przez Opatrzność złotych wrót do bogactw morza, powtórzyć bez zmiany słowa, pisane przez obcych za Kazimierza Jagiellończyka, iż mianowicie: „Niema drugiego królestwa — pisano — któreby łatwiej mogło budować flotę, jak Polska, a nie buduje żadnej. Sama całej Europie dostarcza Polska drzewa, żywicy, smoły i wszelkich innych potrzeb do budowy okrętów, a o siebie nie dba. Przeto zdana na łaskę flot nieprzyjacielskich, własnym materjałem przez nie zagrożona, posiada wybrzeża zupełnie otwarte na najazdy i ataki..."

Możemy czerpać ze wszystkich skarbów morza, możemy pomnażać dobrobyt kraju i ludności, my zaś nie umiemy jeszcze orlim wzrokiem sięgać w te dale niezmierzone, jakie nam bezmiary wód morza wskazują. Utyskujemy na brak pracy dla mózgów i rąk ludzkich, a nie czynimy wysiłków, aby mózgi te i ręce na morzu zatrudnić.

30-miljonowy naród, mający dostęp do morza, zatrudnia dziś zaledwie około 15 tysięcy pracowników morza. W tem dwa i pół tysiąca liczy nasza marynarka wojenna, 2 tysiące marynarka handlowa, 6 tysięcy robotników portowych, półtora tysiąca rybaków i około 3 tysięcy innych pracowników. Liczby te mogłyby być pięćkroć większe, gdybyśmy spoglądali na morze nietylko okiem sentymentu i dumy, a ze stanowiska gospodarstwa krajowego.

O tem wszystkiem trzeba mówić w okresie nadchodzącej rocznicy po całej ziemi polskiej.

Akademja Morska

Poznański Komitet obchodu 10-lecia odzyskania morza urządza za staraniem „Pomeranii", korp. stud. U. P., w niedzielę, dnia 9 lutego 1930 r., o godzinie 12.15 w południe w Auli Uniwersytetu akademję morską z następującym programem:

1. a) Marsz fanfarowy, kpt. Chmielewicza, b) Nasz Bałtyk, Feliksa Nowowiejskiego — wykona orkiestra reprez. D. O. K. VII (58 p. p. Wlkp.) pod batutą kpt. Chmielewicza.
2. Słowo wstępne — prezes Sądu Apelacyjnego p. Jan Zakrzewski.
3. „Rapsod burzowy", Bol. Wallek-Walewski — wykona Chór urzędników D. K. P. „Hasło" pod batutą prof. Kwaśnika.
4. Przemówienie przedstawiciela Komitetu Narodowego w Paryżu, p. sen. Stanisława Kozickiego.
5. „Zażegnanie burzy", Piotra Maszyńskiego — wykona chór „Hasło" pod batutą prof. Kwaśnika.
6. Mowa prof. dr. Kazimierza Tymienieckiego, profesora U. P.
7. Uwertura „Patria", Rond — wykona ork. pod bat. kpt. Chmielewicza.
8. Przemówienie wojewody pomorskiego, p. Wiktora Lamota.
9. Hymn narodowy.

Akademję poprzedzi uroczyste nabożeństwo na intencję naszych spraw morskich o godz. 10 w kościele Farnym, oraz pochód organizacyj z tegoż kościoła do Uniwersytetu. Szczegóły, dotyczące zbiórki, ogłoszone zostaną osobno.

Obywatelstwo, a przedewszystkiem organizacje społeczne, wzywamy do najliczniejszego udziału w obchodzie 10-lecia odzyskania morza.

Komitet towarzystw poznańskich

Sprawa zniknięcia generała na paryskim gruncie

Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Paryż, w styczniu.

Tajemnicze zniknięcie generała Kutiepowa, szefa emigracji rosyjskiej w Paryżu, wywołało wszędzie zrozumiałe wrzenie. Wzburzenie umysłów i zdenerwowanie z dnia na dzień rośnie. Bujna wyobraźnia imaginuje istne dramaty, które mogłyby z powodzeniem służyć dla scenarjuszy kinematograficznych. Puszczanie w obieg przez różne osobistości, należące do kolonji rosyjskiej, tysiącznych wiadomości, przypuszczeń, często bezpodstawnych, może tylko wprowadzić policję na fałszywe tory, a tem samem przydłużyć poszukiwania i ankietę w sprawie „porwania" generała.

Jeżeli natomiast od hipotez, przejdziemy do faktów, to stwierdzimy, że generał Kutiepow wyszedł ze swego mieszkania w ubiegłą niedzielę, udając się do pobliskiego kościoła na nabożeństwo żałobne; do tej chwili do domu nie powrócił. Zamieszkiwał on przy ul. Rousselet, zazwyczaj spokojnej. Na jednej z kamienic widnieje marmurowa tablica, wskazująca, że tutaj mieszkał znany pisarz, Barbey d'Aurevilly. Kończy się ona przestronnym ogrodem, należącym do domu zdrowia, w którym zmarł ostatnio kardynał Dubois.

I oto, dziwnym zbiegiem okoliczności, jeden ze służących wspomnianej kliniki, trzepiąc w niedzielę rano dywany, zobaczył z okna, jak dwóch mężczyzn, wpakowywało gwałtem do samochodu trzeciego. Przy boku szofera znajdował się młody policjant. Dochodzenia policji stwierdziły, iż był on symulantem, gdyż na to miejsce, nigdy nie wyznaczano posterunkowego. Samochód uwiózł generała Kutiepowa na nieznane miejsce przeznaczenia.

Kiedy udałam się do jednego ze sklepów przy ul. Rousselet, którego znajomi właściciele posiadają w tym samym domu mieszkanie, znajdujące się na 4-tem piętrze, zarówno mąż, jak żona, powiedzieli mi wręcz ,iż niczego nie widzieli, jakkolwiek okna ich znajdują się właśnie na przeciwko miejsca, w którem miał stanąć tajemniczy samochód.

„Żonę generała Kutiepowa, jak również ich dziecko widywałam prawie codziennie, mówi mi pani X. Sąsiedzi nasi zauważyli owego fałszywego agenta policji, jak codziennie spacerował z jakąś damą w jasnym płaszczu. Co do nas, to go nie spotkaliśmy. Jednak wydaje mi się anormalnem, żeby rano, w niedzielę około 11-ej godz., kiedy ludzie wychodzą z pobliskiego kościoła St. François-Xavier, można było przemocą porwać mężczyznę, znanego ze swej siły".

Ten sceptycyzm podzielany jest także przez liczne osobistości. Jednakowoż Rosjanie zaimprowizowali inny scenarjusz. Dowodzą, iż gen. Kutiepow miał się już od pewnego czasu na baczności, albowiem reprezentanci paryskiej „czeki" nasyłali mu różnych szpiegów, a w ostatnich czasach nawet kobiety, przynależące do tej kryminalnej, bolszewickiej organizacji. By wyprowadzić go w pole musieli użyć chytrego podstępu. Nie jest też nieprawdopodobnem, że w imieniu policji zaindagowali go, prosząc, aby wraz z nimi udał się do prefektury. Obecność zaś „podrobionego" agenta miała przyczynić się do wzbudzenia tem większego zaufania w generale.

Jeżeli jednakowoż przyjmiemy nawet tę wersję, to przedewszystkiem nasuwa się pytanie, jak gen. Kutiepow mógł dać się nabrać, znając doskonale akcent swych współziomków. Chyba że, zaangażowali do porwania jakieś osoby trzecie, przepłacając je odpowiednio.

Emigranci rosyjscy, puszczając wodze swej fantazji, występują z coraz to innemi donoszeniami. Dwaj rosyjscy szoferzy widzieli w ową fatalną niedzielę, jak jakiś samochód zatrzymał się przy ul. de Grenelle, gdzie znajduje się bolszewicka ambasada. Miało z niego wysiąść trzech mężczyzn, z których jeden chwiał się na nogach, i przekroczyć próg ambasady. Inny znowuż Rosjanin, pełniący funkcje przy jednej z ulic, pobliskich lasku Bulońskiego był uderzony widokiem tajemniczych osób, które wysiadły również z samochodu, przed bramą pięknego pałacu, pogrążonego dotąd w ciemności. Doniesiono również policji, że w okolicach Paryża, spotkał ktoś samochód, w którego wnętrzu znajdowała się uśpiona osoba; bogatą limuzynę widziano także w pobliżu jakiegoś lasu, w którym dwaj mężczyźni kopali dół. Porzucając hipotezę „samochodu - widma", inni emigranci utrzymują, iż w niedzielę jakiś nieznany samolot pojawił się na lotnisku Le Bourget, uwożąc mężczyznę podobnego do poszukiwanego generała. Bez względu na to, czy narzędziem porwania był samochód, czy też aeroplan, wszyscy twierdzą, iż szef emigrantów rosyjskich w Paryżu padł ofiarą złowrogiej czeki.

Śledztwo legalne, a nie amatorskie, jest w toku. W międzyczasie rząd Sowjetów zaprzeczył, by generał był porwany przez jego agentów. Opinja francuska domaga się jednak wyświetlenia sprawy. Tragi - komiczna historja ucieczki exradcy Biesiedowskiego, który nawiasem mówiąc jest stałym gościem, jednej z tutejszych restauracyj polskich, wszystkim pozostała w pamięci, jak również i poczynania czeki. Prawda, że p. Biesiedowski, dorobiwszy się sporych pieniędzy na wydawnictwach swoich pamiętników, podaje się teraz za... „republikanina - demokratę"!

Szereg paryskich organów, pozostających wiernemi idei aljansu francusko - rosyjskiego przypomina, że gen. Kutiepow został wyznaczony przez zmarłego wielkiego księcia Mikołaja do kontynuowania dawnych tradycyj wielkiej Rosji, pozostającej w przymierzu z Francją. Inne znowuż dzienniki narodowe, jak „Echo de Paris" i „Journal des Débats", nawołują, iż czas już, aby zerwać z Rosją Sowjetów, uznaną za panowania p. Herriota i kartelu, a której ambasada stała się prawdziwem gniazdem szpiegostwa, zasilając czerwońcami wszelkie rewolucyjne organizacje. Istotnym bowiem panem jej nie jest właściwy ambasador Dowgalevski, ale wysłannik czeki.

Faktem jest, że zniknięcie gen. Kutiepowa pozostaje owiane dramatyczną tajemnicą. Przyszłość dopiero pokaże, ofiarą jakich zbrodniarzy, zdolnych do porywania generałów w biały dzień na ulicach miasta, padł gen. Kutiepow. Opinja francuska, nieprzyzwyczajona do tego rodzaju dzikich metod wschodu, które są znane na innych terenach, z przejęciem śledzi badania policji.

I. Briares.

P. P. S. a rząd

Rada naczelna P. P. S. powzięła, jak już donosiliśmy, uchwały, w których dowodzi, że dążyć będzie do „likwidacji systemu ukrytej dyktatury", że powołania rządu p. Bartla nie uważa za taką likwidację i dlatego pozostaje w opozycji, lecz stwierdza, że upadek p. Świtalskiego jest „objawem cofnięcia się kierowników systemu, a przedewszystkiem marsz. Piłsudskiego od polityki świadomego zaostrzania stosunków i prowadzenia bezpośrednio bądź do zamachu stanu, bądź też przynajmniej do gwałtownych starć wewnętrznych na drogę wyczekiwania i przewlekania, co powoduje stan powszechnej niepewności".

P. P. S. zapowiada, że dążyć będzie do „ostatecznego ujawnienia wszelkich nadużyć, popełnianych pod chorągwią „pomajowego" systemu rządzenia i do ukarania winnych".

Wreszcie uchwała zauważa, że istnieje „absolutny brak gwarancji", by nawet obecny budżet był „przez rządy marsz. Piłsudskiego lojalnie wykonany".

„Posener Tageblatt" wobec prof. Winiarskiego

W dniu 30 stycznia r. b. odbyła się rozprawa w sprawie oskarżenia profesora Winiarskiego przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Posener Tageblattu" o zniewagę, zawartą w artykule z dnia 24 listopada 1929 roku pod tytułem „Vergrösserungs - Wahnsinn".

W artykule tym powiedziano m. i. (w tłumaczeniu):

„Byłaby to jedna skandaliczna afera. Jakże śmiesznie małą jest ona wobec oszukańczych afer kierownika poznańskiego Urzędu Likwidacyjnego Winiarskiego i wielu innych".

Ze względu na to, że oskarżony bronił się tem, że artykuł został przez niedopatrzenie przejęty z innego pisma, doszło do ugody, według której oskarżony uznał nieprawdziwość zniesławiającego p. prof. Winiarskiego twierdzenia, przeprosił za wyrządzoną krzywdę, zobowiązał się ugodę w swojem piśmie ogłosić, przejąć koszta sporu i tytułem kary zapłacić 200 zł na ubogich miasta Poznania.

Kraków w obronie wolności słowa

W niedzielę odbyło się w Krakowie wielkie zebranie, na którem sprawę wolności prasy, wzgl. krępowania jej przez dekret prasowy omówili obszernie i wyczerpująco znany pisarz Karol Hubert Rostworowski, redaktor dr. Warchałowski, prof Konopczyński, adwokat dr. Rozmarynowicz i ks. senator Kasprzyk. W końcu zebranie uchwaliło poniższą rezolucję:

Zgromadzenie obywatelskie, zwołane z inicjatywy Związku Dziennikarzy Polskich w Krakowie, w dn. 2 lutego 1930 r. dla omówienia sprawy wolności prasy

1) wyraża przekonanie, że dekrety prasowe z 10 maja 1927 r krępują swobodę prasy polskiej daleko ponad potrzebę, podyktowaną interesem państwa, a niestosownemi i nieprzemyślanemi rygorami utrudniają jej działalność i narażają na materjalne straty,

2) zwraca się do Senatu Rzplitej z prośbą o jak najszybsze uchwalenie noweli w „Dzienniku Ustaw", która oswobodzi prasę z krępujących ją więzów,

3) zwraca się do Komisji prawniczej Sejmu z prośbą o jak najszybsze wniesienie na plenum Izby projektu nowej, jednolitej ustawy prasowej, którąby w pełni strzegąc interesów publicznych nie utrudniała działalności i rozwoju prasie.

Młodzieży, ty najżywiej odczuwasz, czem jest morze dla Polski.

W tobie cele Ligi Morskiej i Rzecznej znajdą najlepszych propagatorów.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

W walce z plagą pijaństwa

Tydzień Trzeźwości trwa do 8 bm. — Rozwój akcji „Złota Księga"

Zainteresowanie ze strony społeczeństwa dla sprawy otrzeźwienia narodu jest teraz, niestety, daleko słabsze, niż w okresie niewoli. Obecne czasy żądzy używania i demoralizacji, coraz głębiej sięgającej, nie sprzyjają bynajmniej idei zaparcia się siebie i kroczenia przeciw prądowi, co stanowi przecież istotę akcji przeciwalkoholowej. Mimo to niema bynajmniej powodu do pesymizmu. Praca pomimo tych przeszkód idzie ciągle naprzód. Trzeba tylko zakasać rękawy i pracować jeszcze bardziej intensywnie. Na dnie duszy ludzkiej zawsze drzemie pragnienie osobistego doskonalenia się.

W Poznaniu została założona organizacja do walki z alkoholizmem, która w przeciągu krótkiego czasu dzięki wpływom i poparciu pewnych odłamów społeczeństwa zdobyła w zakresie swej działalności wspaniałe rezultaty. Centrali tej podlegają wszystkie o podobnym charakterze organizacje na całym terenie Polski. Z centralą ścisły kontakt utrzymują również Katolicki Związek Abstytnentów (około 40 kół), Polska Liga Przeciwalkoholowa (do 10 kół), Związek Nauczycieli Abstynentów, Polski Związek Księży Abstynentów (10 kół djecezjalnych), Zw. Bractw Wstrzemięźliwości (50 kół i 5 tys. członków), Filarecki Związek Elsów, centrala młodzieży abstynenckiej szkół średnich i zawodowych i niedawno założony Akademicki Związek Abstynencki. Centrala wszystkich organizacyj przeciwalkoholowych mieści się w Poznaniu przy Al. Marcinkowskiego 26. Zajmuje ona 5 skromnie urządzonych ubikacyj. Wszystkie wymienione związki i stowarzyszenia abstynenckie pracują bardzo sprawnie.

Ponadto wielką rolę odgrywa w walce z alkoholizmem harcerstwo i wogóle młodzież, która chętnie garnie się do tych pożytecznych zrzeszeń. W organizacjach młodzieży istnieje, jak już pisaliśmy, t. zw. "Złota księga". Może ona być wprowadzona nietylko w szkołach ale we wszystkich organizacjach młodzieży pozaszkolnej. Główna różnica w stosunku do „Złotych ksiąg" niemieckiego „Zjednoczenia" polega na czasowem oddzieleniu zgłoszenia o wpisanie, na podpisaniu przyrzeczenia na resztę roku, podczas gdy księga niemiecka przewiduje bądź podpisy, stwierdzające fakt już dokonany, że podpisujący się nie pił trunków przez pół roku, bądź też przyrzeczenia na przyszłość. W polskiej „księdze" zgłoszenie jest postanowieniem nie picia, rozpoczynającem czas próby, po którym dopiero następuje wpisanie do „Złotej księgi" na znak przyrzenia wytrwania w abstynencji do nowego roku szkolnego. „Złotą Księgą" opiekuje się nauczycielstwo, podejmując się pracy informacyjnej i kierowniczej tej akcji. (tr)

Duże włamanie

Okradziono firmę p. St. Kałamajskiego na 19 tys. zł.

Zuchwałego napadu dokonano dzisiejszej nocy w znanym magazynie firmy Stefan Kałamajski przy placu Wolności. Włamywacze splądrowali wszystkie kantory magazynu rozbijając kasę główną i kasy detaliczne. Złoczyńcy operowali na parterze i na piętrze.

Największe spustoszenie zrobili złodzieje na parterze w kantorze, gdzie rozerwali przy pomocy t. zw. raka ściany kasy ogniotrwałej zabierając z niej wszystką gotówkę, oraz dwa listy Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego i kilka losów loterji. Według poszlak włamywacze operowali z całym spokojem, gdyż pootwierali koperty z dokumentami prywatnemi p. rad. Stefana Ka.amajskiego porzucając je, jako przedmioty nieprzedstawiające dla nich wartości. Na pierwszym piętrze w magazynie porozbijali biurka i kasy detaliczne wypróżniając je całkowicie. Ogółem zrabowali około 19 tys. zł.

Kradzież zauważono dopiero rano o godz. 8,30 t. j. w chwili otwarcia magazynu. Zarządzono natychmiast dochodzenia policyjne, a władze wszczęły pościg z całą energją.

Należy zauważyć, że magazyny firmy Kałamajski strzeżone są przez specjalnych stróżów, z których jeden ma polecenie kontrolowania kantoru. Kantor prywatny p. rad. Kałamajskiego, w którym mieści się kasa ogniotrwała zawierająca ważne dokumenty i korespondencję firmową pozostał nietknięty.

Jak wynika z szczegółów przeprowadzonego włamania złoczyńcy byli doskonale obeznani z rozkładem biur i całego magazynu. Włamanie wymagało dłuższego czasu, mimo to dokonano go niepostrzeżenie.

Pomimo włamania praca w magazynie odbywa się normalnie i jest on przepełniony z okazji „Białego Tygodnia". (k)

Piękna uroczystość

Dziesięciolecie klubu mandolinistów „Lira"

Uroczystość poprzedziła msza św. w kościele Katarzynek. Pięknym śpiewem solowym przyczyniła się p. Stenia Ziemniewiczówna do podniesienia nastroju.

O godz. 11 odbyło się w lokalu klubowym „Pod Szóstką" przy ul. Wronieckiej zebranie jubileuszowe. Obrady zagaił prez. p. Skrzypczak M. witając gości oraz delegatów bratnich organizacyj. Nastąpił popis na mandolinie, wykonany przez fachowego doradcę klubowego p. Sawickiego, który odegrał „Largo" Haendla i „modlitwę" własnej kompozycji, przyjęte burzą oklasków.

Ze sprawozdania sekretarza wynikało, że „Lira" jest najstarszym tego rodzaju klubem w b. dzielnicy pruskiej a jednym z najstarszych w Polsce. Założycielem klubu jest p. Teofil Degler — (obecnie członek honor.) a jednym z najgorliwszych współpracowników od samego powstania klubu, jest obecny prezes p. M. Skrzypczak. Dążeniem klubu przez całe dziesięć lat było spopularyzowanie gry na mandolinie i podniesienie jej artystycznej wartości. Trudną pracę mieli dyrygenci a byli nimi w ciągu dziesięćletniego okresu: pp.: Jan Komorski, Chmielewski, Cichowicz, Biskupski Juljan i Krolopp. Obecnym muzycznym kierownikiem klubu jest p. dyr. K. Schliemann.

Klub poza kilkoma własnemi koncertami oraz udziałem w konkursach gdzie uzyskał kilka cennych nagród, grał 25 razy przed mikrofonem radja poznańskiego, oraz w Teatrze Wielkim w operze „Klejnoty Madonny" (wystawiono ją mniejwięcej 15 razy). Skarbnik klubu p. Twardowski przedstawił stan kasowy klubu. Obecny majątek klubu wraz z kasą wynosi 2.500 zł.

Nastąpiło mianowanie członków honorowych, którymi zostali pp. M. Skrzypczak, Biskupski Juljan, Biskupski Kazimierz i Twardowski. Jubilatom wręczył przewodniczący komitetu jubileuszowego p. Siekierski piękne dyplomy oraz upominki. Zkolei zabiera głos prezes Związku Stow. Mandolinistów p. E. Bamber i składa jubilatowi życzenia, ofiarując w imieniu Zw. oraz klubów im. Szopena i Mozarta piękny puhar, a prezesowi M. Skrzypczakowi wazonik. Pozatem ofiarował p. Bamber osobiście p. prez. Skrzypczakowi piękną papierośnicę. Nastąpiły dalsze życzenia delegatów. Wśród całego szeregu dyplomów i upominków ofiarowali p. Kaźmierczak, właśc. składu instr. muz. przy ul. Podgórnej oraz p. dyr. Schliemann, każdy po mandolinie a p. Krolopp dyr. związkowy — pulpit. Odczytano cały szereg telegramów i życzeń z całej Polski.

Nastąpiła wspólna fotografja, poczem zasiedli uczestnicy do skromnego obiadu. Wśród szeregu toastów, m. in. nie zabrakło szczerych słów uznania dla naszego pisma. Wieczorem bawiono się ochoczo na salach p. Jarockiego

Tad.

„Trio"

Malicka, Węgierko i Sawan w Poznaniu

Jutro zatem wystąpią w Teatrze Nowym znani w całej Polsce znakomici artyści i ulubieńcy publiczności Malicka, Węgierko i Sawan w doskonałej komedji Lenca p. t.: „Trio". Wiadomość ta wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie w sferach publiczności teatralnej, bowiem jest zapowiedzią szeregu nieprzeciętnych wrażeń artystycznych.

„Trio" w triumfalnym pochodzie obiegło całą Polskę, zdobywając zasłużony sukces, którym niewątpliwie również będzie się cieszyć i w Poznaniu.

KALENDARZYK

Środa, 5 lutego 1930.

Słońce: wschód 7.30 — zachód 16,45 — długość dnia 9 godzin 15 min.

Księżyc: wschód 9.47 — przed I kwadrą

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn. Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 2 st Cels. Pochmurno. Wiatr południowy. Ciśnienie atmosferyczne niskie 742 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 1 st. Cels., najniższa minus 2 st. Cels. Ilość opadu nieznaczna.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,59 m.

Kal. rz.-kat.: Agata P. — jutro Dorota P M.

Kal. słow.: Dobrochna — jutro Bohdan

Publiczna wypożyczalnia książek Czytelni dla Kobiet przy ul Kantaka 8-9 II ptr., otwarta codziennie od godz 11—13 i od 16—19. Opłata miesięczna 2 zł.

Bibljoteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—1 i od 4—7. w soboty od 12—3. Kaucja zł 3,00 Abonament zł 1.80. Wpis zł 0,50.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św. Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem. St. Rynek 41. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ulica Mickiewicza 22.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ulica Marsz. Focha narożnik Niegolewskich.

Wilda: Apteka „Fortuna", ul. Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach apteki tam się znajdujące.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

—* **Dyplomy doktorów wszech nauk lekarskich** uzyskali d. 29 I. 30 r. na Uniwersytecie Poznańskim pp. Fiebig Alfred ze Strzelna, Fronczak Edmund z Nowej Wsi, Osiecki Bronisław z Poznania, Rajewski Kajetan z Jarocina.

— * **Dr. K. Gorzeński.** Dziś w południe odbyła się w auli uniwersytetu promocja p. Klemensa Gorzeńskiego z Poznania na doktora wszech nauk lekarskich.

— * **Dowódca 57 pułku piechoty ppułk. Wiktor Unrug** opuszcza w tych dniach nasze miasto i przenosi się na stanowisko szefa poboru przy D. O. K. w Grodnie. — Ppłk. Unrug pochodzi ze znanej rodziny oficerskiej w Wielkopolsce. Jako dowódca 57 p. p., które to stanowisko zajmował od roku 1922, zaskarbił sobie powszechne poważanie i szacunek w szerokich kołach obywatelstwa oraz w korpusie oficerskim. Utrzymywał też ściślejszy kontakt z byłymi żołnierzami i oficerami pułku, w dowód czego wszyscy oni, zrzeszenie w „Stowarzyszeniu b. żołnierzy 57 p. p.", mianowali pułk. Unruga prezesem honorowym. Z inicjatywy tej organizacji odbyła się w tych dniach uroczystość pożegnalna w kasynie oficerskiem 57 p. p. Zarząd Stow. wręczył p. ppłk. Unrugowi jako prezesowi honorowemu ryngraf srebrny z artystycznie rzeźbioną dedykacją pamiątkową. — Wieczór pożegnalny miał miły charakter koleżeński o niewymuszonym nastroju, a uroczystość sama pozostanie uczestnikom w trwałej pamięci. (k)

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Korpus oficerski 7 pułku Strzelców Konnych** zawiadamia, że na czas nieograniczony odwołuje miesięczne zebrania towarzyskie, które odbywały się 7 dnia każdego miesiąca w Kasynie ofic. pułku. — O wznowieniu zebrań przesłane będą specjalne zaproszenia.

— * **Ze Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek dnia 6 bm o godzinie 20 na sali restauracji „Rzeźni Miejskiej" przy ul Grochowe Łąki nr. 9 Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, m. in. wykład z dziedziny wojskowej — W sobotę, dnia 8 bm na sali restauracji „Rzeźni Miejskiej" przy ul. Grochowe Łąki nr. 9 zabawa karnawałowa z wielce urozmaiconym programem. Początek o godzinie 20.

— * **Z Kasy Pośmiertnej Urzędników Krajowych Woj. Pozn.** Roczne walne zebranie członków odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godzinie 18 w sali restauracji p. Jarockiego w Poznaniu przy ulicy Masztalarskiej. Na porządku obrad m. in. sprawozdania roczne, wybór nowych władz kasy itd.

— * **Zebranie Narodowej Organizacji Kobiet** odbędzie się w czwartek, dnia 6 b. m. o godz. 20 w salce Księgarni św Wojciecha, Aleje Marcinkowskiego 22. Referat wygłosi p prof. Józef Kostrzewski: „Z dziedziny doniosłych zagadnień społecznych". O liczny udział członków oraz zaproszonych gości prosi Zarząd

— * **Walne zebranie doroczne Oddziału Polskiego Tow. Fizycznego** odbędzie się w środę 5 bm. o godz 6 po południu w sali Śniadeckich (Collegium Medicum) ul. Fredry.

— * **Z Sodalicji Pań Akademiczek** (dawn. Sekcja Akadem Sodalicji Pań Miejskich). Zebranie w niedzielę 9 bm. o godzinie 11 w lokalu Kat. Związku Polek, św. Marcin 68 I ptr Nabożeństwo sodalicyjne w kaplicy p. Wilczyńskiej, ulica Zielona 2, dom ogrod. ptr o godz 9.30

— * **Roczne walne zebranie Wolnego Cechu Mistrzów Tapicerów i Dekoratorów** odbędzie się dnia 13 bm w lokalu p Kozłowskiego przy ul. Fr. Ratajczaka nr. 15 wieczorem o godz. 7.30

— * **Sodalicja Panów S. E.** Zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek 6 bm. o godzinie 18.30.

— * **Zw. b. niższych funkcjonarjuszy policji państwowej.** Zebranie odbędzie się 8 bm. o godzinie 19,30 w lokalu p. Dudzińskiego, ul. Wroniecka 4.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Dla milusińskich.** W niedzielę 9 bm. Stow. Pań Miłosierdzia pod wezw. N. M. P. (Fara) urządza wielki karnawał dziecięcy w sali amarantowej, ul. Słowackiego 21-23. Piękną zabawę urozmaicą występy dziatwy Farnego Stow. Dz. P Jezusa, popisy na mandolinach, krakowiak w barwnych kostjumach; a wśród ogólnej uciechy z powodzi niespodzianek ukaże się worek szczęścia. Uzupełnieniem tego czarującego karnawału naszych małych obywateli będzie malowniczy polonez w wianeczkach i czapeczkach zabawnych. Obfity bufet. Czysty zysk popłynie na święcone dla biednych rodzin.

— * **Zabawa „Młodego Przemysłu".** W sobotę 8 bm. urządza „Młody Przemysł" w Poznaniu, w dużej sali „Domu Rzemieślniczego", ul. Fr. Ratajczaka swą doroczną zabawę karnawałową. Zapowiada się ona dziś już świetnie, sądząc po zgłoszeniach na zaproszenia. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa na dwie zmiany. Zaproszenia otrzymać można u prezesa (Zabłocki, ul. Wodna 2) oraz u sekretarza (Wł. Wilak, Podgórna 10). Członkowie Towarzystwa korzystają z wstępu bez zaproszeń, zaopatrzeni w oznaki członkowskie.

— * **A. Z. S.** W czwartek 6 bm. na sali Kasyna D. O. K. VII. przy placu Działowym odbędzie się II wieczorek taneczny A. Z. S. sekcji lekkoatletycznej.

ŻYCIE SOKOLE

— * **„Sokół" - Śródmieście.** Zebranie miesięczne odbędzie się dnia 5 bm. o godzinie 20,15 w salce przy ul. św. Marcina nr. 65. Na porządku obrad m. in. wykład i mianowanie członka honorowego.

— * **Tow. Gimn. „Sokół", Poznań VIII. Śródka.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 20 w Domu Katolickim.

— * **„Sokół" Poznań VII (Rataje).** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 20 w sokolni na Ratajach.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Ruch telefoniczny z Danją.** Z dniem 1 bm. wprowadzono komunikację telefoniczną między Poznaniem, Białymstokiem, Gdynią, Katowicami, Łodzią, Warszawą i Wilnem a wszystkiemi urzędami w Danji. Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą z Polski do urzędów leżących w I strefie duńskiej wynosi 8 fr. 50 cent., do urzędów leżących w II strefie duńskiej 9 fr. 10 cent. Należność przelicza się na złote polskie według ekwiwalentu obowiązującego w odnośnym dniu dla złotego polskiego i franka złotego (obecnie 1 fr. = 1,80 zł). Bliższych informacyj udziela Urząd telegraficzny w Poznaniu przy ul. Pocztowej nr. 6 (nr. tel. 5707 i 5709).

— * **Egzaminy uczni ogrodniczych** odbędą się dla Województwa Poznańskiego w następujących miejscowościach i terminach:

w Poznaniu dnia 17 marca rb. o godz 9 w gmachu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, ulica Mickiewicza 23;

w Inowrocławiu dnia 24 marca rb o godz. 10 w sali Hotelu Basta dla uczni ogrodniczych z powiatów: inowrocławskiego, strzelińskiego, mogileńskiego, szubińskiego, bydgoskiego i wyrzyskiego.

w Lesznie dnia 29 marca rb. o godzinie 10 na sali p. Ilskiego (Rynek) dla uczni ogrodniczych z powiatów: leszczyńskiego, rawickiego, kościańskiego, śmigielskiego i wolsztyńskiego.

Egzaminy praktyczne odbywać się będą w ogrodach członków Wielkopolskiego Związku Towarzystw Ogrodniczych w wyżej podanych miejscowościach i terminach. Do egzaminu dopuszczone będą tylko te osoby, które są zarejestrowane jako uczniowie ogrodnictwa w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej i ukończyły trzyletnią praktyczną naukę ogrodnictwa. — Przy egzaminie wymagać się będzie od

uczni przedłożenia dziennika zajęć, w którym uczeń, przynajmniej w czasie ostatnich kilku miesięcy, winien wpisywać codzienne zajęcia wykonywane w ogrodnictwie. Uczniowie zgłaszający się do egzaminu, muszą przedłożyć świadectwa lub uwierzytelnione odpisy świadectw, potwierdzone przez prezesa Okręgowego Towarzystwa Ogrodniczego tego okręgu, w którym uczeń uczył się praktycznie ogrodnictwa. Świadectwa te wraz z podaniem ucznia o przyjęcie do egzaminu winny być jaknajszybciej odesłane do Wielkopolskiej Izby Rolniczej, Poznań, ulica Mickiewicza 33. Dotyczy to uczni przystępujących do egzaminu tak w Poznaniu, jak w Inowrocławiu i Lesznie. — Termin nadsyłania zgłoszeń o przyjęcie do egzaminu upływa z dniem 28 lutego. Opłata za egzamin dla uczni członków Wlkp. Zw. Tow. Ogr. wynosi 10 zł, dla uczni niecz łonków W. Zw. Tow. Ogrodn. wynosi 30 zł.

— * **Całodzienna adoracja.** W pierwszy piątek, dnia 7 bm. przypada w kościele pod wezw. Serca Jezusowego na Jezycach całodzienna adoracja. Początek wystawienia o godz. 6, o godz. 19 odśpiewanie 2 ostatnich Godzinek, poczem kazanie, procesja i błogosławieństwo. Dzisiaj, w środę, od godz. 5 oraz jutro w czwartek o godz. 4 okazja do spowiedzi św.

— * **Nabożeństwo w kościele Karmelitanek Bosych,** ul Niegolewskich nr. 23 Dn 6 bm. w czwartek nabożeństwo ku czci Najsł. Serca Jez., mianowicie: o godzinie 4.30 po południu pierwsza konferencja, o godzinie 5 krótkie nabożeństwo a o godz. 5.15 druga konferencja; od godziny 3.30 do 7 słuchanie spowiedzi św — Nazajutrz całodzienne wystawienie Przenajświętszego Sakramentu. Msze św o 6.30, 7.30 i 9. O godzinie 5 po południu konferencja i błogosławieństwo.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Naganne zwyczaje.** Pod powyższym nagłówkiem ostatni „Tygodnik Kościelny Kolegjaty Św. Marji Magdaleny" (Fara) w Poznaniu pisze:

„Wiele osób przychodzących do Fary na nabożeństwa niedzielne i świąteczne mają ten naganny zwyczaj że zatrzymują się przy samem wejściu, zamiast pójść dalej w głąb kościoła. Powstają stąd dla następnie przychodzących trudności przy wejściu, powstaje ścisk przy samych drzwiach, podczas gdy w głębi kościoła jest jeszcze dość miejsca dla swobodnego poruszania się i modlitwy bez przeszkód.

Gorzej jeszcze, że przychodzący na mszę św. o godz. 12 od strony zakrystji, zamiast wejść do kościoła, zatrzymują się w krużganku przed zakrystją, który często jest zupełnie zapchany. Nie myślą o tem, że nie spełniają obowiązku niedzielnego czy świątecznego, o ile nie mogą nawet usłyszeć, jaki jest choćby w najważniejszych częściach przebieg ofiary św. we wnętrzu kościoła. Ci zaś ze stojących w krużganku, którzy mają to poczucie, mają pretensję, aby drzwi kościelne były nawet w porze zimowej, szeroko rozwarte. Niektórzy z nich stoją w samym progu przytrzymując drzwi, które mimo zaopatrzenia w samozamykacze nie mogą się samoczynnie przymknąć. Nierozważni, wywołują tem samem ostre i dokuczliwe przewiewy zimnego powietrza, nietylko narażają siebie, ale i wszystkich zebranych wewnątrz kościoła na utratę zdrowia, na co są ustawiczne skargi.

Zwraca się uwagę, że szeroko rozwarte mogą być drzwi na chwilę tłumnego wychodzenia wiernych po zakończeniu nabożeństwa.

Marszałkom kościelnym, którzy mają polecenie w sposób uprzejmy usuwać powyższe nieporządki, niestety wobec panującej anarchji w umysłach aż zbyt często nie daje się posłuchu, a powodujący nieporządki, o ile się ich ponownie upomni, obraziwszy się na samego Pana Boga, opuszczają kościół i skarżą się potem na „brutalność" marszałków.

Prosimy uprzejmie rozważyć to, co wyżej napisano. Warto też zrozumieć, że nie wszyscy, którzy koniecznie chcą być na mszy św. o godz. 12, mogą się pomieścić nawet w takim wielkim kościele, jak Fara. Przypomina się, że są u Fary msze św. o godz. 6.15, 8, 9 a szczególnie o 10 suma, na której są pustki".

— * **W sprawozdaniu z walnego zebrania Koła Tow. Rękodzielników** zaszła pomyłka. Prezesem jest p. Alojzy Urbańczak, a nie Urbaniak. Skarbnikiem kasy pośmiertnej został wybrany p. Franciszek Przybył, a jako trzeci rewizor kasy p Janiszewski. Do placenia jest serja 68—72. Adres prezesa: p. Alojzy Urbańczak, Stary Rynek 4.

— * **Z targu.** Dnia 5 b. m. na pl. Sapieżyńskim placono za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 4.80—5.20 zł; masła mleczarskiego 6.00—6.20 zł; twarogu 1.00—1.40 zł; mendel jaj 2.40—2.50 zł; litr śmietany 2.00—2.40 zł; litr mleka pełnego 40 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 3.20 do 3.40 zł; słoniny wędzonej 4.00—4.20 zł; wieprzowiny 3.20—4.00 zł; wołowiny 2.80 do 4.00 zł; cielęciny 2.80—3.20 zł; skopowiny 2.80—3.20 zł; koziny 2.00—2.20 zł, smalcu 4—4.20 zł; za drób: kura 4—5 zł; perlica 5.00—6.00 zł; kaczka 5.00—6.00 zł; 1 kg tucznej gęsi 4.00 zł; para gołębi 2.00 do 3.00 zł; para kuropatew 6.00—7.00 zł; indyk 10.00—16.00 zł; królik 3.00—4.00 zł; zając 12.00—13.00 zł; za ryby: 1 kg szczupaka 4.40—5.00 zł; karpia 5.00—5.20 zł; linia 5.00—5.20 zł; karasia 1.60—2.00 zł; leszcza 1.60—2.40 zł; okonia 2.60—3.60 zł; suma 4.00—5.00 zł; białych ryb 0.80—1.50 zł; za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 gr; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20—40 gr; szpinaku 2.00—2.40 zł; jarmużu 40 gr; pietruszki 50—60 gr; seleru 1.00 zł; 1 kg brukselki 1.40 zł; 1 kg białej kapusty 50—60 gr; modrej i włoskiej kapusty 60—70 gr; 1 pęczek kalarepy 15 gr; 1 kalafjor 0.50—1.50 zł; 1 kg melonu 30 gr; 1 kg bobu 1.20 zł; 1 kg żórawin 1.40 zł; za owoce: 1 kg jabłek 0.80—2.40 zł; 1 kg chleba 40 gr; 1 kg śledzi zielonych 0.90—1.00 zł; olej jadalny 2.40 zł. — Targ mało ożywiony; ceny bez znaczniejszych zmian, mimo dużego dowozu. (hu)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Wykroczenia samochodowe.** W miesiącu styczniu zanotowano ogółem 400 wypadków wykroczeń samochodowych i dorożkarskich, a mianowicie: za nieoświetlenie samochodów 158, za wyprzedzanie i szybką jazdę 7, za nieprzepisową jazdę 85, za tamowanie ruchu kołowego 79, za nieposiadanie prawa jazdy 26, za używanie reflektorów i syreny 7, za nadmierne dymienie 13, za zderzenia się samochodów i t. d. 8, za nieposiadanie firmy wzgl. znaków rejestracyjnych 5, za najechanie ludzi 4, za palenie tytoniu podczas jazdy przy sterze 3, za niespuszczania chorągiewki podczas jazdy z pasażerami 5 (z)

— * **Oszustwa.** P Koniecki Antoni z ul. Cybińskiej 13 doniósł policji, że Wenderski, zamieszk. przy ul. Łąkowej 18, dopuścił się oszustwa na 700 zł przezto, że odebrał od niego kaucję na posadę w firmie „Proviant" przy ul. Łąkowej Jak się później przekonał, firma ta istniała tylko fikcyjnie. — P. Rabów Paweł z Komandorji — Łączny Młyn, doniósł policji, że nieznany osobnik, podający się za piekarza Kaczmarka z ul. Poznańskiej 10, wyłudził od niego 5 worków mąki, którą następnie sprzedał p. Wojczyńskiemu przy ul. Mostowej 26 i z odebranemi pieniędzmi ulotnił się. (z)

— * **Fałszywe dolary.** Dnia 4 bm zatrzymano w Banku Cukrownictwa w Poznaniu sfałszowany 20-dolarowy banknot. (z)

— * **Kradzieże i włamania.** P. Zyburze Andrzejowi z Rudek pow. Szamotuły skradziono z przedpokoju mieszkania p Kasprzaka przy Wierzbięcicach 18 futro granatowe z kocich skórek i brązową skórzaną tekę z rozmaitemi papierami; strata 800 zł. — Z mieszkania p. Kłosowskiej Heleny przy ul. Grobla 20 skradziono płaszcz damski, brązowy, jedwabny swetr kolorowy, parę bucików damskich, damski niklowy branzoletkowy zegarek i 15 zł gotówki. (z)

— * **Czyj koń?** Na Przepadku przy ul. Ceglanej przytrzymano konia, które go umieszczono w Plutonie Konnym. — Właściciel konia dotychczas po odbiór się nie zgłosił. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Kradzież mikroskopów w gimnazjum.** W tych dniach w miejskiem gimnazjum w Międzychodzie wykryto kradzież dwu mikroskopów i drobnych narzędzi stolarskich. Przedmioty przedstawiają wartość około 1500 zł. (k)

— * **W sprzeczce o papierosy pokłół nożem.** W Dolsku (pow. śremski) aresztowano w dniu 4 bm. i odstawiono do więzienia sądowego 18-letniego Franciszka Glapkę z Dolska. Wymieniony zranił ciężko nożem w sprzeczce o papierosy swego rówieśnika Józefa Gardowskiego z Dolska. (k)

— * **Pijany woźnica.** Na szosie między Wągrowcem a Margoninem samochód ciężarowy firmy „Angle Bacon" w Środzie, kierowany przez szofera Jana Budasza, najechał na wóz majętności Kaliszany w pow. wągrowieckim. Przy zderzeniu samochód został ciężko uszkodzony. Jak się okazało, wypadek zawinił nietrzeźwy woźnica 19-letni Piotr Wituski z Kaliszan, który jechał po stronie nieprzepisowej, a w chwili zbliżania się samochodu, w momencie, gdy szofer usiłował go wyminąć, zjechał nagle na stronę. Z powodu nagłego skrętu nastąpił wypadek, gdyż było zbyt późno, aby zatrzymać samochód. Z ludzi nikt nie poniósł szwanku. (k)

— * **Auto wymijając źrebaka wpadło na drzewo** na szosie między Szubinem a Kcynią. Samochodem tym kierował Kazimierz Nawrocki z Kcyni a wypadek zdarzył się w pobliżu miejscowości Folwark, obok zabudowań gospodarza Jana Ciężkiego. Samochód uszkodził się przytem nieznacznie. (k)

— * **Samobójstwo wystrzałem z fuzji** zamierzała popełnić w Wieli, w pow. wągrowieckim zamieszkała tam Ida Schulzówna. Ciężko poranioną desperatkę przewieziono do szpitala w Wągrówcu Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została narazie ustalona. (k)

JARMARKI

— * **Kobylin.** We wtorek, dnia 11 bm odbędzie się jarmark kramny, na konie i bydło.

— * **Janowiec.** W czwartek dnia 13 bm. odbędzie się w mieście tut. jarmark na konie i bydło.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Mosina.** (Dyrekcji Kolei Państw pod rozwagę.) Mieszkańcy naszego miasteczka uskarżają się od dłuższego czasu na skąpe oświetlanie dworca i przyległej ulicy Kolejowej. Mimo tego, że miasto posiada instalację elektryczną, nie kwapiono się jakoś dotychczas o lepsze oświetlenie dworca. Po ostatniej renowacji dworca pozostawiono zamiast spodziewanego elektrycznego oświetlenia wysłużone, prawie że archaiczne już lampy naftowe. Trzeba zaś wiedzieć, że przez stację naszą przejeżdża 15 pociągów osobowych na dobę, przewożąc bardzo liczne rzesze pasażerów miejscowych do pobliskiego Poznania. Dyrekcja P. K. P. zaskarbi sobie wdzięczność mieszkańców Mosiny, jeśli zechce przyczynić się do przebicia ciemności egipskich na tutejszym dworcu światłem elektrycznem. — Duże niezadowolenie wywołuje również to, że motorówka wyjeżdżająca z Poznania o godzinie 19.20, jest stale przepełnioną. Kursujący zaś poprzednio w tym czasie pociąg skasowano. (sc)

— * **Gniezno.** (Fundacja nowego ołtarza.) Znani obywatele pp Bogajewski, Przybyszewski, Kostencka, Grabianowski, Sowiński, Kwiatkowska ufundowali w kościele farnym nowy ołtarz ku czci św Teresy.

— (Reduta wileńska.) W przyszły czwartek, dnia 6 bm. przybywa do Gniezna zespół Reduty z Wilna i odegra w sali Hotelu Europejskiego sztukę pod tyt. „Świerszcz" według opowieści Dickensa.

— (Odznaczenie.) W ubiegłą sobotę został odznaczony za długoletnią pracę w tutejszej cukrowni Józef Bogucki z Gniezna, ulica Grzybowo. Doręczenia dyplomu oraz żetonu dokonał prezydent miasta p. Barciszewski w towarzystwie p. dyr Śliwińskiego i asesora Kuehna. Bogucki był zatrudniony w cukrowni od samego założenia w roku 1882.

— (Osobiste.) Srebrne gody małżeńskie obchodzili pp. Ludwik Turajski, mistrz obuwniczy, z małżonką Antoniną z domu Kosmala z ul. Garbarskiej.

— (Cena chleba.) Od dnia 3 bm. aż do odwołania cena za 1 kg chleba wynosi w Gnieźnie 37 groszy. (br)

— * **Rogoźno.** (Gwiazdka.) We wtorek, dnia 28 ub. m. odbyła się uroczystość gwiazdkowa w stacji opieki nad matką i dzieckiem. Dzięki ofiarności Wydziału Powiatowego i Kasy Chorych obdarzono przeszło 60 dzieci najuboższych rodziców Radość wśród rodziców była wielka. (ske)

— * **Kościan.** (Godne naśladowania.) Pracownice tutejszej państw. fabryki wyrobów tytoniowych urządziły wieczorek karnawałowy a dochód z niego w kwocie 191.60 zł przekazały na ubogich miasta Kościana.

— (Z życia młodzieży.) Roczne walne zebranie Stow. Młodzieży Polskiej odbyło się w dniu 20 bm. w „Ognisku" przy dość licznym udziale członków Zagaił je prezes drh. Hain. Przewodnictwo objął ks. patron. Przystąpiono do wygłoszenia sprawozdań, poczem udzielono staremu zarządowi absolutorjum. Stowarzyszenie liczy obecnie 75 członków. Dzięki zabiegom ks. patrona jak i zarządu w ub roku założono orkiestrę. Wybrano następujący zarząd: prezes — drh. Hain, zastępca — Waligóra, sekretarz — Włodarczak, zastępca — P. Marciniak, skarbnik — Kostański, naczelnik — Nowak, zastępca — Frydryszak, gospodarz — Kunowski, zastępca — Grzemski, bibljotekarz — J. Marciniak, zastępca — Wojtkowiak.

— (Z karty żałobnej.) W Głuchowie odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki ostatniego powstańca wielkopolskiego z roku 1848, śp. Edwarda Ofierzyńskiego, ojca ks. prob. Ofierzyńskiego z Głuchowa. Weteran brał czynny udział w walkach pod Książem. Ostatnią przysługę oddały zmarłemu weteranowi liczne rzesze jak i Tow Uczestników Powstania z r. 1918-19 z Kościana oraz „Sokół" z Głuchowa.

— (Złote gody małżeńskie.) W dniu 1 stycznia obchodzili małżonkowie Franciszek i Marja z Moczyńskich Klausowie z Czempinia pow. Kościan, złote gody małżeńskie.

— (Z życia śpiewaków.) Roczne walne zebranie Tow. Śpiewu „Lutnia" odbyło się przy dość licznym udziale członków Ze złożonych przez zarząd sprawozdań wynika, że zarząd pomimo bardzo ciężkich warunków utrzymuje organizację na wysokim poziomie. Z sprawozdania bibljotekarza wynika, że towarzystwo posiada dość znaczny majątek m. in. własny fortepian, liczne komplety nut, sztuki teatralne itp. Ustępujący zarząd z drh Hubertem jako prezesem wybrano ponownie. (hk.)

Z POMORZA

— * **Tczew.** (Jubileusz.) Dnia 28 stycznia obchodził kowal Fryderyk Duszyński z Tczewa, zatrudniony w firmie „Muscate", 40-letni jubileusz pracy zawodowej w wymienionej firmie. Z tej okazji dyrekcja wręczyła mu podarek pieniężny i dyplom.

— (Odznaczenie.) Minister spraw wewn nadał Witoldowi Knastowi, uczniowi liceum handlowego z pobliskiego Pelplina, medal za uratowanie tonącej dziewczyny przy narażeniu własnego życia. (dt)

Polonez o północy

Bal prasy, który odbędzie się w salach Bazaru w sobotę 8 b. m. a więc już za 3 dni, wywołał ogromne zainteresowanie. Świadczą o tem najwymowniej masowe zgłoszenia, bez zaproszenia bowiem wstęp „do raju" będzie oczywiście zamknięty.

Przygotowania ze strony komitetu organizacyjnego, który opracował już program zabawy do najdrobniejszych szczegółów, są na ukończeniu. To, co najważniejsze", t. j. tańce, rozpoczną się o godz. mniej więcej 22-ej, aby młodzież, tak dziś rwąca się do walców, bluesów, fokstrotów itd., nie traciła ani chwili. Oficjalne jednak i uroczyste otwarcie zabawy nastąpi punktualnie o północy wspaniałym polonezem, zgodnie ze starą naszą a tak piękną tradycją. O tej bowiem godzinie będą już w salach Bazaru przedstawiciele najwyższych sfer oficjalnych, społecznych, kulturalnych, słowem wszyscy ci, którzy prasę poznańską i jej pracowników, otaczają swą życzliwością a i z jej pomocy nierzadko korzystają.

A więc w sobotę o północy do poloneza!

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś, w środę „Krysia Leśniczanka" W czwartek, 6 bm „Carmen" z pp. Kisielewską, Szafrańską, Majem i Perkowiczem; kapelmistrz p. Tyllia. W piątek, 7 bm „Miłość cygańska" z pp. Fontanówną, Marynowicz, Nochowicz, Bratkiewiczem, Folańskim i Wiśniewskim; kapelmistrz p Tyllia W sobotę pod kierunkiem dyr Wojciechowskiego opera komiczna „Casanova" z pp. Bojar - Przemieniecką, Fedyczkowską, Fontanówną, Drabikiem i in W niedzielę o 15 po cenach zniżonych opera Moniuszki „Verbum nobile" z pp Fedyczkowską, Karpackim, Majem, Romanowiczem i Urbanowiczem, kapelmistrz dyr. Wojciechowski; przedstawienie uzupełni balet Nowowiejskiego „Wesele na wsi".

Premjera opery Weinbergera odbędzie się w środę, 12 bm.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś i jutro arcydzieło literatury dramatycznej Williama Szekspira „Kupiec wenecki", które zdobyło nieprawdopodobne powodzenie. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia odbyły się przy wyprzedanej do ostatnich miejsc widowni

Próby z najnowszej komedji J. Rączkowskiego „Nad polskiem morzem" dobiegają końca. Obsadę stanowią pp Gryf-Olszewska, Królikowska, Ludwiżanka, Liebekówna, Sachnowska, Wierzejska, Wojciechowska, Zasempianka, Boelke, Bracki, Chmielewski, Godlewski, Kondradt, Kostrzeński, Kordowski, Noskowski, Nowacki, Rodziewicz i Tosik. Premjera w sobotę.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś przed zejściem z repertuaru na krótki czas, po raz ostatni sensacja Edgara Wallace'a p. t. „Ten, który zmienił nazwisko", w pierwszorzędnej obsadzie z pp Cieszkowską i Chmurkowskim na czele. Sztuka ta cieszy się niezwykłem powodzeniem, jak wszystkie powieści tego najpoczytniejszego z pisarzy doby obecnej.

Malicka, Węgierko, Sawan. Jutro, we czwartek po raz pierwszy doskonała komedja Lenca „Trio" w wykonaniu ulubieńców całej Polski pp. Malickiej, Węgierki i Sawana Gościna tych znakomitych artystów potrwa tylko do niedzieli włącznie.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Krysia Leśniczanka", operetka J. Jarno.
Czwartek, 6. 2. „Carmen", opera Bizeta.
Piątek, 7. 2. „Miłość cygańska", operetka Lehara.
Sobota, 8. 2. „Casanova", opera Różyckiego.
Niedziela, 9. 2. po poł. „Verbum nobile" Moniuszki i „Wesele na wsi" Nowowiejskiego
Niedziela, 9. 2. wieczorem „Krysia Leśniczanka", operetka Jarno.
Poniedziałek, 10. 2. „Hrabina Marica", operetka Kalmana.
Wtorek, 11. 2. „Księżniczka dolarów", operetka Falla.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczony nie będzie
Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Polski

DZIŚ — „Kupiec wenecki".
Czwartek, 6. 2. „Kupiec wenecki".
Piątek, 7. 2. „Komedja o prawdzie".
Sobota, 8. 2. „Nad polskiem morzem". — Premjera.
Niedziela, 9. 2 po poł. „Kopciuszek".
Niedziela, 9. 2 wiecz. „Nad polskiem morzem". Uroczyste przedstawienie celem uczczenia 10-lecia odzyskania naszego morza.
Poniedziałek, 10. 2. „Komedja o prawdzie".
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Ten, który zmienił nazwisko".
Czwartek, 6. 2. „Trio". Występ gościnny Malickiej, Węgierki i Sanawa.
Piątek, 7. 2. „Trio". Gościnny występ Malickiej, Węgierki i Sanawa.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

KIEDYŻ WRESZCIE?

Wlecze się u nas pewna sprawa, którą dzisiaj trudno nazwać inaczej, jak skandaliczną.

Kiedy nakoniec odbierzemy z Rosji nasze bibljoteki, przez rząd carski nam zabrane?

Od Traktatu Ryskiego minęło lat dziewięć. Od zawarcia specjalnej umowy rewindykacyjnej upłynęło lat siedm. Przed trzema laty rząd i delegacja sowiecka ponownie, osobnym układem, przyrzekły spełnić swe w Rydze przyjęte zobowiązania. I taki jest stan dzisiaj?

Odzyskaliśmy po niesłychanych trudnościach rękopisy z byłej cesarskiej Bibljoteki Petersburskiej. I na tem właściwie koniec. Rosja zabrała nam w swoim czasie całą Bibljotekę Załuskich z 300 tysiącami druków. Z Uniwersytetu Warszawskiego wywiozła 100 tysięcy książek. Księgozbiór Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk tak samo zawagonowała i do swojej Bibljoteki publicznej wcieliła. A są to objekty niesłychanej wartości wogóle, i niesłychanej dla nas zwłaszcza.

W Bibljotece Uniwersytetu warszawskiego znajdowały się całe bibljoteki kilkudziesięciu naszych klasztorów, stare druki z wieku XV i XVI, znakomita ilustracja kultury w Polsce średniowiecznej i Zygmuntowskiej. Mieliśmy niesłychanie rzadkie druki XV wieku, inkunabuły na łańcuchach, w liczbie jedenastu — dziś niema w Warszawie ani jednego, wszystkie są w Bibljotece Publicznej w Leningradzie, tak samo jak zrabowane nam zbiory aldów, elzewirów i mazarynad, spoczywające dotąd w Bibljotece Publicznej. Inkunabuły wogóle budziły zawsze apetyt czynownictwa. Sto lat temu, przed rabunkiem, mieliśmy ich w Warszawie parę tysięcy, dzisiaj ledwie parę setek!

A jeżeli mowa o Bibljotece Załuskich, to idzie nietylko o te setki tysięcy druków, które nam zabrano. Mają one dla nas tę szczególną wartość, że na mnóstwie książek, niemal na każdej, znajdują się własnoręczne uwagi Załuskiego, notatki i wiadomości bibljograficzne. W Bibljotece warszawskiego Tow. Przyj. Nauk są cenne osobiste egzemplarze dzieł naszych znakomitych ludzi z końca wieku XVIII i z początku XIX. A rękopisy puławskie? A ile naszych druków wcielono do bibljoteki sztabu generalnego, do departamentu obcych wyznań, do Akademji Nauk, do Pułkowa!

Z ogłoszonych pertraktacyj o zwrot zabytków sztuki wiemy aż nadto dobrze, w jak haniebny nieraz sposób usiłowano zataić i zatrzymać naszą własność narodową. Przedstawiciele Sowdepji dopuszczali się przytem wybiegów i kruczków, których demaskowanie wymagało od delegacji polskiej niejednokrotnie zdolności detektywistycznych, i w praktykach cywilizowanego świata nigdzie nie miało precedensu. Przypuszczamy, że na podobne kruczki natyka się teraz zwrot zrabowanej nam własności bibljotecznej. Ale skoro tak, to tem mniej można zrozumieć, dla czego nasze czynniki miarodajne, mając już tak bogate doświadczenia, nie wyciągają z nich wniosku i nie stosują do krętactw i zwlekań sowieckich takiej metody, jaka jest właściwą. Dla czego nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych okazuje w tej sprawie miękkość i ustępliwość — aby wyrazić się jak najdelikatniej — i dla czego nie popiera rewindykacji wszystkiemi rozporządzalnemi środkami dyplomacji? Na co się czeka? Czy na to, aż nasze książki będą rozwleczone i pochowane tak, aby ich nie można było odnaleźć. Czy także nasza delegacja doprawdy nie może rozwinąć większej energji?

Na te pytania domaga się społeczeństwo odpowiedzi jasnej i kategorycznej. Dalsze zwlekanie, wychodzące na bezczynność, grozi niepowetowanemi stratami naszej kulturze. Opinja musi być w tej sprawie bezwzględną i musi domagać się, aby ją bezzwłocznie poinformowano, co będzie dalej z naszą własnością narodową?

Jutro:

BIBLJOGRAFJA BALZAKOWSKA

przez

Dr. Władysława Folkierskiego

HISTORJA, HISTORYCY A PUBLICZNOŚĆ

Dobrze się stało, że polemika, wszczęta na temat książki Waliszewskiego o Katarzynie II, zatoczyła szerokie kręgi i poruszyła zagadnienia o ogólnem, wprost podstawowem znaczeniu. Bo, co niecodzień się zdarza, dyskusja wydobyła na jaw kwestje takie, jak: celu, metody, analizy i syntezy, treści i formy w pisaniu historji, a także rzecz o posmaku szczególnie aktualnym: sprawę stosunku historyków piszących do publiczności czytającej.

Wymiana myśli i zdań wyjątkowo tylko prowadzi do pokonania czy przekonania przeciwnika, zazwyczaj jednak daje wyjaśnienie pewnych nieporozumień, rozgraniczenie spornych pól działania i uwzględnienie rozmaitych stanowisk, byle były one należycie uzasadnione. W każdej polemice bowiem chodzi nie tyle o żołnierzy, co o ich uzbrojenie wedle powiedzenia La Rochefoucauld'a. A doświadczenie uczy, że najczęstszą przyczyną nietrafnych sądów bywają wszelakie nieporozumienia i jednostronność, nie zaś błędy istotne.

W najlepszem dzisiaj historycy znajdują się położeniu. Z jednej strony adepci wiedzy matematyczno-przyrodniczej spoglądają na nich z wysoka, odmawiając historji miana nauki, jej metodom ścisłości, a wynikom pewności. Z drugiej strony szersze koła czytelników nie mogą pogodzić się z umiejętnym sposobem pisania historji: oni chcieliby opowiadania, zdolnego przemówić do wyobraźni, chcieliby nasycić głód bajki strawą tem cenniejszą, że z prawdziwych zdarzeń wysnutą, a otrzymują krytykę źródeł albo literatury historycznej i szereg dowodzeń na cytatach źródłowych opartych. Jeszcze historyk, piszący o wybitnej postaci, czy wielkiem zdarzeniu może doczekać się, że jego książkę przeczyta, a nawet kupi ktoś z poza grona fachowców, ale historyk ustroju państwowego choćby niepoślednie położył zasługi, skazany jest na to, że śpiewać będzie „sobie a Muzom" i że owoce jego trudu, jeśli przenikną do ogółu, to chyba odziane w postać podręcznika, a i podręcznik wezmą do ręki przeważnie ci, którzy uczyć się z niego będą musieli.

Dlaczego tak się dzieje wyjaśnił prof. Wojciechowski, wskazując, że historyk odkrywa, tłumaczy i opracowuje źródła dziejowe, przyczem obowiązuje go znajomość metody i ścisłość w badaniu, oraz dowodach., Historyk — dodamy — ma przed sobą jedno główne zadanie: czynić odkrycia, posuwać naukę naprzód, zdobywać nowe fakty i nowe ich związki, albo prostować to, co dotąd niesłusznie za prawdę było poczytywane. Rzecz oczywista, że miarą wartości każdej książki historycznej jest jej stosunek do źródeł. Co ona ze źródeł wydobyła, co przyniosła nowego? — zapytuje krytyka naukowa.

Praca historyka jest w pierwszym rzędzie analizą źródeł dziejowych, ale nawet w najdrobniejszych rozprawach synteza nie tylko że nie jest wykluczona, lecz stanowi ów wyższy stopień doskonałości, sztukę rzadziej spotykaną, ale za to tem cenniejszą. Powiedział znakomity historyk francuski Hanotaux, że ten tylko nie dąży do syntezy, kogo na nią nie stać, a wielki belgijski historyk Pirenne mówi: „bez hipotezy i uogólnienia historja staje się bawidełkiem w ręku antykwarzy, bez krytyki i erudycji ulatuje w przestworza fantazji". Czasem rzecz, traktująca o zagadnieniu błahem z pozoru, jeśli ujęta zostanie porównawczo, pozwoli spojrzeć w dal na rozległe horyzonty i otworzy jakby okno, przez które duży snop światła popłynie na czasy i ludzi. Skrajnym typem analityka będzie wydawca źródeł; pracę jego zaiste niełatwą i żmudną porównać można do stawiania fundamentów pod gmach, który kto inny wzniesie. Zdolność syntetyczna niezbędna jest znów do objęcia jakiejkolwiek całości. Jeśli analityk bez syntetycznego uzdolnienia dawać będzie tylko surowy materjał i rozpraszać się na tysiące szczegółów, to syntetyk bez własnej analizy oprzeć się będzie musiał na cudzych wynikach i pozostanie mu chyba rola pisania podręcznika, lub książek popularnych, choćby na wysokim stały poziomie.

Od zgromadzenia, doboru i wczytania się w źródła, do napisania historycznej pracy jakże daleka jeszcze prowadzi droga i ile na niej niebezpieczeństw zagraża autorowi. Myliłby się, ktoby sądził, że historyk mówi tylko po polsku to, co w źródłach powiedziano po łacinie. Są wprawdzie i tacy, ale zasługują na miano kompilatorów źródłowych; nie oni nad źródłami, lecz źródła nad nimi panują, a korzyść stąd dla nauki niewielka. Historyk stawia sobie pewną grupę pytań, przystępuje z niemi do źródeł i zmusza je, by mu dały odpowiedź, może wyrwaną gwałtem, może niezupełną, może pozwalającą na postawienie hipotezy nie zaś twierdzenia. Do takiej pracy musi posiadać wyszkolenie, ale nie mniej potrzebny jest mu talent i to talent konstrukcyjny. Bo oto zaczyna się praca twórcza.

Źródła są przekazami, świadczącemi o faktach, osobach lub stosunkach, ale źródła są martwe i łatwo jest zarazić się tą ich martwotą. Zwłaszcza dokumenty prawne, wyjątkowo tylko stanowią lekturę interesującą.

Dopiero, gdy historyk poza źródłami dojrzy prawdziwe życie, żywych ludzi i ich rozliczne działania i dzieła, dopiero wtedy spełni istotnie swoje zadanie i w wyższym sensie zrozumie przeszłość. Zapewne odgrywa w tem znaczną rolę wyobraźnia twórcza, ale nigdy sama, tylko zawsze obok źródeł i obok czujnej myśli krytycznej.

Przychodzi wreszcie chwila przelewania swoich myśli na papier. I tutaj postawić trzeba zagadnienie formy, stylu, języka. Dziś, młodsze zwłaszcza pokolenie historyków, zaniedbało formę. Pisze się lepiej lub gorzej, czasem nawet sposobem zawiłym i językiem dalekim od poprawności, a wymagań artystycznych nie stawia się sobie zupełnie. Mówi się też, że piękna forma, to dar który nie każdemu jest dany, ozdoba zewnętrzna, której brak nie uwłacza bynajmniej zaletom treści; kogo więc na to nie stać, niech się nawet nie trudzi, bo i bez tego koledzy historycy jego wyniki ocenią, a styl nawet piękny nie zjedna mu czytelników. Tymczasem ten czy inny układ treści — to kompozycja; ten czy inny stosunek myśli do słowa — to styl i temperament pisarski; ten czy inny skład i dobór wyrazów — to język — a wszystko wartości pierwszorzędne. Kompozycja ustawi wyniki badania w należytym porządku, styl da nietylko plastykę, ale jasność przedstawienia, której niedostatku nie okupi nawet treść nowa i bogata. Język który daleko łatwiej jest popsuć sobie na lekturze źródeł, niż wzbogacić cudownemi walorami staropolskiej ze źródeł mowy, powinien być conajmniej poprawny. Nie tylko wrodzone uzdolnienie wchodzi tu w grę, ale i praca nad samym sobą, albowiem rzecz, którą się gładko i z przyjemnością czyta, powstawała najczęściej jako owoc świadomych wysiłków autora i jego walki z opornym materjałem słowa.

Wielcy historycy nie zawsze wprawdzie, ale najczęściej, bywali zarazem stylistami dużej miary: u nas Kalinka, Kubala, Bobrzyński, Smolka, Balzer — u obcych: Ranke, Gregorovius, Fustel de Coulanges, Lavisse, A. Sorel. Naukowe zdobycze i głęboką treść umieli połączyć z piękną artystyczną formą, to też dzieła ich przedostały się poza specjalistów i zdobyły sobie poczytność wśród ludzi o kulturze duchowej, a zamiłowaniach do historji.

Zagadnienie pracy historycznej, lepiej powiedzieć historycznej twórczości, a najlepiej twórczości naukowej wogóle, jest zagadnieniem psychologicznem. Nie potrafimy może nigdy dojść do poznania pełnego tych zawiłych procesów natury intelektualnej i emocjonalnej zarazem, to wszakże zdaje się wątpliwości nie ulegać, że niema ścisłej granicy między twórczością naukową, a artystyczną, że obie z jednego pnia wyrosły i nawzajem się przenikają. Niedarmo jeden z najgłębszych znawców i wskrzesicieli francuskiego średniowiecza, Gaston Paris, porównał historyka erudytę z ślepym skąpcem, który nie używa swych bogactw, a dalej wypowiedział pogląd, że we wszystkich rodzajach myśli i działalności ludzkiej potęga wyobraźni tworzy wielkich ludzi, zaś uczony potrzebuje wyobraźni w tym samym stopniu, co artysta. Jest to oczywiście ideał, ale tacy historycy mogą być pewni, że prędzej czy później zdobędą sobie publiczność.

Dr. Tadeusz Silnicki.

Poznań.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Honorowy doktorat na Uniwersytecie Poznańskim. Nasz Uniwersytet postanowił nadać honorowy doktorat nauk rolniczych prof. dr. Józefowi Mikułowskiemu-Pomorskiemu, prorektorowi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie W sobotę dn. 8 lutego b.r. o godz. 12 min. 30 odbędzie się w Auli Uniwersyt. uroczystość wręczenia doktoratu honorowego. Przemówienia wygłoszą: J. M. Rektor U. P. prof. dr. St. Kasznica, promotor prodziekan prof. Z. Pietruszczyński i doktór honoris causa J. Mikułowski-Pomorski. (np)

Z Polskiego Tow. Matematycznego. W czwartek dnia 6 bm. odbędzie się o godz. 6½ w Seminarjum Matematycznem (Zamek, sala 6) posiedzenie naukowe Pozn. Oddziału Polskiego Towarzystwa Matematycznego, na którem p. Dr. W. Ślebodziński wygłosi odczyt p. t. Najnowsze badania z teorji grup Liego.

Polskie Towarzystwo Filologiczne. Oddział Poznański odbędzie walne zebranie w czwartek dnia 6 b. m. w sali Seminarjum filologji klas. Un. Pozn. (Zamek, parter.) Na porządku obrad: 1. Sprawozdanie Zarządu za rok 1929. 2. Wybór nowego zarządu. 3. Referat prof. W. Klingera pt. „Trzy podania z historji Herodota".

LITERATURA

Wieczór autorski Miłaszewskiego. Z Warszawy piszą nam: Koło Polonistów S. U. W. zorganizowało wieczór, poświęcony twórczości oryginalnej autora „Balu w obłokach". Wieczór nosił tytuł: „Życiorys poetycki Stanisława Miłaszewskiego". (lw)

KRAJOZNAWSTWO

Odczyt o polskiej florze. Najbliższy odczyt w naszym oddziele Towarzystwa Krajoznawczego odbędzie się w sobotę na sali 22 Collegium Minus. Mówić będzie wybitny znawca flory tatrzańskiej, prof. dr. Konstanty Stecki o „krajobrazach roślinnych Polski"; wykład sobotni będzie częścią pierwszą, drugą zaś wygłosi prof. Stecki w sobotę następną t. zn 15 lutego. Oba odczyty będą obficie ilustrowane znakomitemi przeźroczami i zgromadzą niewątpliwie wszystkich poznańskich miłośników krajoznawstwa. (J. Mł.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Kościuszko w Warszawie. Piszą nam z Warszawy: Pomnik Kościuszki jest, obok pomnika poległych lotników (dłuta Wittiga) najbliższym urzeczywistnienia z tych 45, które kolejno dla stolicy proponowano. Rada artystyczna Magistratu postanowiła wznieść go na placu, gdzie znajdowała się kawiarnia Łobzowianka. Niedługo przystąpi się do uregulowania placu. (pw)

MUZYKA

Krakowskie koncerty dla młodzieży. Donoszą nam z Krakowa: Aby zaznajomić młodzież szkolną z twórczością naszych wielkich kompozytorów postanowiono tu urządzić cykl bezpłatnych (wzorem Warszawy) koncertów dla młodzieży. W skład komitetu urządzającego weszli przedstawiciele: muzyków (prof. Zboińska-Ruszkowska), kuratorjum Okręgu Szkolnego (dr. Zazula), Związku Dyrektorów (dyr. Zachemski) i Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych (prof. Balicki). Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało subwencje; miasto przyrzekło również zasiłek Koncerty zaczną się już w połowie lutego; pierwszy poświęcony będzie Moniuszce, drugi Chopinowi. (kr. mj.)

RUCH REGJONALISTYCZNY

Ruch kulturalny w Pińsku. Z Wilna piszą nam: Kurja Biskupja rozwija w Pińsku bardzo ożywioną działalność kulturalną. Co tydzień odbywają się w sali Kurji bezpłatne odczyty na tematy aktualne, naukowe, polityczne, społeczne, historyczne i filozoficzne. Prelegentami są przeważnie księża profesorowie seminarjum, sam ks. bisk. Łoziński a także osoby świeckie. Biskup Łoziński, który jest duszą ruchu kulturalnego w Pińsku, orjentuje się w potrzebach miejscowej ludności, jest niestrudzenie czynny i ruchliwy. Ostatnio odbył się tu w Kurji odczyt literatki wileńskiej p. Romer-Ochenkowskiej. (kp)

OCHRONA ZABYTKÓW

Trzeba płacić za polichromję! Z Warszawy piszą nam: Pokolorowanie starożytnych domów na Starem Mieście wywołało było w swoim czasie dużo sprzecznych zdań co do swej artystycznej wartości Natomiast dzisiaj panuje jednozgodna opinja — między właścicielami domów — że polichromja wypadła bardzo drogo. Zobowiązali się oni mianowicie do udziału w kosztach, a teraz nie chcą płacić, przynajmniej niektórzy. Na uzasadnienie powiadają, że nie spodziewali się takich sum, że ozdoby im się nie podobają itd. itd. Żale te są jednak spóźnione — jak powiada magistrat, który nieubłaganie powtarza: redde quod debes i należytości ściąga, a kto się za długo wzbrania, zostaje wezwany przed kratki sądowe. (wp)

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Przedwczesna radość czyli nowe ciężary socjalne

Rzadko się zdarza, aby ministerstwo pracy i opieki społecznej jakąś swą decyzją zadowoliło ludzi gospodarczo myślących. Jednak rzadki ten wypadek zaszedł niedawno temu, gdy ministerstwo, aby zmniejszyć ciężary przemysłu, obniżyło składki na fundusz bezrobocia. Aliści nie długo trwała radość w obozie ludzi gospodarczo myślących! Zorjentowawszy się, że raz wreszcie postąpiło zgodnie z postulatami kół wytwórczych, ministerstwo szybciuteńko wykombinowało sposób na to, aby radość nie była za głośna. Pogłaskawszy jeden policzek, uderzyło ministerstwo w drugi. Sposobem na przytłumienie radości okazało się znowelizowanie rozporządzenia o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Do niedawna ubezpieczeniu podlegali wszyscy robotnicy od 18-go roku życia, a najwyższa granica dziennego zarobku, od którego potrącało się składkę ubezpieczeniową, wynosiła od 7,50 zł. Jeżeli zatem robotnik zarabiał dziennie więcej niż 7,50 zł, to składkę obliczało się tylko od 7,50 zł, zaś nadwyżka zarobku opodatkowaniu na ten cel nie podlegała.

Ostatnio jednak rozporządzenie ministerjalne wprowadziło kilka zmian (na gorsze) do dotychczasowych przepisów. Mianowicie rozciągnięto obowiązek ubezpieczenia na młodocianych od ukończonych lat 16-tu i podwyższono granicę dziennego zarobku opodatkowanego do 10 złotych.

Te zmiany skasowały całkowicie ulgę 10-cioprocentowego obniżenia składki, a nawet przyniosły dalsze obciążenie pracodawcy. Bo i zważmy, z ołówkiem w ręce:

Przyjmujemy, że przedsiębiorstwo zatrudniało 15 robotników młodocianych w wieku od 16 do 18 lat z płacą np. 5 zł dziennie, oraz 50 robotników wykwalifikowanych z płacą przeciętnie 9 złotych dziennie. Pracodawca płacił wówczas dziennie na fundusz bezrobocia 5,62 zł. Obecnie płacić będzie od zarobku młodocianych i wykwalifikowanych robotników, tj. od sumy 525,— zł — 7,09 złotych dziennie. Stanowi to wzrost obciążenia o przeszło 20 procent. Dodać trzeba, że możliwe są wypadki jeszcze poważniejszego wzrostu obciążenia.

To samo rozporządzenie, które tak radykalnie przekreśla niedawną ulgę, stanowi także, że ubezpieczeniu w funduszu bezrobocia podlegać będą, począwszy od przyszłego nowego roku, również przedsiębiorstwa zatrudniające mniej niż 5 robotników, które do tej pory były wolne od opodatkowania na rzecz F. B. Łatwo przewidzieć, jakie skutki pociągnie za sobą to rozporządzenie! Tak jak Kasy Chorych na służących, tak fundusz bezrobocia zarabiać będzie na drobnych warsztatach z tytułu znacznych grzywien za przekroczenie wzgl. niezastosowanie się do przepisów, w których mali pracodawcy, ani rusz się nie wyznają.

Oj, te ubezpieczenia!

Krótkie informacje gospodarcze

— Rada administracyjna czechosłowackiego Banku Narodowego upoważniła dyrekcję do zaproponowania walnemu zgromadzeniu podniesienie kapitału akcyjnego z 405 do 506¼ milj. kor.

— Związek eksporterów cukru w Niemczech podwyższył kwotę eksportową cukru o 6 proc. czyli do 12 proc. ze względu na silny wzrost produkcji cukrowni niemieckich.

— Światowa produkcja cynku wyniosła w r. 1929 1.430.000 wobec 1.410.000 w roku poprzednim. W r. 1928 zbyt cynku wyraził się cyfrą 1.400.000. W pierwszym kwartale 1929 r. zbyt był normalny, spadł natomiast w drugim i trzecim kwartale

— W r. 1929 wywieziono ze Szwajcarji przeszło 23 milj. zegarków i gotowych mechanizmów zegarkowych wartości 276.75 milj. franków szwajc. Poza tem za 30,5 milj. fr. szw. części mechanizmów zegarkowych.

— W Brukseli odbyć się ma spotkanie zainteresowanych producentów i eksporterów cukru, celem zbadania możliwości ustalenia europejskiej konsumcji cukru.

— Produkcja złota w r. 1929 nie odbiegała znacznie od produkcji w r. 1928 i wynosiła 83½ miljona Ł., czyli o 1 miljon Ł. mniej w stosunku do 1927 r.

— Większość japońskich przędzalni bawełny postanowiła zmniejszyć produkcje przędzy o 12,6 procent w ten sposób, iż w każdym miesiącu fabryki unieruchomione będą w ciągu dodatkowych dwóch dni.

Bank Polski w 1929 r.

Wyszło z druku sprawozdanie Banku Polskiego za 6-ty rok działalności (1929).

W sprawozdaniu zaznaczono, między innemi, że, podczas gdy w 1927 r. obieg pieniężny powiększył się o 28.5 proc., a w r. 1928 o 17.8 proc., w okresie sprawozdawczym wzrost ten wynosił 3.9 proc.

Zapas kruszcu i walut, zaliczonych do pokrycia, zmniejszył się najsilniej w ciągu pierwszego półrocza, dochodząc do najniższego poziomu w końcu czerwca. W drugiem półroczu uwydatnił się kierunek odwrotny. Ogólna suma kruszcu i walut, zaliczonych do pokrycia, wykazała w ciągu roku zmniejszenie o 29.6 milj. zł, pokrycie obiegu oraz natychmiast płatnych zobowiązań wahało się w ciągu roku między 60.8 proc. (dnia 31 października), a 64.9 proc. (dnia 20 stycznia), to jest wynosiło 20.8 proc. ponad pokrycie statutowe.

Należności zagraniczne Banku, o ile przekraczały sumy przeznaczone na bieżące potrzeby, były zużyte bądź na zakup akceptów bankowych zagranicznych, bądź też ulokowane w pierwszorzędnych bankach zagranicznych. Odsetki od tych lokat wyniosły 25.8 zł. Rezerwa złota wykazała w końcu roku zwiększenie o 79.4 milj. zł, czyli o 12.9 proc. w porównaniu z końcem 1928 r., a o 37.8 proc. w stosunku do 30 listopada 1927 r., t. j. bezpośrednio po zaciągnięciu pożyczki stabilizacyjnej. Z sumy tej zakupiono 72.2 milj. za granicą, 7.2 milj. zł w kraju. Pokrycie obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań zapasem złota podniosło się w ciągu roku z 34.13 proc. na 38.74 proc. Zapas złota w skarbcach Banku wynosił w końcu roku 521 milj. zł, w depozycie w zagranicznych bankach emisyjnych (w Nowym Jorku, Londynie i Paryżu) pozostaje 179.5 milj. zł.

Udział Banku Polskiego w ogólnej sumie kredytów krótkoterminowych uległ, mimo wzrostu absolutnej sumy udzielonych kredytów, spadkowi z 27 proc. (w końcu 1928 r.) na 25.5 proc. (w końcu września 1929 r.) Pod względem formy kredytu nie zaszły w roku sprawozdawczym żadne widoczniejsze przesunięcia. Zwiększenie udziału Banku w ogólnej sumie kredytu krótkoterminowego nie odbyło się w drodze rozszerzenia redyskonta w Banku Polskim. Stosunek procentowy redyskonta do dyskonta wynosił w bankach związkowych w końcu września 1929 r. 40.3 proc. w odniesieniu do ogólnej sumy udzielonych pożyczek 21.8 proc.

Dzięki silnej pozycji walutowej Bank mógł również i w r. 1929, mimo niesprzyjających warunków zewnętrznych, rozszerzyć swą działalność kredytową, przyczem specjalnie uwzględniano potrzeby rolnictwa. Wyzyskane kredyty dyskontowe osiągnęły na dzień 31 grudnia 1928 r. ogółem — 640.7 milj. zł, w 1928 r. zaś na dzień 31 marca — 704.0 milj. zł, na dzień 30 czerwca — 741.4 milj. zł, na dzień 30 września 725.8 milj. zł i na dzień 31 grudnia — 704.2 milj. zł. W dyskoncie rolnictwo uczestniczyło w 37.5 proc. (wobec 31 proc. w r. ub.), górnictwo i przemysł — 21.9 proc. (24.4 proc.), handel 33 proc. (38.4 proc.), inne działy naszego życia korzystały w dyskoncie w Banku Polskim w 7.6 proc. (6.2 proc.). Nierozwinięty jeszcze dostatecznie w r. 1928 zastaw rolniczy uległ znacznemu rozszerzeniu. Bank przyznał na ten cel za pośrednictwem banków 54.9 milj. zł, a zatem o 39.3 milj. zł więcej, niż w r. ub. Powyższy kredyt objęty ogólnym dyskontem wyzyskano w końcu grudnia 1929 r. w stosunku 65 procent.

W roku sprawozdawczym Bank udzielał tego kredytu w rozmiarach do 50 proc. wartości zastawionego zboża młóconego lub niemłóconego. Płatność rozłożona jest w ten sposób, że po upływie 4—5 miesięcy płatna jest trzecia część kredytu, dalsze zaś raty po upływie 6—9 miesięcy od daty udzielenia pożyczki. Stopa dyskontowa obowiązuje ta sama, jak przy dyskoncie normalnym.

W roku sprawozdawczym Bank przystąpił do spółki, mającej na celu budowę elewatorów zbożowych. W celu zwiększenia zakupu zboża przez organizacje młynarskie, bank przyznał im specjalne kredyty za pośrednictwem Banku gospodarstwa krajowego; w końcu roku stan przyznanych tego rodzaju kredytów wynosił 10 miljonów złotych.

Pożyczki na zastaw weksli, uruchomione przez Bank w 1928 r. uległy w roku sprawozdawczym prawie zupełnej likwidacji.

Wprowadzone w r. 1927 udzielanie kredytu w kwotach do 5.000 zł mniejszym przedsiębiorstwom wprost przez oddziały banku, bez odwoływania się do centrali przybrało poważniejsze rozmiary. Z kredytów takich korzystało 972 klientów do sumy 3.2 milj. zł wobec 698 klientów i 2.3 milj. zł wykorzystanych w końcu roku poprzedniego.

Dochód banku w 1929 r. wyniósł (rachunek zysków i strat) — 97.5 milj. zł i zwiększył się o 21.3 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Na tę pokaźna zwyżkę dochodów wpłynęło zwiększenie portfelu wekslowego przy podniesionej stopie dyskontowej i wysokie oprocentowanie depozytów zagranicznych w związku z powszechną zwyżką stopy procentowej.

W roku sprawozdawczym minist. skarbu odstąpiło swój udział w kapitale „Polskiej wytwórni papierów wartościowych" Bankowi Polskiemu, wobec czego w chwili obecnej Bank Polski posiada wszystkie akcje spółki.

W roku sprawozdawczym ogólny obrót Banku wyniósł zł 87.819.195.491.10 wobec 82.484 milj. w 1928 r.

W końcu 1929 r. było w Banku 1880 pracowników, t. j. o 61 osób mniej w porównaniu z końcem grudnia 1928 r., o 1.103 osób mniej w porównaniu z końcem kwietnia 1924 r. Bank posiadał w roku sprawozdawczym oddziałów i zastępstw na terenie państwa 254.

Sprawozdanie podkreśla poważne zasługi dla instytucji byłego prezesa Banku, p. Stanisława Karpińskiego, którego pięcioletnia kadencja skończyła się w dniu 15 kwietnia r. ub. oraz wiceprezesa Banku, dr. Feliksa Młynarskiego, którego pięcioletnia kadencja upłynęła w dniu 19 września r. ub.

Kupiectwo pomorskie wobec ciężkiego położenia

Zarząd główny Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu, na pierwszem tegorocznem posiedzeniu plenarnem, poświęconem bilansowi ub. roku, stwierdza na podstawie raportów swych towarzystw związkowych oraz sekcyj branżowych, że rok 1929 należy do najcięższych lat gospodarczych dla handlu i w stosunku do lat ubiegłych wykazuje dalsze, bardzo poważne pogorszenie położenia nietylko handlu ale i całego stanu średniego ściśle z nim związanego. Nie jest to jak w innych dziedzinach gospodarczych objaw konjunkturalny, ale wybitnie strukturalny i trwa z coraz większem napięciem od lat, powodując powolny zanik sił żywotnych handlu. Przeżywany kryzys rolniczy stan ten jeszcze pogłębił, temwięcej, że kupiec w finansowaniu konsumcji miasta i wsi poważną odgrywa rolę. Dowodem wzrastającego wciąż kryzysu jest znaczny spadek obrotów — wzrost zaległości podatkowych i egzekucyj — niepokojąca wysokość protestowanych weksli — wzrost nadzorów sądowych i upadłości oraz redukcja personelu handlowego.

W roku 1929 nie został żaden z postulatów handlu, zmierzających do ratowania polskich placówek handlowych na kresach zachodnich, zrealizowany ani w dziedzinie podatkowej ani w dziedzinie kredytowej, ani w ramach ogólnopaństwowego ani w ramach t. zw. specjalnego programu pomorskiego. Siła potencjonalna handlu słabnie z roku na rok, przyczem najwięcej ucierpiały: handel bławatniczy, zbożowy, konfekcyjny, żelaźniany i kolonjalny. Pewne pomyślne konjunkturalne objawy ubiegłych lat w przemyśle i wyniki finansowe przemysłowych towarzystw akcyjnych nic nie mają wspólnego z sytuacją naszego handlu, który pada ofiarą przeciążenia podatkowego i braku jakiejkolwiek kapitalizacji. Od pewnego czasu sfery handlowe łudzą się zapowiedzianą częściową bodaj reformą podatku przemysłowego i dlatego trwają na posterunku, jednak pomoc dla handlu a przedewszystkiem reforma podatkowa winna wyjść z zakresu rozważań teoretycznych i stać się rzeczą realną w najbliższych miesiącach, jeżeli nie ma przyjść za późno.

Zarząd Główny, który z obowiązku stale informował i władze i społeczeństwo o postępach kryzysu, spełnia znów swój obowiązek, zapoznając ogół z trudnem położeniem handlu pomorskiego i apelując do wszystkich czynników powołanych, by doceniły powagę sytuacji, bowiem przed zrealizowaniem pomorskiego programu gospodarczego handel pomorski w stanie dzisiejszym nie może w zadowalający sposób spełnić wielkiej misji dziejowej, jaką mu narzuca geograficzne i polityczne znaczenie Pomorza dla Rzeczypospolitej.

Opinja ta jest podpisana przez wszystkich członków zarządu głównego Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu z prezesem p. Marchlewskim na czele.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Sytuacja gospodarcza w Wielkopolsce.** Miesiąc styczeń, należący do okresu przejściowego między sezonem zimowym a wiosennym, nie przyniósł, żadnego polepszenia w sytuacji gospodarczej. Daje się nawet zauważyć dalsze zaostrzenie kryzysu. Wybitnemi objawami tego są: ogólne prawie zmniejszenie się obrotów, szczególnie silnie występujące z branży włókienniczej i konfekcyjnej, wzrost upadłości i nadzorów sądowych, rozrost obiegu wekslowego, który nabiera objawów inflacji, i nadewszystko silny wzrost protestowanych weksli, które stają się objawem niemal normalnym. Niewątpliwie miesiąc styczeń, w którym przypadają terminy płatności podatków i wykupywania patentów, przyczynił się specjalnie do pogorszenia płatności i zmniejszenia siły kupna zarówno konsumentów jak i sfer gospodarczych. Jednakże i obecny miesiąc nie lepiej się zapowiada. Silny spadek cen zboża i nabiału zmniejsza i tak osłabioną siłę kupna szerokich warstw ludności rolniczej. Dalszym objawem ciężkiej sytuacji obecnej jest stopniowe ograniczenie produkcji, co pociąga za sobą redukcję robotników. Nowem zjawiskiem, które obecnie można zaobserwować, jest coraz większa oględność fabryk i kupców hurtowych w udzielaniu kredytu; niektóre hurtownie nawet zupełnie kredyty zamknęły.

(k) **Kongres Międzynarodowego Zw. Towarzystw Komunikacyjnych.** W 1930 r. odbędzie się w Polsce po raz pierwszy kongres Międzynarodowego Zw. Tow. Komunikacyjnych. Kongres 22-gi z rzędu, odbędzie się w Warszawie od 29 czerwca do 6 lipca pod wysokim protektoratem P. Prezydenta R. P. Mościckiego. W kongresie weźmie udział przeszło 1000 wielkich przedsiębiorstw: tramwajowych, autobusowych, kolejek podziemnych, kolei nawigacyjnych i lotniczych, pokrywających siecią transportową 64 kraje na 5-ciu kontynentach świata. Kongres odbywa się raz na dwa lata i tak jak zwykle i do Polski ściągnie kilka tysięcy przedstawicieli przedsiębiorstw. Kongres obudził w szczególności wśród sfer przemysłowych polskich poważne zainteresowanie.

Z ZAGRANICY

(z) **Handel zagraniczny Francji.** Wwóz francuski w ciągu 1929 r. wyniósł 59.447 195 tonn wartości 58.284 624 000 franków. Oznacza to w stosunku do r. 1928 wzrost o 107.788 t. i 4.849.072.000 fr. Wywóz w r. 1929 wyniósł 39.888.755 t. wartości 50.072.348 milj. fr., co oznacza zmniejszenie o 1.237.185 t. oraz 1.302.381.000 fr. w stosunku do 1928 r.

Nasiona. Sprawozdanie handlowe z 4 lutego 1930 r. specjalnego składu nasion Telesfora Otmianowskiego w Poznaniu. Notowania informacyjne za 100 kg. za jakości przeciętne dominialne, nowego sprzętu, loco stacja załadowania. Koniczyna czerwona 120—145, koniczyna biała 160—225, koniczyna szwedzka 180—200, koniczyna żółta chmielowa odłuszczona 120—140, koniczyna żółta chmielowa w łuskach 60 do 65, inkarnatka 220—240, przelot pospolity 85—105, rajgras angielski krajowy 95—115, tymoteusz 42—48, seradela 19—23, wyka latowa 29—31, peluszka 27—29, wiczka zimowa 65—75, groch Wiktorja 34—41, groch zielony Folger 31—36, groch polny mały 28—31, gorczyca 61—65, rzepik latowy 72—80, rzepak zimowy 75—80, tatarka 28—30, konopie 70—80, siemie lniane 75—80, proso 41—46, mak niebieski 110—120, mak biały 120—138, łubin niebieski 20—22, łubin żółty 23—25.

Okrucieństwa Chińczyków w Tybecie

Uważany za zaginionego, podróżnik niemiecki po Azji, dr. Wilhelm Filchner, powrócił niedawno z Chin i opisał swoje przejścia w tej krainie chaosu i wojny. Z książki jego p. t. „In China Auf Asiens Hochsteppen. Im ewigen Eis" wyjmujemy ustęp, w którym autor opisuje napad Chińczyków na klasztor w Tybecie.

Na wyżynie tybetańskiej Sang-pi-ling ponury klasztor ożył wraz z pierwszemi promieniami wiosny. W klasztorze panuje cisza. Tylko trzykrotne hasła trąb i dźwięki cymbałów, rano, w południe i wieczorem, dowodzą, że lamowie żyją i modlą się. Okrzyk, wzywający na modlitwę: „Omamani padme hum" — rozlega się codziennie, płynąc ku niebu. Wierni pochylają się w gorącej modlitwie, wychwalając pana wszechstworzenia, Tsong-kapa.

Rozmodleni lamowie ani przypuszczają, jak straszne czeka ich nieszczęście. Chiński generał Tung, któremu wiecznie brak pieniędzy, postanowił zawładnąć klasztorem, położonym na górze, zawładnąć jego skarbami za wszelką cenę. Generałowi doniesiono, że w klasztorze Do, na wyżynie Sang-pi-ling, znajdują się nieprzebrane skarby w złocie i klejnotach.

Tung otoczył wojskami górę i gotuje się do ataku. Żołnierze jego pochwycili wysłańca klasztoru, który schodził w dolinę, wysłany przez naczelnego lamę za interesem do pobliskiego miasteczka. Wzięty na tortury, wysłaniec zdradził wszystkie przejścia, któremi można się przedostać do klasztoru.

Głuchą nocą kolumny wojska zbliżają się do klasztoru. Część wojsk Tunga, która zna narzecze miejscowe, przebrana za miejscowych wieśniaków, puka do wrót klasztoru. Straż klasztorna otwiera wrota, usłyszawszy głos swych ziomków, lecz w tej chwili zostaje obezwładniona.

Tung uderza ze wszystkich stron na klasztor i zdobywa go szturmem. Lamowie spostrzegli śmiertelne niebezpieczeństwo i zatarasowali dalsze wejścia do klasztoru. Ale nie na długo. Kilkanaście min wysadzają je w powietrze i rozpoczyna się walka na śmierć i życie. Nie oszczędza się w niej nikogo, ani kobiet, ani dzieci, ani kapłanów. Pokotem kładzie żołnierz chiński wrogów, krwi strumienie tworzą rzękę, płynącą po stokach góry. W ogólnem zamieszaniu walki pada trupem kilkunastu żołnierzy chińskich, przebranych za tybetańczyków.

Walka nie cichnie długo. Lamowie bronią się rozpaczliwie. Schodzą do podziemi, dokąd zapędzają się za nimi żołnierze i tam w ciemnościach zgrzyta stal i słychać krzyki konających.

Po trzech godzinach zaciętej obrony, ze wszystkich mieszkańców klasztoru pozostaje żywy jeszcze tylko opat klasztoru. Przypadł na chwilę przed ołtarzem swego bóstwa i modli się żarliwie. Co chwila doskakują doń żołnierze chińscy, a on zrywa się jak tygrys i za każdym razem kilku chińczyków pada trupem z rąk bohaterskiego lamy. Oto cała zgraja soldateski chińskiej ma się już nań rzucić, gdy w tym momencie lama przewraca olbrzymią kadź z olejami, które służyły do nabożeństwa i podpala je. Straszliwy słup ognia uderza w górę. Żołnierze cofają się. Niema mowy o gaszeniu pożaru. Ogarnia on jak błyskawica stare wysuszone drzewo budowli tybetańskiej i po kilku minutach cały klasztor stoi w płomieniach, a żołnierze chińscy ratują się ucieczką na wszystkie strony.

Lama zniknął bez śladu. Udało mu się ocalić i opowiedzieć w innych klasztorach o podstępnej napaści gen. Tunga na spokojny klasztor. Napad ten stał się hasłem dla tybetańczyków. Poczęli wypędzać Chińczyków, a zabrali się do tego tak żywiołowo, że wkrótce wojska chińskie bały się jak ognia zapuszczać się na terytorjum Tybetu.

Dobywanie energji z głębin morza

Już parokrotnie poruszano w ostatnich czasach ciekawe zagadnienie, polegające na zużytkowaniu energji, utajonej w głębiach morskich, dzięki różnicy temperatury, jaka panuje na powierzchni morza podzwrotnikowego i na jego dnie. Korzystając z takiej różnicy temperatury, która wynosi od 20 do 30 stop. C., można bez zużycia paliwa doprowadzić wodę do parowania, a następnie zebraną parę zużytkować do napędu maszyny lub turbiny. Sam pomysł należy do dwóch uczonych francuskich Claude i Boucherot, którzy po licznych doświadczeniach laboratoryjnych wyruszyli na wyspę Kubę, aby tam nad wybrzeżem morskiem zbudować stację doświadczalną w celu zrealizowania własnego pomysłu. Wybrali oni wyspę Kubę dlatego, że na północnem jej wybrzeżu o 100 km. na wschód od miasta Hawana dno morskie obniża się bardzo szybko tak, że w odległości 1,5 km. od brzegu głębokość wody wynosi już 600 metrów.

Realizacja pomysłu Claude — Boucherot będzie polegała na tem, że woda o temperaturze około 35 stop. C., czerpana z powierzchni morza, będzie krążyła w ogrzewaczu, w którym doprowadzi do parowania ciecz, np siarczek węgla lub eter, znajdującą się poniżej tej temperatury w stanie płynnym. Opary będą zużytkowane do napędu turbiny, z której po oddaniu pracy przejdą do kondensatora, chłodzonego wodą o temperaturze około 10 st. C., a ssaną z dna morskiego specjalną rurą o długości 2.000 m. i średnicy 2 m. Według obliczeń projektodawców, stacja doświadczalna będzie mogła wytwarzać 12.000 kilowatów mocy.

Zasadę Claude-Boucherot rozszerzył francuz Barjot na obszary polarne, gdzie zamierza wykorzystać różnicę temperatury między wodą, znajdującą się pod grubą warstwą lodu, a powietrzem otaczającem. Dotyczyłoby to okolic półwyspu Labrador, a szczególnie obszaru, położonego między wielkiemi jeziorami amerykańskiemi i zatoką Hudson, który posiada nieocenione bogactwo dla przemysłu górniczego i leśnego. Mimo położenia geograficznego niezbyt północnego, okolice te mają zimy bardzo ostre i długo trwałe, będące pod wpływem zimnych prądów morskich, które spływając z Grenlandji, obmywają północne i wschodnie wybrzeże Kanady. Podczas więcej jak 8 miesięcy w ciągu roku temperatura wody morskiej waha się tam w granicach od 1 st. C. zimna do 3 st. C. ciepła, podczas gdy powietrze ochładza się do 30 st. C. i więcej zimna.

Wodę pompowanoby poprzez powłokę lodu, która przeciętnie posiada 1 do 2 m. grubości, a 5 do 6 m. w miejscach najgrubszych, następnie doprowadzonoby ją do ogrzewacza, gdzie — krążąc — wywołałaby parowanie np. chloru lub amoniaku, t. j. takiego gazu, który pod wpływem zimnego powietrza otoczenia znajduje się w stanie płynnym. Po oddaniu pracy w turbinie, opary chlorowe lub amoniakowe zostałyby z powrotem skroplone w kondensatorze, chłodzonym zimnem powietrzem atmosferycznem.

Barjot oblicza, że przy przeciętnej temperaturze atmosfery 27 stop. C. zimna i 4 proc. wydajności mechanicznej instalacji, energja jednego metra sześciennego wody morskiej o temperaturze 1 stop. C. ciepła będzie równa energji, jaką otrzymanoby, gdyby ten sam metr sześcienny wody spadł z wysokości 1360 m., oraz, że dzięki tej energji turbina będzie mogła wytwarzać moc 10.000 koni mechanicznych.

Jakkolwiek projekt Barjota posiada w zasadzie te same zalety co pomysł Claude-Boucherot, to ujemną jego stroną jest fakt, że może być zrealizowany jedynie w okresie dużego zimna, podczas gdy system Claude-Boucherot może funkcjonować w ciągu całego roku.

Kpt. Łuk.

Niezwykły listowy

Aby ulżyć ludzkości, nie doręczał listów

Pewien argentyński inspektor pocztowy dokonał przypadkowo ciekawego odkrycia. Zaszedłszy podczas godzin urzędowych do mieszkania jednego z listowych, zastał go leżącego na kanapie i śpiącego w najlepsze. Nie byłoby to oczywiście nic znowu tak sensacyjnego, gdyby nie fakt, że mieszkanie „sumiennego" funkcjonarjusza było dosłownie zapakowane niedoręczonemi listami, których były dziesiątki tysięcy. Całą podłogę pokrywały istne zaspy kopert, sięgające wyżej kolan zdumionego inspektora. Nawet na strychu znaleziono masy listów i najrozmaitszych pocztówek. Najciekawsze jednak, że żadna z kopert nie była uszkodzona.

Zaindagowany listowy odpowiedział szczerze, że już przed rokiem wpadł na ten pomysł, aby nie trudzić się chodzeniem po schodach. Daleko prościej i wygodniej jest przecież wyspać się, a listy porzucić niedoręczone! Po kilku dniach tej praktyki uzbierały się już takie stosy korespondencji, że chociażby chciał, nie potrafiłby naprawić swych grzechów. Brnął więc w nich coraz dalej. Zalewała go poprostu powódź listów i nie wiedział, co ma robić.

W końcu dodał listowy: „Wiem dobrze z własnego doświadczenia, że w listach jest więcej rzeczy przykrych niż przyjemnych. Znajdują się w nich rachunki, upomnienia, pogróżki, złe wieści i inne utrapienia. Uważam więc, że spełniłem poniekąd względem ludności dobry uczynek, oszczędzając adresatom niejednego zmartwienia".

Ciekawy ten typek wzbudził w całym kraju niemałą sensację, przyczem naogół filozoficzne wywody jego nie wywołują wielkiego zgorszenia. (H. J.)

Promienie życia

Rosyjski uczony Gurwicz dokonał przed ośmiu laty odkrycia, które w świecie naukowym wywołało wielkie podniecenie. Ustalił on bowiem, że życie stworzenia promieniuje z siebie pewną ilość energji. Początkowo twierdzenie rosyjskiego fizjologa przyjęto z wielkiem niedowierzaniem. Mimo to jednak dwaj niemieccy uczeni zabrali się do pogłębiania odkrycia Gurwicza, dochodząc do ciekawych rezultatów. Obecnie ogłosił prof. Stempell z Monasteru pracę naukową, w której wyjaśnia, że odkrycie Rosjanina ma o wiele poważniejsze znaczenie, niż to początkowo można było przypuszczać. „Promienie życia", jak nazwano to promieniowanie odgrywają w istnieniu ziemskiem niezwykle wybitną rolę. Siłę tych promieni bada się i stwierdza przy pomocy specjalnie czułego detektora. W niedalekiej przyszłości spodziewane jest ogłoszenie wyników tych badań, które mogą pchnąć fizjologję na zupełnie nowe tory. (H. J.)

Choroby sercowe mnożą się

Ciekawą jest rzeczą, że we wszystkich krajach europejskich, a także amerykańskich słyszy się narzekanie na wzmagającą się chorobą sercową. W Stanach Zjednoczonych przeprowadzono pod tym względem dokładną statystykę, która niezbyt pocieszający przedstawia obraz. W roku 1918 zmarło tamże na 100.000 mieszkańców 228 osób na serce, na nerki 106, na raka 105, na płuca 100. Od roku 1917 do 1925 wzrosła ludność tego kraju o jednę trzecią, ale liczba śmiertelności z powodu choroby serca podwoiła się. Choroby sercowe spotyka się specjalnie u dzieci i młodzieży. U dzieci poniżej dziesięciu lat powstaje 75 procent chorób sercowych, a tylko 12 procent u ludzi powyżej lat 40. W Stanach Floryda, Illinois i Missouri miało na 17.974 badanych dzieci 3 procent chorobę serca.

Nabyte wady serca spowodowane są najczęściej niekorzystnemi warunkami życia i chorobami zakaźnemi, jak szkarlatyną, dyfterją, reumatyzmem stawowym i zapaleniem migdałów. Niehigieniczny sposób życia, odnoszący się do mieszkania i odżywiania, może wywołać chorobę mięśnia sercowego. Według twierdzeń powag amerykańskich reumatyzm jest wynikiem słabych zębów i zbytnich migdałów. Lekarze amerykańscy zabrali się energicznie do przeciwdziałania chorobom sercowym i zażądali od urzędu zdrowia, aby zalecił wszędzie troskliwszą opiekę nad dzieckiem i nakazał badanie życia dziecka pod względem wyżywienia, wypoczynku i snu. U dzieci gorzej odżywianych występują wady serca tem silniej. Zaleca się więc specjalną dbałość pod tym względem, jak i troskę o uzębienie dziecka i migdałki.

(wa)

Oszust przebrany w sutannę

Na terenie Jastrzębia Dolnego w powiecie rybnickim grasował od dłuższego czasu niejaki Paweł Grunt, który w sutannie, przedstawiając się za księdza Kowalczyka, pobierał zadatki i opłaty za nabożeństwa, msze św. itd. Jak się okazuje, Grunt, pochodzący z Szopienic służył swego czasu u OO. Oblatów w Lublinie, co mu pomogło przy dokonywaniu oszustw. Grunt, który ponaciągał szereg osób na poważną sumę, sięgającą kilkunastu tysięcy złotych został aresztowany i osadzony w więzieniu sądu grodzkiego w Wodzisławiu.

Adres Ligi Morskiej i Rzecznej w Poznaniu: Inż. Bielenia, Poznań, Ratusz — Konto czekowe P. K. O. 207083.

Z różnych stron Polski

Pod zarzutem zbrodni zdrady głównej

W Krakowie rozpoczęła się tegoroczna kadencja trybunału sądu przysięgłych rozprawą przeciwka Natanowi Mondererowi, pomocnikowi malarskiemu, oskarżonemu o zbrodnię zdrady głównej. Policja polityczna w czasie rewizji w jego mieszkaniu znalazła bogaty materjał antypaństwowy w postaci ulotek, podżegających do wojny domowej. Trybunał po przeprowadzeniu rozprawy 12 głosami skazał Monderera na 15 miesięcy ciężkiego więzienia.

Pierwsze zamówienie dla stoczni gdyńskiej

Na stoczni gdyńskiej został zamówiony pierwszy statek motorowy, mający służyć do celów sanitarnych.

Statek ten ma być przydzielony do dyspozycji budującej się koło Gdyni stacji kwarantannowej.

Kasiarze przy robocie

Ze Stryja donoszą: wykryto tu w magistracie podkop kasiarzy, którzy zamierzali dostać się do skarbca magistratu. Włamywacze zrobili wielki wyłom w murze, i przez otwór dostali się do wnętrza skarbca. Dobrali się już nawet do kasy, jednak spłoszył ich woźny, który rano zjawił się w lokalu. W kasie znajdowała się gotówka w wysokości przeszło 45.000 zł i papiery wartościowe na sumę około 60 tysięcy złotych.

Nawrócenie się b. zakonnicy marjawickiej

(KAP.) W wigilję uroczystości Matki Boskiej Gromnicznej złożyła wyznanie wiary w kaplicy OO. Redemptorystów na Woli i przeszła na łono Kościoła katolickiego b. zakonnica marjawicka, Aniela Wasilewska, która pozostawała w błędach sekciarskich przez 24 lata, zatem od początku istnienia sekty.

Dopiero ostatnie procesy w Płocku i w Warszawie, które ujawniły ohydne występki w łonie sekty, otworzyły jej oczy.

Poczta lotnicza na trasie Warszawa-Poznań

Wydział lotnictwa cywilnego min. komunikacji zwrócił się do poczty głównej w Warszawie z zapytaniem, jak się przedstawia cyfrowo korespondencja pocztowa między Warszawą a Poznaniem; sprawa ta pozostaje w związku z zamiarem utworzenia specjalnej lotniczej służby pocztowej na linji Warszawa - Poznań.

Eksploatacja żeglugi powietrznej przynosi deficyt. Jedynie poczta lotnicza w zasadzie utrzymuje kalkulację. Na naszych linjach lotniczych pasażer ważący wraz z bagażem około 100 kg płaci za przelot na trasie Warszawa-Poznań około 70 złotych; jeżeli uwzględnimy, że zwykły list waży przeciętnie 20 gramów, to licząc opłatę pocztową 30 gr, okaże się, że przewóz 100 kg przyniesie 1.500 złotych.

Obliczenie wykazało, że uruchomienie specjalnej lotniczej służby pocztowej na linji Warszawa-Poznań opłacałoby się przy dziennej wysyłce 10 tysięcy listów.

Pomnik dla bohaterskiego ochotnika węgierskiego

W Baranowiczach odbyło się zebranie konstytucyjne komitetu budowy pomnika celem uczczenia pamięci pułkownika węgierskiego śp. Artura Bulla. W roku 1920 podczas ofensywy bolszewickiej pułkownik węgierski Bull wstąpił, jako ochotnik do dywizjonu artylerji konnej i ciężko ranny w bitwie pod Krasnogórką do ostatniej chwili, to jest do momentu, gdy go wyniesiono z placu boju, z zimną krwią wydawał rozkazy i umożliwił naszej kawalerji odniesienie zwycięstwa nad wrogiem. Po tej bitwie wskutek upływu krwi pułkownik Bull zmarł. Obecnie w związku z przypadającą rocznicą 10-lecia istnienia dywizjonu artylerji konnej uchwalono przystąpić do zbierania składek celem wystawienia pomnika bohaterskiemu pułkownikowi.

Szczyt okropności

w dziesięciu obrazach Kazimierza Grussa

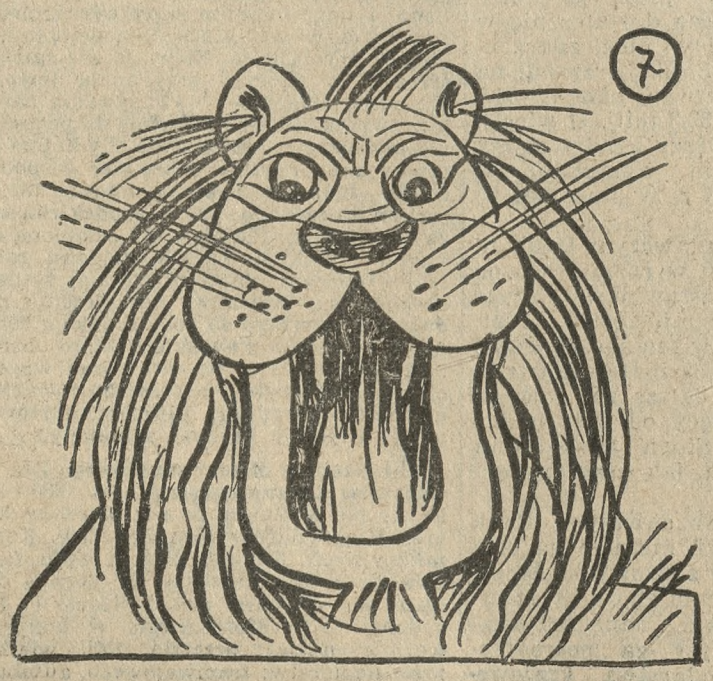

7. Niebezpieczną bywa paszcza
Lwa, który cię zjeść chce zwłaszcza.

8. W wielkiej trwodze Hindus woła,
Kiedy go miętosi boa.

10-lecie Związku Straży Pożarnych woj. pomorskiego

Pamiętny dzień 18 grudnia 1921 r., w którym z całego Pomorza zjechało się do Torunia 42 delegatów, był dniem narodzin „Związku straży pożarnych wojew. pomorskiego".

Pierwszy rok istnienia Związku Pomorskiego był bardzo ciężki. Leniwie zgłaszały się ochotnicze straże pożarne z przystąpieniem w charakterze członków, skromnie wpływały składki członkowskie. Związek liczył wtenczas 31 ochotniczych straży. Powoli jednak ujawniać się zaczęło w społeczeństwie zrozumienie ważności istnienia organizacji i z każdym rokiem Związek Pomorski się rozrastał, zyskując coraz większą ilość członków.

Po przeniesieniu w roku 1923 siedziby Związku z Torunia do Grudziądza na podstawie uchwały delegatów, zorganizowano pierwszy kurs pożarniczy, który przyczynił się znacznie do większego rozwoju organizacji. Kurs odbył się w czasie od 23 do 28 sierpnia w Tczewie przy udziale 38 uczestników. Był to ze strony Związku pierwszy krok, który przyczynił się do radykalnego spolszczenia istniejących wówczas straży pożarnych; rozkazownictwo w strażach było dotąd bowiem stosowane w języku niemieckim, a dopiero po odbytym kursie zaprowadzili naczelnicy powiatowi w swych powiatach polską komendę, przyswojoną na kursie.

W tym okresie organizacyjnym przeprowadzono dwa dalsze czterodniowe kursy wojewódzkie: w Starogardzie we wrześniu 1924 r. i w Chełmnie w lipcu 1925 r. Praca ta, choć prowadzona w bardzo trudnych warunkach finansowych, była owocna i przynosiła zadawalające rezultaty, o czem świadczy wymownie to, że w r. 1926 było już dobrze zorganizowanych na Pomorzu 128 ochotniczych straży pożarnych.

Z okazji 50-letniego jubileuszu miejscowej ochotniczej straży pożarnej w Grudziądzu urządził Związek czterodniowy kurs oficerski od 2 do 5 września 1926 r., w którym wzięło udział 106 oficerów.

Dzięki zrozumieniu Pomorskiego Stowarzyszenia Ubezpieczeń w Toruniu i życzliwemu poparciu tej instytucji otrzymuje Związek Straży Pożarnych wojew. pomorskiego poważne roczne subwencje, umożliwiające rozwinięcie szerszej działalności, tak że dziś istnieje na Pomorzu 262 ochotniczych straży pożarnych, spełniających zaszczytną swoją misję bronienia życia i mienia bliźniego.

Pięknym dorobkiem starań Związku jest wydawany własnym nakładem miesięcznik „Strażak Pomorski", na którego łamach krzewi się ideę strażacką, oraz służy się radą i wskazówkami wszystkim członkom.

W tym roku obchodzi Związek Pomorski 50-lecie swego istnienia wogóle, oraz 10-lecie reorganizacji w odrodzonej Ojczyźnie. Zarząd Związku postanowił wielkim obchodem w Grudziądzu uroczyście dokonać z tej okazji przeglądu hufców strażackich. Uroczystość ta, zamykająca półwiekową egzystencję Związku, stać się ma wielkiem świętem strażackiem, wykazującem żywotność tej ze wszech miar pożytecznej organizacji społecznej.

P. Stefan Tomczyński, prezes Związku Straży Poż. województwa Pomorskiego, burmistrz m. Łasina.

Członek bractwa św. Florjana

Wycieczka zawodowa

Cech malarzy poznańskich w Częstochowie — Polska fabryka obić ściennych — W jaki sposób powstają tapety? — Popierajmy wyroby krajowe

Są wycieczki, które urządza się gremjalnie w celach rozrywkowych lub naukowych, są wycieczki krajoznawcze, urządzane celem poznania pięknych miast i okolic naszej Rzeczypospolitej, są jednak i takie, które mają na celu zapoznanie się z rozwojem gospodarczym, przemysłowym naszego kraju.

Wycieczkę w rodzaju ostatniej, urządził cech malarzy poznańskich w dniu 1 lutego, udając się do Częstochowy, celem zwiedzenia istniejącej w tem mieście od lat dawnych fabryki tapet. Inicjatorem głównym wycieczki był kupiec poznański, współwłaściciel firmy: „Centr. Dom Tapet" w Poznaniu p. Kazim. Koczorowski.

W noc piątkową — wyruszyła wycieczka składająca się z 20 osób — z pp. Wremblem, Z. Ulatowskim, Kaźmierczykiem, Janiszewskim, Kubowiczem na czele (osobno dwie panie), aby drogą przez Ostrów, Kępno, Nowe Herby — stanąć wczesnym rankiem w prastarej Częstochowie. Pierwszą oczywiście czynnością wycieczki było zwiedzenie Jasnej Góry, aby oddać hołd N. P. Częstochowskiej, tem więcej — że byli wśród wycieczki tacy, którzy święte miejsce po raz pierwszy w życiu zwiedzali. Po nabożeństwie rannem, po obejrzeniu tych świętych murów we wszystkich szczegółach, po zwiedzeniu skarbca częstochowskiego, udano się do fabryki: Staszewski i Piwarski.

Fabryka ta znajdowała się przed wojną w rękach niemieckich i to stało się zapewne główną przyczyną, że okupanci niemieccy, niszcząc wszystko co było polskie, tę właśnie fabrykę przed dewastacją uchronili. Nabyli ją po wojnie właśnie wymienieni panowie Staszewski i Piwarski. Fabryka ta, jak nas informowano jedna z niewielu fabryk tapet w Polsce w rękach polskich, (istnieje jedna jeszcze w Warszawie) po przejściu w ręce polskie nietylko że nie podupadła, ale przeciwnie z roku na rok wzrasta i produkcję swoją powiększa.

Niejednemu — patrzącemu w pokoju na swoje obicia ścienne (tapety) nie przejdzie przez myśl nawet, ile to pracy, trudu i zachodu wymaga taka ot sobie zwykła — tapeta. Stajemy przed kolosem-maszyną. Z olbrzymiego wału, przechodzi papier do maszyny, w której pełno znowu wałów i wałków nabierających farby danego koloru (maszyna opisywana posiada wałków takich na 12 różnych kolorów) a w miejscu, w którem tapeta wychodzi, widzimy ją gotową w 8 czy 10 kolorach (w potrzebie nawet w dwunastu i więcej!) skąd wędruje — odbierana maszynowo, rozwieszana jak olbrzymie ręczniki, aby przewędrowawszy posuwając się według ruchu maszyny pewną przestrzeń, wrócić już wysuszoną, gotową kompletnie do wałka nawijającego, gdzie odmierzana co do długości, zamienia się w gotowe wałki (rolki składowe).

Patrząc na ten przebieg, dziwić się trzeba ogromnej pomysłowości, gdy z precyzyjną dokładnością jeden wałek z rysunkiem (i kolorem) zachodzi na drugi, gdzie purpura, zieleń i złoto, jeden stwarzają obraz i to w przeciągu kilkunastu minut. Maszyn takich jest oczywiście więcej, a każda z nich wytwarza tapetę swego gatunku.

Osobno — istnieją maszyny dla tapet wyciskanych, dalej naśladujących drzewo, listwy i listewki, słowem dla lajka — rzeczy piękne i dotąd niewidziane.

Oczywiście — poprzedzają „druk" tapet wiele prac innych: a więc przedewszystkiem owe walce z rysunkami, których niestety dotąd w Polsce jeszcze się nie wyrabia, a są one wykonywane według przesyłanych rysunków — w Niemczech. Miejmy jednak nadzieję, że w niedługim czasie i ten przemysł przejdzie w ręce polskie.

Na górnych piętrach znajdują się magazyny gotowego już materjału, w piętrach dolnych, widzimy setki i tysiące metalowych wałków, które już używano, a których desenie wychodzą z mody (bo i tapety podobnie jak kobiety — mają swoje „mody"!) dalej również w dolnych ubikacjach — oglądamy olbrzymi magazyn wysyłkowy, oraz osobny zakład — przygotowywanie farb do „druku" tapet, który wymagałby osobnego dokładnego opisu.

Po zwiedzeniu fabryki, odbyło się skromne przyjęcie wycieczki w mieszkaniu gościnnych gospodarzy, w czasie, którego wygłoszono cały szereg toastów na cześć ruchliwych przemysłowców, gości, oraz przemysłu polskiego. Piękny toast wygłosił m. i. reprezentant fabryki chemicznej Lubań - Wronki p. Sokolnicki.

Wycieczka ta dużo przyczynić się winna do szerzenia hasła popierania przemysłu swojskiego. Posiadając produkcję krajową, starać się należy coraz usilniej o wyparcie zalewających nas wyrobów obcych, zagranicznych, w czem właśnie tapety nie małą odgrywają rolę.

Ziarno i plewy

Piszą nam z miasta, co następuje:

W prasie miejscowej poruszono jedną z najdotkliwszych bolączek pracy filantropijnej. Mianowicie — jak i komu pomagać, i czy pomoc społeczna powinna być okazywana wszystkim bez wyjątku i bez względu na czyjąś wartość etyczną.

Żadna instytucja filantropijna nie może zajmować się umoralnianiem, gdyż ma inne cele. Ale, rozporządzając groszem publicznym, z którego musi zdać rachunek, instytucja taka ma obowiązek zdawać też sobie jasno sprawę z rezultatu, jaki osiąga swoją pracą, i czy do miłosierdzia publicznego ma prawo odwołać się tak samo złodziej, będący bez kawałka chleba, bo to się zdarza nawet złodziejowi jak również człowiek uczciwy, pozbawiony chwilowo zajęcia, którego od ostatecznej nędzy i rozpaczy ochronić może pomoc umiejętna, podana w porę, jak lekarstwo ciężko choremu.

Niepodobna rozwinąć szerzej tej kwestji, zajęłoby to zbyt wiele miejsca. Mogę tylko stwierdzić, że instytucje filantropijne gotowe są zawsze nakarmić nawet przestępcę, bo i przestępca jest człowiekiem. Ale powinniśmy dążyć bezwarunkowo do tego — my, którzy potrzebującym pragniemy przyjść z pomocą, — żeby ta pomoc dostała się przedewszystkiem w ręce jej godne.

A jakże bardzo szkodzą uczciwemu człowiekowi wszyscy tacy, którzy, nadużywając naszej dobrej wiary, budzą w nas podejrzliwość i zmuszają temsamem do zwiększonej ostrożności, mogącej — niestety — razić czasem tych, co nie wiedzą, jak bardzo drogo płacimy częstokroć za naszą zbyt wielką ufność.

Bezstronny krytycyzm i rozwaga w pracy miłosierdzia są wobec tego konieczne. Nie możemy iść za impulsem, — musimy odróżniać plewy od ziarna. My ze swej strony dajemy czysty siew, rzetelną pracę ofiarnych serc i chcemy zbierać zdrowy plon.

Helena Sobańska.

Z statystyki emigracyjnej

Z Polski wyjedzie w roku bież. 60.000 katolików, a Żydów tylko 260

W wyniku rokowań emigracyjnych między Francją i Polską podpisano umowę, na mocy której z Polski wyjedzie w roku bież. do Francji 60.000 robotników polskich.

Dn. 12 stycznia r. b. wyjechał do Palestyny pierwszy i ostatni zarazem w tym roku pociąg z emigrantami, którym wyjechało 190 Żydów z b. Kongresówki i Wołynia oraz 70 Żydów z Małopolski.

Gdyby co rok zachowano taką proporcję dla Polaków, to Żydów należałoby dla równowagi wysiedlać około 10 000, aby nie zwiększać stosunku liczebności Żydów do Polaków. (O.)

Nowelizacja ustawy o zabezpiecz. robotników

na wypadek braku pracy

Od dnia 23 stycznia, t. j. od chwili ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw", obowiązuje nowelizacja ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek braku pracy. Nowelizacja ta wprowadziła w obowiązującej poprzednio ustawie niektóre zmiany, m. in. w myśl noweli obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia podlegają robotnicy bez różnicy płci po ukończeniu lat 16 (przedtem obowiązywało lat 18), a nadto ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia podlegają wszyscy bez wyjątku robotnicy, zatrudnieni w zakładach pracy bez względu na liczbę zatrudnionych (przedtem obowiązywało to zakłady, zatrudniające powyżej 5 robotników). Prócz tego nowela wprowadza zmianę, mocą której wkładki zakładów pracy, obowiązanych do zabezpieczenia robotników, wynoszą 2 proc. od każdorazowo wypłaconych zarobków robotników z równoczesnem określeniem najwyższej normy zarobku dziennego, stanowiącego podstawę do obliczania wkładek, na 10 zł. Norma ta wynosiła ostatnio 7,50 zł.

Wprowadzenie w życie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia robotników zakładu pracy, zatrudniających mniej, niż 5 pracowników, nastąpi w ciągu roku, t. j. 23 stycznia 1931.

Napaść uliczna

Dziś w nocy o 1,30 zaszedł wypadek ciężkiego pobicia przez grupkę młodych ludzi niejakiego Józefa Badowera i żonę jego Romę. Badowerowie szli ulicą Gwarną i doszli do ul. Fredry, gdy jeden z młodzieńców usiłował podłożyć nogę Badowerowi, gdy to nie pomogło, dopadnięto go jeszcze raz i obito go. W rezultacie znalazła się policja, która odprowadziła wszystkich na komisarjat, celem spisania protokółu, poczem Badowera i żonę oddano pod opiekę pogotowia lekarskiego 55-55. Stwierdzono, że Badower odniósł większą ranę na głowie, zaś żona jego odniosła potłuczenie lewego ramienia i drobne okaleczenia. (z)

Przez szybkę

Jej Królewska Mość

Któż to taki?

W demokratycznem państwie wszystkie tytuły są przecież zniesione. (Niektórzy nawet do mnie mają pretensje za moje książęce X w Ksawerym.)

A jednak królewskiego tytułu nie zaprzecza nikt na całym kontynencie, ba, nawet w republikańskim Nowym świecie, nikt go nie zaprzecza — Pani Prasie

Piękna to rzecz taki tytuł! Ale przy tem — noblesse oblige. Trzeba od czasu do czasu po królewsku wystąpić. Pani Prasa urządza bal.

Lepiej nie wysilać sobie wyobraźni na przewidywania, jakie to będą wspaniałości. Nawet panna Dziunia ma lekką tremę, chociaż w bieżącym karnawale była już na dwudziestu sześciu balach.

Januszek od tygodnia codzień urządza próby przed lustrem. Przywdziewa frak zamiast marynarki, staje w lustrze i monologuje.

— Tutaj się trochę marszczy, ale to się przyprasuje. Ho, ho! Jeszcze sztywny gors, biała muszka — proszę bardzo! Moje uszanowanie! Wykwitny ukłon. O, tak! Zlekka niedbale, ale z gracją. Pan Janusz, cóż za elegancja!

— Ksawerciu — powiada do mnie czule. — Możebyś mi pożyczył kilku swoich orderów, bedzie jeszcze okazalej.

— Można — mówię dobrotliwie, bo jestem w dobrym humorze, — pożyczę ci tej gwiazdy, co mi ją dał szach perski, i wielkiej wstęgi od króla Sjamu.

— Może jeszcze jaki drobiazg na szyję?

— Owszem! I tak wszystkich nie włożę, boby fraka nie było wcale widać.

Z tego drobnego fragmenciku widzą państwo, co to będzie za zabawa: Gości roje, modne stroje, wykwint i szyk.

Nie piszę przecież feljetonu reklamowego, więc nie potrzebuję wykrzykiwać: „Rendez-vous eleganckich sfer Poznania. Sala ogrzewana. Orkiestra pierwszorzędna. Bufet na miejscu" Chcę tylko poprostu zakomunikować, że wybieramy się z Januszkiem i, mam nadzieję, że spotkamy się wszyscy na Balu Jej Królewskiej Mości Pani Prasy.

X. Awery.

P. S. A z temi orderami, to się trochę zalgałem.

Walne zebrania

Tow. Młodzieży im. I. J. Paderewskiego na Górnej Wildzie obradowało w sali posiedzeń Ks. Ks. Zmartwychwstańców. Obradom przewodniczył członek Rady Protektoratu p. dyr. Grandkowski. Sprawozdanie złożył sekretarz p. Pomianowicz, przyczem na wniosek komisji rewizyjnej w osobie pana Jakubowskiego udzielono zarządowi pokwitowania. Nowe władze ukonstytuowały się następująco: K. Jakubowski — prezes, J. Ambroży — wiceprezes, L. Klatkiewicz — sekretarz, R. Jezierski — zast. sekretarza, F. Szejner — skarbnik, St. Ostrowski — gosp. — bibljotekarz. Komisja rewizyjna dr. Tabernacki, Senko i Szymkowiak. Towarzyst. liczy obecnie 50 czynnych członków oraz 3 wspierających Przy organizacji istnieje t. zw. rada protektorska. (z)

Tow. Pomocy dla inteligencji odbyło w salce Taniej Kuchni przy ul. Fr. Ratajczaka walne zebranie. Po zagajeniu przez prezeskę p. Maniewską oddano przewodnictwo w ręce ks. proboszcza Budaszewskiego, Wygłoszono następnie referaty sprawozdawcze odtwarzające pięknie działalność organizacji. Towarzystwo m. i. w celu dania możności zarobkowania osobom pozbawionym pracy, urządziło szwalnię w której wykonuje się różne roboty, jak naprawa ubrań, cerowanie bielizny i pończoch, rożne hafty, śliczne wzory, abażury, szale itp. W szwalni tej można więc nabyć różne ładne przedmioty, za stosunkowo niską cenę. W roku sprawozdawczym było dochodu 4.229 zł. zaś rozchodu 4.478 zł. Przeszło 120 rodzinom udzielono różnych zapomóg w postaci gotówki, żywności, odzieży itp. Poza tem kilka osób otrzymało za pośrednictwem Towarzystwa posady. Dyr. Pozn. Okr. „Caritas" ks. Wołkowski przedłożył zgromadzonym plan rozszerzenia działalności Towarzystwa. Prócz centralnego zarządu działać będą 3 komitety przy parafjach: łazarskiej, jeżyckiej oraz centrum miasta. Kierowniczką komitetu śródmieścia jest p. Łebińska, łazarskiego p. hr. Ronikierowa i jeżyckiego p. Maniewska. Praca komitetów rozpocznie się w tych dniach. Wybory do zarządu dały następujące wyniki: Przewodnicząca głównego zarządu p. Hedingerowa, zast. przewodn. p. Maniewska, sekretarka p. Gumowska, skarbniczka p. Wardejnowa. (z)

Stow. Chrześc. - Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych odbyło swe zebranie w I szkole wydziałowej. Obrady otworzył prezes Lehmann. W komunikatach poruszono sprawę dodatku lokalnego i inne kwestje wewnętrzne. Na członków przyjęto ks. prob. Adamskiego z m. Łodzi i p. M. Bartkiewiczównę. Zkolei członkowie zarządu wygłosili referaty sprawozdawcze ilustrujące działalność „Koła Poznańskiego". Dowiadujemy się, że stowarzyszenie liczy 300 członków — celem jego jest zjednoczenie ogółu polskiego nauczycielstwa szkół pow. dla rozwoju tegoż szkolnictwa oraz dla sprawy wychowania publicznego i domowego w duchu chrześcijańskim i narodowym. Dąży się do rozwoju życia towarzyskiego na tle wzajemnego współżycia. Urządzono w okresie sprawozdawczym cały szereg wykładów, odczytów z dziedziny pedagogij i nauk. Stowarzyszenie występowało i na zewnątrz biorąc udział w przejawach życia narodowo - katolickiego i państwowego. Po wyczerpujących sprawozdaniach i dyskusyj dokonano uzupełniających wyborów. Skład zarządu jest następujący pp.: Lemann — prezes, Hybszer, Goderzanka, Bielejewski, Szafran, Powel, Koczykówna, Weihert, Melosik i Eisbrenner, który jest zarazem prezesem mężów zaufania.

Ze Zw. Zaw. Pracowników Bankowych w Poznaniu. Celem omówienia regulaminu tworzącego się funduszu im. śp. L. Przewoskiego odbyło się dnia 30 stycznia br. w lokalu Związku, Aleje Marcinkowskiego 24. nadzwyczajne walne zebranie. Po wysłuchaniu referatu wygłoszonego przez prezesa kol. Prawowskiego, aprobowali zebrani w zasadzie stanowisko Zarządu i opracowany przez niego regulamin. Wobec wysunięcia nowych propozycyj postanowiono w celu ostatecznego wykończenia regulaminu wybrać komisję z tem, że przedłoży ona go do zatwierdzenia miesięcznemu zebraniu, które odbędzie się dnia 11 bm. Do komisji tej weszli pp. Spandowska, Cegiełka, Morawski, Obarski, Prawowski, Weigt. W wolnych głosach poruszono sprawę Zrzeszenia Pracowników Banku Związku Sp. Zarobkowych oraz stosunek jego do Związku jak również sprawę zorganizowania oddziałów na prowincji. Pozatem prezes referował sprawę balu reprezentacyjnego, który odbędzie się dnia 15. bm. w salach Bazaru.

Tow. Hodowców Gołębi Pocztowych „Warta" w Poznaniu odbyło dnia 19 bm. w lokalu posiedzeń swe roczne walne zebranie. Zebranie zagaił prezes p. Kusztelski. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano p. por. Bogdańskiego prezesa Okr. Związku Hod. Gołębi Poczt., na sekretarza p. Jackowskiego, a na ławników pp.: Szymańskiego i Rubisia. Następnie dotychczasowy Zarząd zdał sprawozdanie z dotychczasowej działalności i otrzymał absolutorjum. Szersza dyskusja wywiązała się nad kwestją podróżowania z gołębiami. Dalszym przedmiotem debat była sprawa kalendarza dla hodowców. Wręczono nagrody za najlepsze wyniki w lotach młodych i starszych gołębi w roku 1929 które otrzymali pp.: Rubiś, Rausch, Kujawa, Mathiesen, Tuliszka, Szprenger i Pawłowicz. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie pp.: prezes Kusztelski, wiceprezes Jackowski, sekretarz Rausch, zast. sekr. Pawlak, skarbnik Szwacher, zawiadowca inwentarza Kujawa, kierownik lotu Gendera, ławnicy pp.: Pepiński i Rubiś. Do komisji rewizyjnej kasy i gołębników wybrano pp.: Szymańskiego i Tokłowicza. Po wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący p. por. Bogdański nawoływał zebranych do dalszej harmonijnej pracy około podniesienia gołębiarstwa pocztowego do poziomu, w jakim się znajduje w państwach innych, jak np. w Belgji, Francji i Niemczech.

Z Stow. Młodzieży Polskiej, Poznań - Boże Ciało. W dniu 22 bm. odbyło się roczne walne zebranie Stowarzyszenia, na którem obecni m. in. byli protektor Stow. ks. dziekan Rankowski, sekr. gen. Związku Młodzieży ks. Jarosz, prezes Pozn. Okr. S. M. P. Goćwiński oraz naczelnik Pozn. Okr. S. M. P. Marcinkowski. Po odczytaniu sprawozdań poszczególnych członków ustępującego zarządu, z których wynikało, że Stowarzyszenie tak pod względem kulturalno-oświatowo-wychowawczym jakoteż i pod względem wychowania fizycznego, postąpiło olbrzymi krok naprzód — na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania, przyczem patron Stow. ks. Hain dziękował im za trudy przez nich położone, które jednakże wydały — jak sam zaznaczył — owoce doskonałe. Nowy zarząd ukonstytuował się jak następuje pp.: prezes Ignasiak, zast. Geissler, sekretarz Karpiński Zdzisław, zast. Karpiński Henryk, skarbnik Majcherek, gospodarz Zugehoer, zast. Marcinkowski F., naczelnik Ludwig, zast. Marcinkowski Z. oraz bibljotekarz Radomski. W skład komisji rewizyjnej weszli Walczak jako przewodniczący oraz Ferenc Tad. i Sura jako członkowie. W zakończeniu ks. dziekan Rankowski, jako protektor stowarzyszenia, życzył nowoobranemu zarządowi dalszej owocnej pracy, która streszczać się ma w hasłach „Bóg i Ojczyzna". Wspólnym śpiewem w obecności 87 obecnych członków zakończono zebranie.

Tow. Młodych Polek, rozwija się na tut. terenie, dzięki sprężystej pracy prezeski, p. Gertrudy Ulrychówny, bardzo pomyślnie. W ubiegłych dniach odbyło się roczne walne zebranie, na którem został wybrany zarząd. Ponieważ p. Ulrychówna ponownego wyboru przyjąć nie mogła, wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp.: Szczepską Władysławę jako prezeskę, Wargulankę Anielę jako zast. prezeski. Ratajczakównę Stanisławę jako sekretarkę, Kmieciakównę Pelagję, jako zast. sekr., Maćkowiakównę Weronikę, jako skarbniczkę. Dobską Zofję, jako naczelniczkę. Kołecką Juljannę, jako zast. naczelniczki, Budychównę T., jako gospodynię. Pacholakównę Stanisławę, jako zast. gospodyni. (o)

Z Stow. Młodzieży Polskiej. Dnia 22 bm. odbyło się w szkole powszechnej walne zebranie. Zebranie zagaił ks. patron Koszewski przy udziale 56 członków. Po wybraniu przewodniczącego, sekretarza i ławników walnego zebrania, złożyli członkowie zarządu sprawozdania ze swej pracy w roku ubiegłym, które wykazały, iż Stowarzyszenie rozwijało się nader korzystnie. W krótkich i treściwych słowach podziękował przewodniczący zebrania staremu zarządowi za pracę dla dobra Stowarzyszenia. Zkolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który przedstawia się następująco pp.: prezes — Kieraj Ludwik, sekretarz — Białkowski Stanisław, naczelnik — Kmieciak Kazimierz, skarbnik — Lurka Władysław, bibljotekarz — Łuczak Czesław, gospodarz — Ledworuski Bronisław. Ks. Patron przemówił do nowego zarządu, zachęcając go do intensywnej pracy nad rozwojem Stowarzyszenia. Następnie przemówił nowoobrany prezes p. Kieraj. (o)

Ze Zw. Urzędników Kolejowych. Dnia 26. I br. odbyło się walne zebranie Zrzeszenia st. ustawiaczy, ustawiaczy i przetokowych kolejowych zorganizowanych w Z. U. K. przy licznym udziale członków. Po zagajeniu przez p. Chudziaka, wybrano prezydjum zebrania z przewodniczącym p. Kubackim na czele, poczem odczytano protokół z poprzedniego walnego zebrania i przystąpiono do właściwych obrad. Po sprawozdaniach i dyskusji wybrano nowy zarząd Zrzeszenia, w skład którego wchodzą pp.: Kokotkiewicz Marcin prezes, Kubacki Szczepan zastępca, sekretarz Mikołajczak Józef, skarbnik Kowal Antoni oraz ławnicy Milczyński i Majewski. Do komisji rewizyjnej zostali powołani pp. Schmidt, Modliński i Strzelecki o do komisji sztandarowej pp.: Schmidt, Wiśniarek, Breza i Kegel. W końcu zebrania uchwalono szereg wniosków, jak zaliczenie 18 miesięcy za 1 rok do emerytury, podwyższenie premji przetokowej, zmianę współczynników pracy jak również omówiono sprawy zapomóg i zaliczek na uposażenie.

Z Tow. Przemysłowego Poznań - Rataje. W sobotę 18 bm. odbyło się w Ratajach (Poznań) w salce p. Przybeckiego roczne walne zebranie Tow. Przemysłowego Poznań - Rataje. Obrady zagaił w zastępstwie chorego prezesa zast. p. A. Gensler. Po przyjęciu porządku obrad, powołano p. Fr. Górniaka na przewodniczącego, na sekretarza p. A. Ratajczaka oraz dwóch asesorów w osobach pp.: Czypickiego i Szneidra.

Po odczytaniu przez sekretarza p. M. Kaisera protokółu, nastąpiły roczne sprawozdania sekretarza, skarbnika i bibljotekarza. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

Po ożywionej dyskusji wybrano zarząd jak następuje: prezes p. J. Andrzejewski, zast. prezesa p. A. Gensler, sekretarz p. Schulz, skarbnik p. T. Gziel, bibljotekarz p. St. Tomaszewski, radni pp. A. Brodziak i R. Matuszewski, rewizorzy pp.: St. Przybecki J. Czypicki, chorąży p. A. Ratajczak, przyboczni pp. M. Kaiser. I. Szneider.

Po wnioskach i wolnych głosach, solwował przewodniczący zebranie hasłem „Cześć Przemysłowi".

Z Cechu Rzeźnickiego. W czwartek, 30 bm. odbyło się w sali p. Jarockiego roczne walne zebranie Cechu rzeźnickiego w Poznaniu. Sala zdołała z biedą pomieścić licznych członków cechu oraz gości. Obrady zagaił słowem wstępnem Starszy Cechu p. Mikołaj Górski, poczem przez powstanie uczczono zmarłych członków. Zkolei przyjęto pp.: Wład. Góreckiego, T. Tecława, M. Łagodzińskiego i St. Czyża w poczet członków cechu. Po przeczytaniu przez sekretarza cechu protokółu przystąpiono do uczczenia jubilatów, którzy przez lat 25 pracowali wiernie dla dobra cechu. Jubilatom Fr. Jurkiewiczowi, A. Milbradtowi i R. Heisigowi wręczył starszy cechu piękne dyplomy.

Następnie obszerne sprawozdanie wygłosił skarbnik p. Kulawski. Sprawozdanie obejmowało kasę cechową i pogrzebową. Dochodu w kasie głównej było 5.564,78 gr., rozchodu 5.386,94 zł. — pozostało 177,84 zł. W kasie pośmiertnej dochodu było 7.680,82 zł., rozchodu 3.869,00 zł. — pozostało 3.811,82 zł. Komisja rewizyjna wnosi o udzielenie pokwitowania, co też nastąpiło.

Zkolei sekretarz cechu przedłożył sprawozdanie z działalności biura pośrednictwa pracy. W roku sprawozdawczym zgłosiło się 485 czeladników o pracę, a ulokowano 218. Sprawozdanie komisji czeladniczej złożył p. Pokrywka. Przeczytano tu umowę zbiorową czeladników z Zw. Robot. Przemysłu Spożywczego w Polsce — oddział w Poznaniu. Przystąpienie czeladników nastąpiło w dziwnych jakichś okolicznościach — tak — że zarząd cechu będzie zniewolony stworzyć nową organizację czeladzi. W rezultacie przekazano sprawę zarządowi do załatwienia.

Sprawozdanie z kasy ubezpieczenia od świń, przedłożył p. Kulawski. Na ten temat wywiązała się żywa dyskusja. Podano dalej do wiadomości, że 2 bm. odbędzie się o godz. 9 w kościele farnym tradycyjna msza św., a o 11 śniadanie dla członków cechu w sali Ogrodu Zoologicznego. Wieczorem w tej samej sali o godz. 20 zabawa zimowa.

Budżet na rok 1930 uchwalono w wysokości 5 tys. zł., dla kasy pośmiertnej 5480 zł. Następnie dokonano wyboru 3 członków zarządu. Weszli ci sami panowie co poprzednio, mianowicie pp.: Przybyła, Olszewski i Pokrywka. Rewizorami również nadal pozostali pp.: Pilaczyński i M. Syller. Na chorążych wybrano pp.: Stortza, Bukowskiego, Jarzembowskiego, Potockiego i Łagodzińskiego. Komisję czeladniczą tworzą ponownie pp.: St. Jankowiak i Pokrywka. Do komisji dla spraw uczniowskich weszli pp.: Olszewski i Wujec. Pod punktem 13 omówiono zniesienie t. zw. „łebkowego". Po stwierdzeniu obecnych i wolnych głosach, zamknięto obrady. (z)

Tow. Powstańców i Wojaków Poznań - Starołęka odbyło w dniu 20 bm. swe roczne walne zebranie. Zebranie zagaił prezes Skotnicki, a marszałkowa sekr. okr. Welzand. Po sprawozdaniu zarządu przystąpiono do wyboru nowych władz. Prezesem został dawniejszy prezes Skotnicki, sekretarzem Kaszkowiak, skarb. Rozmarek i wiceprez. Gozdowski Kaz., II Jaziak, zastępcą sekretarza Wilczura, komendantem Muth, radnymi Borucki, Łochyński i Kwocz, delegatem na zjazd Okr. Górczewski, poczet sztandarowy tworzą Rozmarek, Kaczmarek, Kociałkowski; rewizorami kasy Szpulecki, Kaczmarek, Górczewski.

Koło Śpiewu im. „Dembiński" w Swarzędzu odbyło w sali posiedzeń „Hotel Polski" 11 bm. swe roczne walne zebranie, które zagaił wieloletni i zasłużony prezes Koła dh. St. Łoza. Po załatwieniu formalności, wybrano przewodniczącym walnego zebrania dh. Antoniego Napieralskiego. Z przedstawionych sprawozdań Zarządu wynika, że Koło Śpiewacze im. „Dembiński" w Swarzędzu, dzięki sprężystej działalności Zarządu, rozwijało się bardzo wydatnie; występowało przy wszystkich obchodach narodowych, obchodziło 25 lecie swego istnienia, urządziło przedstawienie operetki „Loterja" Moniuszki. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został wybrany dotychczasowy prezes dh. Stanisław Łoza, zastępcą Józef Sroka, sekretarzem H. Piechowiak, zastępcą Rzadkiewicz, skarbnikiem Leon Kurczewski, bibljotekarzem Stefan Zandecki, zastępcą Zandecki II, ławnikami Józef Pohl, Władysława Lutomska i Seweweryna Maćkowiakówna, chorążym Nowicki, podchorążymi Marcin Sroka i St. Stachowiak. W skład komisji rewizyjnej weszli druhowie: Antoni Napieralski, Stefan Witke, Feliks Czapracki.

Na każdej lekcji, które odbywają się we wtorki i piątki każdego tygodnia w Hotelu Polskim, przyjmuje się kandydatów na członków.

Tow. Młodych Przemysłowców w Mosinie. W wtorek 28 bm. odbyło się na sali p. Hoffmanna, walne zebranie Tow. Mł. Przem. w Mosinie. Obrady zagaił prezes p. Stefan Cieślewicz. Po odczytaniu protokółu nastąpiły sprawozdania prezesa, sekretarza, skarbnika i komisji rewizyjnej. Przez powstanie udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Przewodnictwo w dalszych obradach powierzono jednogłośnie syndykowi Zw. Tow. Przem. i Rzem. w Poznaniu p. Tad. Piotrowskiemu, który dziękując za zaufanie, zreasumował w krótkiem przemówieniu sprawozdania zarządu, podnosząc rozwój Towarzystwa w roku sprawozdawczym i zachęcił członków do dalszej, jaknajgorliwszej pracy organizacyjnej, która w obecnych czasach jest jedyną bronią przed nadmiernem wyzyskiwaniem rzemiosła.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: pp.: prezes Stefan Cieślewicz, zast. prezesa Stanisław Zwierzchowski, skarbnik Pawlak, sekretarz Józef Cieślewicz, zast. sekr. Frankowski Winc., bibljotekarz St. Jaworski, ławnicy pp.: Strzelecki i Bieńkowski. Chorążym pozostał p. Taczak, jego zast. wybrano p. Surdyka Wład. Pp. Bieńkowskiego i Szymanderskiego wybrano marszałkami. Do kom. rewizyjnej weszli pp.: burmistrz Mayer i p. Tyliński Antoni.

W wolnych głosach p. Hemerling domaga się od zarządu, by na ręce Związku wysłać protest przeciw sposobom ściągania przez Urząd Skarbowy podatków. W sprawie tej przemawiają pp.: Kordylewski, Frankowski aptekarz Ritter, Strzelecki i prezes. Poruszono również sprawę urządzenia zabawy, kasy pośmiertnej oraz bibljoteki. Po wyczerpujących obradach i wyjaśnianiach przewod. solwuje zebranie apelem do wszystkich członków, by jaknajgoręcej współpracowali z zarządem dla dobra i rozwoju Towarzystwa i całego rzemiosła.

Tad.

Tow. śpiewu „Harmonja" w Buku. Dnia 26 bm. odbyło się walne zebranie na sali p. Badera przy udziale około 40 członków. Zebranie zagaił prezes p. Błaszczak. Na przewodniczącego walnego zebrania poproszono byłego długoletniego prezesa Tow. „Harmonja", p. Brzezińskiego Kaz., a do pióra p. Klemkiego Kaz. Po przeczytaniu protokółu jak i komunikatów zarządu, przyjęto dwóch kandydatów na członków. Następnie przewodniczący wręczył dyplom z okazji 25 letniej pracy w Towarzystwie p. Franciszkowi Zygmańskiemu, życząc dalszej współpracy dla dobra rozwoju Towarzystwa. Po załatwieniu mniej ważnych spraw, nastąpiły sprawozdania z działalności rocznej. Po dyskusji udzielono zarządowi pokwitowania i przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego wchodzą pp.: Błaszczak — prezes, Malinowski Stefan — wiceprezes, Klemke Kaz. — sekretarz, Galasówna — zast., Wallheim Kazimierz skarbnik, Lulkiewicz Stanisław — bibljotekarz, rewizorzy Malinowski Stan. i Dakowski Winc. Z braku w tut. mieście odpowiedniego dyrygenta, pozostawiono jego wybór zarządowi. Na obradach zatwierdzono fundusz żelazny na sztandar w sumie zł. 100 a dla najpilniejszych członków uchwalono nagrody, na który to cel uchwalono zł. 150.

Z Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Gostyniu. Walne zebranie odbyło się w niedzielę 19 bm. na sali p. K. Jankiewicza. Zebranie zagaił dyr. Stow. ks. dziekan Szreybrowski, witając licznie przybyłych członków i gości oraz przedstawicieli miejscowych władz, organizacyj i towarzystw. Ze sprawozdań wynika, że praca w Stowarzyszeniu była b. ożywiona. Stow. wspiera około 150 rodzin, wydzielając im chleb, węgle, mleko, odzież nową i starą. Zasiłki Tow. czerpie ze składek członkowskich, subwencji wydziału powiatowego i magistratury, z dobrowolnej składki w zbożu od okolicznych ziemian i z datków nadzwyczajnych Rolnika, Cukrowni i obywatelstwa. O pracy duchowej również nie zapomniano, abonując i rozdzielając religijne pisma. Stowarzyszenie zarządza tanią kuchnią, której obroty sięgają do 10-tek tysięcy, a istnienie jej jest dla ogółu biednych wielkiem dobrodziejstwem. Po wyczerpaniu sprawozdań przystąpiono do wyborów. Po przeszło 26-letniej pracy ustąpiła prezydentka p. Lossowowa z Grabonowa. W dziękczynnych pełnych uznania słowach podniósł ks. dziekan Szreybrowski zasługi jej, kończąc słowami, że tylko Bóg to wszystko wynagrodzić może. Nową prezydentką wybrano p. Józefową Woziwodzką. Reszta zarządu pozostała ta sama. Na zastępczynię prez. wybrano p. Ludwikę Polaszkową, sekretarkę p. prof. Rybską, na rewizorki p. burmistrzową Krawczykową i dyrektorową Niestrawską. (gg)

Z Tow. Kupców w Szamotułach. W poniedziałek odbyło się w hotelu „Eldorado" roczne walne zebranie. Zebranie zagaił p. prezes Graszewicz, oddając przewodnictwo zebrania p. dyr. Białasikowi, poczem nastąpiły sprawozdania prezesa, sekretarza, skarbnika, i komisji rewizyjnej. Jak ze sprawozdań wynika, Tow. Kupców pracowało intensywnie. Zważywszy trudne położenie kupiectwa, trzeba stwierdzić że bilans moralny Tow. Kupców był w roku ubiegłym dodatni. Za pełną poświęcenia pracę udzielono dotychczasowemu zarządowi absolutorjum, poczem nastąpiły wybory nowego zarządu. Po długich debatach ukonstytuował się zarząd w następującym składzie pp.: Krzyżaniak — prezes, Musiał — wiceprezes, A. Sundman — sekretarz, Skoracki — zast. sekr., Klijewski — skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Mizgalskiego i Wyrębelskiego. Po dokonanym wyborze, przemówił p. dyr. Białasik w serdecznych słowach do zgromadzonych, życząc powodzenia nowemu zarządowi oraz zachęcając członków do wytężonej pracy. (o)

Ze Związku Hallerczyków

Zarząd Związku Hallerczyków przesłał pismom które zamieściły napastliwy list otwarty do gen. Hallera, następujące sprostowanie:

1. Nie jest prawdą, że gdy „w zarządzie polskiego Fidac'u uchwalono przyjąć cały szereg polskich organizacyj b. kombatantów do Fidac'u, przedstawiciele Związku Hallerczyków zaprotestowali przeciw przyjęciu dwóch organizacyj polskich, lecz następnie protest swój wycofali". Natomiast jest prawdą, że na zebraniu polskiego Fidac'u w dn. 26. 11. 1929, o którym mowa,

a) wyraźnie było zaznaczone, że nie poszczególnych 20 związków wchodzących w skład Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny kandyduje o przyjęcie do Fidac'u, lecz cała Federacja P. Zw. O. O. jako całość.

b) Przedstawiciel Związku Hallerczyków w dyskusji nie wypowiadał się przeciwko przyjęciu dwóch organizacyj, lecz — nie mając w zasadzie nic przeciwko przyjęciu wielu z pośród związków sfederowanych — sprzeciwiał się przyjmowaniu Federacji en bloc, ponieważ w skład jej wchodzą organizacje nic nie mające wspólnego z ideologją kombatantów międzyaljanckich z czasu wojny 1914 do 1918 i podawał dwa takie związki jako przykład. W głosowaniu zaś przedstawiciel ów protestu nie składał, ani go wycofywał lecz zastrzegł Związkowi 8-miodniowy termin do wypowiedzenia się, co też uczyniły dwa inne związki.

c) Przeciwko przyjęciu do Fidac'u niektórych organizacyj w skład Federacji wchodzących wypowiadali się wówczas oprócz przedstawiciela Związku Hallerczyków także przedstawiciele Stowarzyszenia Emerytów Wojskowych i Stowarzyszenia Dowborczyków, a nawet przedstawiciel Związku Inwalidów Wojennych wchodzącego w skład Federacji, wymieniając specjalnie Legję Inwalidów.

2. Nie jest prawdą, że „p. płk. Modelski zaprotestował specjalnym listem, adresowanym do p. Abotta, prezesa międzynarodowego Fidac'u pouczając go, że niektóre organizacje b. polskich kombatantów nie powinny być przyjęte do Fidac'u".

Natomiast jest prawdą, że, korzystając z zastrzeżonego 8-dniowego terminu i z powodu odwołania mającego się odbyć zebrania polskiego Fidac'u w dniu 28. 11. 1929 r. zarząd główny Związku Hallerczyków przesłał na piśmie swój sprzeciw na ręce wiceprezesa Fidac'u na Polskę p. mjr. Ludygi-Laskowskiego, zaś wiedząc, że ten, nie czekając na otrzymanie tych ostatecznych wyników głosowania, zamelduje do Paryża o przyjęciu Federacji (co się też sprawdziło), posłał odpis tego sprzeciwu do zarządu głównego Fidac'u w Paryżu. Jako motywy krótkiego tego sprzeciwu podano jedynie, że „w skład Federacji P. Zw. O. O. wchodzą związki, które w myśl statutu F. I. D. A. C. nie mogą być członkami Fidac'u, oraz, że wchodzą tam organizacje, które zostały specjalnie stworzone celem przeciwstawienia się związkom już do Fidac'u należącym". W odpowiedzi nadszedł z Paryża list prezesa Fidac'u, że zarząd główny Fidac'u „może tylko zarejestrować to, co większość wewnątrz kraju uchwali, zaś mniejszości pozostaje prawo zapisania w protokóle danego zebrania zarządu głównego Fidac'u swojego votum separatum.

3. Nie jest prawdą, że płk. Modelski „odpowiedział, że protest Związku Hallerczyków podtrzymuje i podniesie go na walnym zjeździe Fidac'u w Ameryce jako „votum separatum".

Natomiast jest prawdą, że skorzystał on ze statutowego prawa złożenia votum separatum do protokółu zarządu głównego Fidac'u, podając jako motywy, że w skład Federacji wchodzi kilka związków, nic nie mających statutowo wspólnego z ideologją kombatantów międzysojuszniczych z czasów wojny 1914—18, jako też organizacje cywilne i kobiece.

Kierował się też motywem, że niekorzystanie ze statutowego prawa sprzeciwu przyjęcia do związków międzynarodowych różnych związków polskich, nic nie mających wspólnego z ideologją tych związków międzynarodowych, nawet mimo uchwalenia takiego przyjęcia przez chwilową większość w kraju, może właśnie na szwank narazić prestiż państwa polskiego.

Ostatecznie zarząd główny Fidac'u na posiedzeniu w dn. 19 grudnia 1929 r. nie przyjął Federacji P. Zw. O. O. en bloc, lecz przyjął tylko 16 — z pośród 20 związków. — Stało się to na podstawie zresztą zgłoszenia przez wiceprezesa Fida'cu na Polskę p. mjr. Ludygi-Laskowskiego i p. Smogorzewskiego, wniesionego więc wbrew uchwale zebrania związków fidackich w Warszawie 26 listopada 1929, w której kandydowała Federacja en bloc. Przez to sami ci wnioskodawcy uznali za niewłaściwe należenie niektórych związków Federacji P. Z. O. O. do Fidac'u.

4. Nie jest prawdą, że Związek Hallerczyków dał się omatać politykom Związku Ludowo-Narodowego i używany jest za narzędzie polityczne do rozbijania Federacji Obrońców Ojczyzny organizacji ogólnopolskiej i bezpartyjnej.

Natomiast jest prawdą, że Związek Hallerczyków jako taki do żadnej organizacji politycznej nie należy i w żadnej akcji politycznej udziału nie bierze, czego nie można twierdzić nietylko o kilku związkach, należących do Federacji P. Zw. O. O., które brały udział w akcji wyborczej do Sejmu i innych akcjach politycznych, ale także i o prezesie zarządu głównego Federacji, który osobisty bierze udział w tworzeniu nowych związków byłych wojskowych dla rozbicia Związku Hallerczyków, n. p. Stowarzyszenie Weteranów b. armji polskiej we Francji i Związku Błękitnych.

Czy wobec tego prawdą jest twierdzenie anonimowych kilku osób, stanowiących skład nowego Związku Błękitnych, że „akcja Związku Hallerczyków miała na celu skompromitowanie Polski jako państwa aljanckiego" i że akcja ta „podkopuje prestiż państwa", pozostawiamy do swobodnej oceny czytelników. Im też pozostawiamy do oceny anonimowe osoby, które wypowiadają ideowe posłuszeństwo gen. broni Józefowi Hallerowi, i odważają się wyrażać votum nieufności, a w dodatku oczekują jeszcze jego piśmiennego oświadczenia.

Związek Hallerczyków
(—) Dr. I. Modelski
prezes zarz. gł. Zw. Haller.
płk. szt. gen. w st. sp.
(—) Fr. Arciszewski
Delegat i członek zarz. gł. Zw. H.
płk. szt. gen. w st. sp.

Biskupi komitet doraźnej pomocy biednym we Włocławku

(KAP.) Ks. biskup Radoński, do głębi przejęty nędzą ludności robotniczej we Włocławku i okolicy z racji szerzącego się tam bezrobocia, wystąpił z inicjatywą niesienia doraźnej pomocy najbiedniejszym. W tym celu został zawiązany „Biskupi komitet doraźnej pomocy biednym". Ks. biskup zwrócił się z odezwą o pomoc do społeczeństwa, wzywając w Imię Chrystusa tych wszystkich, którzy jeszcze nie zaznali, co to nędza i głód, aby dopomogli ratować najbiedniejszych braci, dostarczając komitetowi produktów rolnych, darów w naturze i pieniędzy.

SPORT

Ciężka atletyka

„HCP" — „PPG". Mecz ten w zapasach odbędzie się w sobotę o godz. 19.30 w hali H. C. P.

Hokej na lodzie

Mecz Polska — Austrja o 3 miejsce w mistrzostwie świata odbędzie się na torze sztycznym WEV w Wiedniu dzisiaj o godz. 22. Jutro, Polska gra mecz towarzyski z Kanadą z Kanadą.

Łyżwiarstwo

Mistrzostwa Polski w jeździe figurowej odbędą się we Lwowie w niedzielę. W roku zeszłym mistrzostwo posiadała para Bilorówna i Kowalski (Lwów), mistrzostwa pań nie rozegrano. Zawody organizuje LTŁ. (PAT)

Narciarstwo

Mistrzostwa Czechosłowacji wyznaczone pierwotnie na koniec stycznia kolidowały ze zobowiązaniami międzynarodowemi narciarzy polskich, wobec czego obesłanie tej imprezy nie było przewidziane. Obecnie z powodu odwilży termin tych zawodów został wyznaczony na 16 do 23 lutego w Gablonz. Nie jest wykluczonem, że o ile zawodnicy polscy będą znajdować się po mistrzostwach Polski w dobrej formie, PZN wyśle tam naszą ekspedycję. (PAT)

Różne

Zawody saneczkowe o mistrzostwo Polski odbędą się w Krynicy w niedzielę. Zgłoszenia przyjmuje do dnia 7 bm. p. Jodłowski. — Komisja Zdrojowa w Krynicy. (PAT)

RADJO

Programy radjofoniczne

Czwartek, dnia 6 lutego 1930 r.

Poznań (335 m) godz. **12.00** sygnał czasu, hejnał z wieży ratuszowej; godz. **12.40** koncert młodzieży szkolnej; transmisja z Filharmonji Warszawskiej); godz. **14.00** notowania giełdy pien.; godz. **14.15** komunikaty gosp., roln., PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. **16.40** „Tydzień Propagandy Trzeźwości" — odczyt p. t. Organizacje młodzieży pozaszkolnej, a trzeźwość narodu" (wygł. p. Cz. Wolniewiczówna); godz. **16.55** pogadanka na temat „Korespondencja krótkofalowa" (wygł. kpt. Mickiewicz); godz. **17.10** odczyt p. t. „Papiestwo a świat" (wygł. płk. Loster); godz. 17.30 kwadrans pogadanki gospodarczej (wygł. red. Roman Fengler); godz. **17.45** koncert kameralny (transmisja z Warszawy); godz. **18.45** nadprogram; godz. **19.05** audycja dla żołnierzy (wygł. kpt. Gustaw Baumfeld); godz. **19.20** odczyt rolniczy p. t. „Nawożenie wiosenne" (wygł. dr. Kazimierz Celichowski); godz. **19.40** rolnicza skrzynka radjowa (wygł. p. Józef Rzadkowski); godz. **20.00** kurs elem. języka francuskiego (wygł. p. Omer Neveux); godz. **20.30** koncert muzyki francuskiej. Program: 1. Saint - Saens: Sonata wiolonczelowa (odegrają pp. Konatkowska i Butkiewicz); 2. Ropartz: Adagio, Duma: Lomento (odegra prof. Butkiewicz. 3. Debussy: 4 preludja: a) Voiles, b) Les collines d'Anacapri, c) La Cathedrale engloutie. d) Minstrels (odegra prof. Konatkowska); 4. Debussy: 2-ème ariette oubliée, Chausson: Interlude (odegra prof. Butkiewicz); g. **21.30** interludjum muzyczne z płyt gramofonowych; godzina **22.00** sygnał czasu, komunikaty PAT i sportowe.

Warszawa (1412 m) godz. **12.10** O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni. — „Racjonalna dietetyka w codziennem zastosowaniu" — wygł. p. Michalina Ulanicka; godz. **12.40** koncert szkolny; wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Jerzego Bojanowskiego. Ewa Bandrowska-Turska, (sopran), i prof. Ludwik Urstein (akomp.); słowo wstępne wypowie Stefan Natanson. W programie muzyka taneczna; godz. **15.00** komunikat gospodarczy; godz. **15.45** komunikat LOPP; godzina **16.15** muzyka gramofonowa; godz. **17.15** „Wśród książek"; godz. **17.45** koncert kameralny. W programie utwory E. van Beethovena; godz. **19.10** giełda rolnicza; godz. **19.25** płyty gramofonowe; godzina **19.40** komunikaty PAT; godz. **20.15** feljeton p. t. „Amerykanka" — wygł. red. Janusz Makarczyk; godz. **20.30** koncert wieczorny; godz. **21.10** kwadrans literacki: „Goście" M. J. Wielopolskiej; godz. **22.00** feljeton p. Miłowskiego „Chuchuzi"; godz. **22.15** komunikaty; godz. **23.00** muzyka taneczna.

Katowice (409 m) godz. **12.10** muzyka gramofonowa; godz. **12.40** koncert z Filharmonji warszawskiej; godz. **16.20** koncert gramofonowy; godz. **17.15** prof. Władysław Dzięgiel: „Walerjan Łukasiński"; godz. **17.45** koncert kameralny z Warszawy; godz. **19.30** dr. Kazimierz Załuski: Z cyklu sportowego: — „Jakiemi siłami rozporządza narciarstwo śląskie"; godz. **20.05** zaszczytne pomniki kultury polskiej. „Ordonek górny". Pierwsza polska ustawa górnicza z R. P. 1528. (Prof. J. Piernikarczyk); godz. **20.30** koncert wieczorny z Warszawy; godz. **21.10** do **24.00** transmisje z Warszawy.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Jan Stanisław Budziński 1 i pół godz Lina Jawińska z d. Zgalerówna, 34 l Czesław Malicki, stolarz, 20 l. Emma Beyerowa z d. Fitzermannówna, wdowa, 72 l. Irena Wernerówna 5 l. 11 m. 10 d. Janina Gąska, robotnica, 17 l. Józefa Stężieniowa z d. Kalita, wdowa, 60 l. Michał Szczepkowski, były obywatel ziemski, 67 l. Tadeusz Brencz 1 m. 10 d Marja Kubicka, bez zawodu, 33 l. Konrad Heneke 1 godz. Regina Janczewska 3 d 16¾ godz. Marja Konieczna 7 d. 6 godz. Józef Wesołowski, robotnik składowy, 30 l. Leokadja Cylkowska z d. Ośmiałowska, wdowa, 62 l. Marja Kerberówna, bez zawodu, 50 lat.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Sodalicja Nauczycielek.** Nabożeństwo eucharystyczne odbędzie się w czwartek d. 6 bm. o godz. 7 wieczorem w kaplicy O. O. Jezuitów.

— **Koło Młodzieży im. Słowackiego.** — Zebranie plenarne odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 20 w salce Królowej Jadwigi przy Alejach Marcinkowskiego 1. Wykład p. Jańczaka pod tyt. „Rozwój literatury".

— **Tow. Kobiet na Wildzie.** Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godzinie 7 wieczorem w salce parafjalnej.

— **Tow. Uczestn. Powstania Poznań - Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek dnia 6 bm. o godz 7 wieczorem w lokalu posiedzeń p. Zawadkowej, ulica Górna Wilda 75.

— **Sodalicja Nauczycielek** zaprasza wszystkie koleżanki, także nie należące d oSodalicji, na nabożeństwo eucharystyczne w czwartek 6 bm. o godz 19 w kaplicy sodalicyjnej w domu OO. Jezuitów

— **Tow. Śpiewu „Dzwon Zygmunta".** — Roczne walne zebranie odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 19.30 w lokalu p. Beyerowej, plac Bernardyński.

— **Tow. Przemysłowe „Dźwignia", Łazarz.** Miesięczne zebranie odbędzie się w czwartek dnia 6 bm. o godzinie 20 w lokalu posiedzeń p. Dusika, ul. Marsz Focha nr. 62. Na porządku obrad interesujący wykład.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy przy 10-tej druż. harc. im. Wł. Jagiełły.** Roczne walne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 6 bm. o godzinie 7 wiecz. na salce p. Beyerowej, plac Bernardyński.

— **Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 7 bm. o godzinie 19.30 na sali „Restauracji Zamkowej" przy św Marcinie 40.

— **Koło Przyjaciół Harcerzy Poznań - Górczyn.** Zebranie odbędzie się dnia 7 bm. o godzinie 20 w sali zebrań przy ulicy Bosej 16.

— **Stow. Porządku Publicznego dzielnica VI. Jeżyce - Łazarz.** Plenarne posiedzenie w dniu 7 bm na sali p. Kasperkowej przy ulicy Kraszewskiego 16 o godz. 20, na które członków i sympatyków się zaprasza.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: M. J. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę 40 zł; — Zofja Budzyńska 5 zł; — J. K. 15 zł; — Grzesiak 5 zł; — M. K. 5 zł; — Marja Prusinowska z prośbą o wysłuchanie 5 zł; — M. N. 1 zł; J. Ł. z prośbą o zdrowie 5 zł; — Marja i Teofil Narczyńscy 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 2 861.39 zł.

SKRZYNKA DO LISTOW

— **Z. S.** Płaci Pan tylko świadectwo przemysłowe, gdyż zatrudnia Pan jednego członka rodziny (art. 8 p. 5. ustawy o podatku przemysłowym i par. 28 rozporządzenia wykonawczego). Niech Pan wniesie odwołanie do Urz. Podatków i Opłat. To, że posiada Pan skład, nie zmienia postaci rzeczy (art. 12); przez pewien czas władze skarbowe zajmowały inne stanowisko, jednak w r. 1926 i 1927 Skarb Państwa przegrał na tem tle kilkadziesiąt procesów w samem województwie poznańskiem. (a. K.)

— **Zainteresowany.** Umowy tego rodzaju nie podlegają opłacie stemplowej. (a. K.)

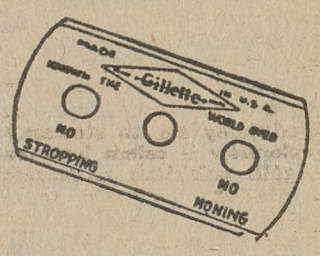

Należy żądać wyraźnie oryginalnych nożyków Gillette

Dostać je można wszędzie. Sto czterdzieście razy bada się każdy nożyk Gillette przed wysłaniem go z fabryki — oto tajemnica ich doskonałości. Naśladownictw należy się wystrzegać.

Gillette

nw 8147

Puder dla dzieci
HYGENOL
jest prawdziwie nowoczesnym środkiem do pielęgnowania dzieci

Pw 1-52

Borykając się z trudnościami codziennego życia i narzekając na biedę zapominamy, że często winę tego smutnego stanu ponosimy sami. Mianowicie lgnąc jak mucha do lepu do towarów zagranicznych, a zwłaszcza specyfików leczniczych wysyłamy miljony złotych. Polski podczas gdy nabycie ich nie zawsze jest konieczne gdyż można je z łatwością zastąpić wyrobami krajowemi. Pw 8330-47.50

TABLETKI PARAMINT „ERBE" o przyjemnym smaku i zapachu stanowią sympatyczny i **PEWNY ŚRODEK DESINFEKUJĄCY GARDŁO I KRTAŃ**, nietylko dla chorych lecz i zdrowych przy pielęgnowaniu osób chorych zakaźnie oraz podczas epidemji tak w domu jak i w szpitalach, szkołach, urzędach, w tramwaju i w kinie. **PARAMINT „ERBE"** zażywaj kilka razy dziennie abyś się nie zakaził **GRYPĄ, ANGINĄ** lub innemi chorobami.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

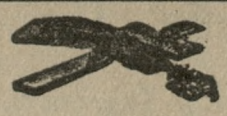

We wtorek, 4 lutego 1930, o godz. 5,45 rano, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, babka i teściowa, ś. p.

Leokadja z Ośmiałowskich Cylkowska

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 8. bm., o godz. 3 po poł. z kaplicy św. Józefa na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej. Msza św. żałobna we wtorek, 12. bm., o godz. 9 rano w kościele św. Marcina, o czem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uwiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 40, Bydgoszcz. **dzieci i rodzina.**

dw 4104 Zakład Pogrzebowy „Ceremonjał". Poznań. ul. Towarowa 25 — Telefon 31-80.

Dnia 3 lutego 1930 zmarł, ś. p.

Dr. med. Dawid Graetz

senior lekarzy powiatu międzychodzkiego, zacny Kolega i gorliwy członek.

dw 4105 **Związek Lekarzy Zachodniej Polski.**

We wtorek, dnia 4 lutego 1930 r., o godz. 8 rano, zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz dobry ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Michał Szczepkowski

b. rolnik i przemysłowiec.

przeżywszy lat 67. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 6. bm., o godz. 3 po południu z domu żałoby Małe Garbary 5, na cmentarz parafjalny św. Wojciecha. Msza św. żałobna odprawiona będzie w sobotę, 8. bm., o godz. 9, w kościele św. Wojciecha.

W głębokim smutku pogrążeni

dw 4095 **żona, synowie, córki, zięć, synowe i wnuki.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, męża i ojca, ś. p. zw 21593

Teofila Preissa

odbędzie się za spokój Jego duszy

msza św.

dnia 7 lutego r. b., o godz. 8 rano, w kościele św. Marcina, o czem Krewnych i Znajomych, zawiadamia

rodzina.

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł 12,—

Dr. GEBHARD i S-ka — GDANSK. Nr. 108.

Dnia 4 lutego 1930 r., o godz. 7 wieczorem, zasnęła w Bogu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, nigdy nieodżałowana córka, siostra, wnuczka, bratanka i siostrzenica, ś. p.

Stanisława Bojarska

uczenica gimnazjum żeńskiego im. bł. Jolanty w Gnieźnie

w kwiecie wieku, przeżywszy lat 15. Wprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Margoninie dnia 8 b. m., o godz. 10, poczem złożenie zwłok do grobu.

dw 4098

W ciężkim smutku pogrążeni

rodzice i rodzina.

Margonin, Kłecko, Gołańcz, Gniezno, Poznań, Bydgoszcz, Koźmin.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Dnia 3 lutego r. b., zmarł w Kobylepolu, po długich i ciężkich cierpieniach, ś. p. rw 8603

Jan Dembiński

w 50 roku życia, na kilka dni przed 25-letnim jubileuszem pracy w naszem przedsiębiorstwie. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 b. m., o godzinie 8,15 rano, z domu żałoby na cmentarz parafjalny w Spławiu. Zmarły był wzorem woźnicy browarowego. Cześć Jego pamięci!

Browar i Słodownia Kobylepole T. z o. p.

Za okazane współczucie oraz udział w pogrzebie ukochanego męża i ojca, ś. p. zw 21583

Kazimierza Łukowiaka

składają wszystkim, a przedewszystkiem Tow. Kobiet „Wzai. Pomoc" i Tow. Kultur. Ośw. Kobiet serdeczne

podziękowanie!

Żona z dziećmi.

Główna, dnia 5 II. 1930 ul. Smolna 4.

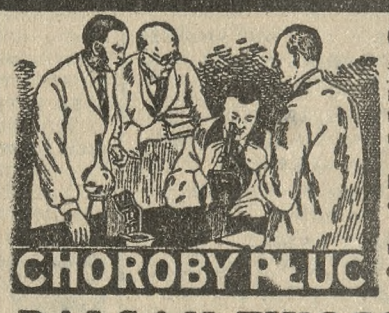

Gruźlica płuc

jest nieubłaganą corocznie — nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miljony ludzi.

Przy zwalczaniu chorób płucnych bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze

BALSAM THIOCOLAN-AGE,

który ułatwiając wydzielanie się plwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Używa się za poradą lekarza

Sprzedają apteki. dw 4097 **Sprzedają apteki.**

Za okazane nam dowody współczucia i wzięcie udziału w pogrzebie ukochanej matki naszej, składamy na tej drodze Przewielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym

serdeczne podziękowanie

W imieniu rodziny

Józefostwo Hoppowie, Liszkowo

dw 8130 **Stanisławostwo Hoppowie,** Popowiczki.

MOULIN ROUGE

ul. Kantaka 8/9 **Telefon 33-69**

w lokalach parterowych

codziennie od godz. 5 do 7 po poł.

koncert z dancingiem!

Nakrycie: porcja kawy lub herbaty z ciastkiem zł 1,50

NOWOŚĆ!

Oświetlony Kryształowy Parkiet Taneczny — Parquet Illuminee!

Dw 4196 6 17

Ekspedjentki

z branży obuwia, potrzebne zaraz lub 1. 3. r. b. Zgłoszenia piśmienne z odpisem świadectw i podaniem pretensyj do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod rw 8588

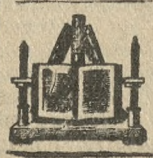

Oprawy książek wszelkiego rodzaju introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4.

Najwyższe oznaczenie!

Wielki Złoty Medal

i GRAN PREMIO

na światowej wystawie w Florencji (Włochy)
otrzymała w dniu 15-go grudnia 1929 roku

Fabryka wódek i likierów

Józef Kujawa

w POZNANIU,

za powszechnie znane z niezrównanej dobroci i jakości **likiery**, a w szczególności za wysokogatunkowe likiery jak: **„Rejtan", „Litwinka" i „Złotą Nalewkę Wiśniową 18-83".**

Zakłady fabryczne i stała wystawa w Poznaniu
przy ul. **ŚW. MARCINA 63.**

Pw 9197-6.41

Pasy biodrowe

ściśle przystosowane
do modnej linji

wyłącznie na miarę

wykonuje

„Omega"-Poznań

wł. Józef Nitschke

Wytwórnia gorsetów

(spec. dział hyg. pasów brzusznych)
ul. Fr. Ratajczaka 11, II. piętro.
Telefon 22-54.

Pw 9140-6.31

Dowódca i uczniowie kompanji podoficerskiej 57 p. p.
urządzają w dniu 7 lutego

Zabawę Taneczną

w salach restauracji „Boulevard" przy Pl. Nowomiejskim.

Reflektory! Humor! Różne niespodzianki.

Początek godz. 20-ta. nw 21555 *Wstęp 2 zł.*

Wielki Bal Maskowy

dnia 8 lutego 1930 r.
w Kawiarni „ESPLANADE", pl. Wolności 11.

Występ znakomitych artystów:

Tańce!! Śpiewy!! Humorystyka!!

Różne niespodzianki: jak filmowanie masek, gry bardzo zajmujące, dotąd nie widziane i wiele innych atrakcyj.
Strój kostjumowy i dowolny.
Wyborowa orkiestra! **Wstęp 3 zł od osoby.** Wyborowa orkiestra!
Początek o godzinie 12-tej w nocy. Koniec o godzinie 6-tej.
Przedwczesna sprzedaż biletów przy bufecie Cukierni „Esplanade".

zw 21591 **Komitet Zabawowy.**

Oświadczenie

P. Stefana Kałamajskiego z Poznania, ogłoszone w Kurjerze Poznańskim z dnia 1 lutego r. b., że firma **Dworkowski-Film** nie dostarczyła i nie dostarcza filmów, nie jest zgodne z prawdą, gdyż na zakontraktowaną ilość filmów na sumę zł 68.000,—, zgrało dotychczas kino „Słońce" filmów za zł 40.000,—. Pozostałe zakontraktowane filmy zobowiązany jestem dostarczyć w ciągu sezonu 1929/30 t. j. do końca sierpnia r. b.

nw 8134 **Dworkowski-Film, Bydgoszcz.**

Jutro w czwartek, dnia 6 stycznia r. b.

WIELKIE WIEPRZOBICIE

urządza **Jadłodajnia Pod „Słońcem", Półwiejska 5.** Dom ogrodowy, na które jaknajuprzejmiej zaprasza gości

Ludwik Nowicki,
gospodarz.

zw 21592

Na karnawał

Konfetti
Lampiony
Wachlarze
Odznaki do tańca
Ordery
Czapki
Girlandy

Serpentyny najlepszy fabrykat — oryginalne niezmniejszone paczki. — **100 paczek a 20 rulonów Tylko 18 zł** — Nowości.

Wybór olbrzymi!
Najtańsze ceny!

Fr. Szymański

ul. Pocztowa 31
przy głównej poczcie

Pw 9192-6.41

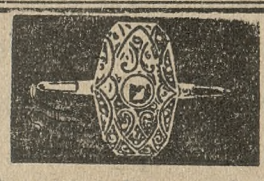

Niemodną **biżuterję** przerabiam podług najnowszych modeli paryskich. **Reparacje** złotnicze i zegarmistrzowskie wykonuje szybko, dobrze i tanio Kw 1528

W. KRUK, jubiler,
Poznań, ul. 27 Grudnia 6.

Skład kolonjalny

z mieszkaniem, urządzeniem i towarem w najlepszem położeniu w Rynku zaraz **na sprzedaż.** Zgłoszenia do Kurjera **St. Rynek rw 8595**

Wielkopolska Hurtownia Szkła Sp. Akc.
Tel. 55-59. Poznań, Półwiejska 9. Tel. 55-59.
Filja Bydgoszcz, ulica Emila Warmińskiego 12.
poleca Pw 8728-3.36

SZKŁO OKIENNE

dachowe, meblowe, ogrodowe, sygnałowe, szyby do okien wystawowych, cegły, dachówki, posadzki szklane, kit szklarski, diamenty, listwy do ram obrazowych, obrazy marki F.F.

Własna fabryka luster i szlifiernia szkła wykonuje i odnawia lustra, dostarcza gotowe oszklenia kramnic, szyby gięte i t. p.

Warsztat mechaniczny i garaże

z kompletnem urządzeniem, własny masywny budynek z wielkiemi magazynami, w osobnem zamkniętem podwórzu, **w najlepszem położeniu miasta** nadającym się na samochody, maszyny i t. d **zaraz do odstąpienia.** Szczegółowych informacyj udzieli

„INFORMATOR"
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 15 (Pasaż Apollo)
Telefon 58-17 zw 21543

Fabryczny budynek

200 lub więcej metrów kwadratowych z placem celem kupna lub dzierżawy, poszukiwany. Pożądane przytem mieszkanie 4—5 pokoi z kuchnią. Rozmiary budynku, placu, ulicę oraz cenę kupna względnie dzierżawy składać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 21 581

Trzydzieści do sto tysięcy pożyczki

na I. hipotekę półmiljonowego majątku **poszukuje się.** Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Pozn. pod **zw 21 532**

APTEKA

poszukuje pożyczki

4 tys. zł

na absol. pewne gwarancje i dobre procenty. Agenci wykluczeni. Oferty do Kurjera Pozn. pod **zw 21590**

Szofer (mechanik)

trzeźwy, z dobremi poleceniami i dłuższą praktyką, o ile możności z przemysłu rzeźnickiego może się natychmiast zgłosić. zw 21597

KAZIMIERZ PRZYBYŁA
Fabryka Wyrobów Mięsnych. Poznań, Św. Marcin 24.

Majątek ziemski na Pomorzu,

700 morg ziemi pszenno-buraczanej, bonitacji przedw. 4.50 mk. z morgi, poszukuje na I. hipotekę długoterm.

pożyczki 20.000 dolarów

dobrze oprocentowanej. Łaskawe zgłoszenia pod **„Majątek-Pomorze"**, do Biura Ogłoszeń **„PAR"**, **Bydgoszcz, Dworcowa 72.** Pw 9186-6.33

PLACU

z bocznicą na skład drzewa poszukuje się celem **dzierżawy.** Łask oferty do Kurjera pod **zw 21584**

Poszukuje się

wspólnika

do **pierwszorzędnego kina.** Zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznańskiego pod nr. **zw 21531**

Do zaprowadzonego przedsiębiorstwa branży technicznej (fabrykacja, sklep detaliczny), poszukuję

wspólnika

z kapitałem i współpracą (kupca), celem powiększenia przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 21 587.

9 LUTY
1930
NUMER
19

WIELKOPOLSKA
ILUSTRACJA

45 GROSZY

WYDAWNICTWO: DRUKARNIA POLSKA S.A. W POZNANIU

Dnia 10 lutego 1920 roku

wkroczyły wojska polskie na wybrzeże morskie a generał Haller objął w imieniu Polski w posiadanie Bałtyk. Temsamem odzyskała Polska tak jej nieodzowny dostęp do morza. W tym roku obchodzimy uroczystość dziesięciolecia

Zaślubin Polski z morzem.

Z okazji tej wydamy

specjalny numer Wielkopolskiej Ilustracji

morsko-gdyński (nr. 19)

który zawierać będzie na 32 stronnicach w obszernym i bogato ilustrowanym opisie wydarzenia historyczne z przed 10-ciu lat oraz rozwój gospodarczy wybrzeża polskiego z portem polskim, handlowym i wojennym, Gdynią, na czele. Numer ten stanowić będzie dla każdego Polaka prawdziwą

pamiątkę historyczną

Do nabycia w księgarniach, u kolporterów ulicznych, w kioskach gazeciarskich i „Ruchu" oraz w agenturach naszych (w GDYNI: ulica Starowiejska przy „Aptece pod Gryfem", w PUCKU: Księgarnia Polska, w GDAŃSKU: Macierz Szkolna i „Ruch").

Numer powyższy wysyła również pojedyńczo Administracja, Poznań, św. Marcin 70 za poprzedniem nadesłaniem należności w wysokości 70 groszy (egzemplarz 45 groszy — porto 25 groszy).

Zdrowie niemowlęcia,

urodę dziecka

zapewnia

FOSFATYNA FALIÈRA

Znana mączka odżywcza gorąco zalecana w okresie odstawiania dziecka od piersi oraz jego rozwoju.

WSZĘDZIE DO NABYCIA

Pw 949

Budynek fabryczny

1-piętrowy, ca 350 mtr. z podwórzem, nadający się po małej przeróbce również jako dom mieszkalny, w powiatowem mieście, blisko Poznania, **korzystnie do sprzedania** Zgłoszenia **Śrem, skrzynka pocztowa 1.**

Pw 9 72-5.147

Kupię DOM

z wpłatą do zł 300 000, w centrum miasta Stary Rynek, Nowa, Plac Wolności, 27 Grudnia. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Kurjera Pozn. pod **zw 21570**

24 godz.

odzież balową i wieczorową

czyści chemicznie

„BARWA"

wł. S. Kałamajski

Zlecenia przyjmują składy własne

Poznań: Plac Wolności 6.
ul. Wielka 18, róg W. Garbar.
ul. Marsz. Focha 49.
Wierzbięcice 49.
Rynek Jeżycki 1, róg ul. Kraszewskiego.
Toruń: Szeroka 21.
Ostrów: Rynek 28.
Leszno: Rynek 25.

Pw 4661-3,16

Poszukuję pożyczki

20 do 25 tysięcy złotych

(ewentl. wstąpienie jako cichy wspólnik) do poważnego przedsiębiorstwa. Oferty do biura ogłoszeń **„PAR", Aleje Marcinkowskiego 11, nod nr. 6,47.**

Pw 9200-6.47

Książkowa

młodsza piszaca biegle na maszynie **potrzebna od 15 lutego.** Oferty piśmienne z odpisami świadectw i podaniem pensji. zw 21590

K. Tarłowski i S-ka, Stary Rynek 89.

Bechstein-fortepian

oryginał model najkrótszy, reprezentacyjny, jak nowy z braku gotówki sprzedam tylko za 4 500 złotych. Oferty do Kurjera pod **zw 31571**

Na wniosek firmy **S. Neugedachter w Poznaniu,** Stary Rynek 80/82, działającej przez obecną właścicielkę firmy Lottę Neugedachter, odmawia się wnioskowi z dnia 10 stycznia 1930, **o udzielenie odroczenia wypłat na koszt** wnioskodawczyni. Poznań, dnia 31 stycznia 1930. nw 8125

Sąd Grodzki 2a.

Agenta-podróżującego

dla sprzedaży **kawy i herbaty** na Bydgoszcz i część Pomorza, tylko siłę pierwszorzędną i wykwalifikowaną, dobrze zaprowadzoną w kawiarniach, lepszych lokalach i u detalistów, **poszukuje** jedna z najpoważniejszych firm w Polsce. Oferty z dokładnem podaniem dotychczasowej działalności pod **„Towarzystwo Akcyjne"** Biuro Ogłoszeń, **Teofil Pietraszek, Warszawa,** Marszałkowska 115. nw 8103

KONKURS

Straż Pożarna w Wilczynie, powiatu słupeckiego, ogłasza konkurs na wykonanie robót dw 4061

ciesielskich, stolarskich i dekarskich

z materjału przedsiębiorcy, na budującym się gmachu strażackim w Wilczynie.

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Zarząd Wilczyńskiej Ochotnicze **Straży Pożarnej w Wilczynie.**

KONKURS

Izba przemysłowo - handlowa w Poznaniu ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko zaprzysiężonych **rzeczoznawców pierza i puchu** z siedzibą w Poznaniu, oraz **szczeciny, włosia i szerści** z siedzibą w Rawiczu. zw 21589

Wynagrodzenie stosownie do umowy.

Zgłoszenia kandydatów na powyższe stanowiska przyjmuje Izba przemysłowo - handlowa w Poznaniu, ul. Mickiewicza 31, do dnia 13 lutego 1930 r.

Izba przem. - handlowa w Poznaniu.

Licytacja przymusowa

W piątek, dnia 7 lutego r. b., o godzinie 11 przed południem, sprzedawać będę w Cielczy, pow. Jarocin, najwięcej dającemu za gotówkę:

lokomobilę wraz z młocarnią, kufę do wody, wózek do węgli, 30 sztuk bydła, 15 koni roboczych, 2 konie wyjazdowe, 2 konie kucyki, kanapę, 2 fotele, 2 stoliki do kart i leżankę.

Przedmioty obejrzeć można 15 minut przed licytacją. nw 8135

Jarocin, dnia 5 lutego 1930 r.

Sikorski, kom. sądowy.

Wielka licytacja masy upadłościowej

W piątek, dnia 14 lutego i dni następne aż do wyprzedania sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę następujące towary i urządzenia składowe.

Początek 14 lutego, o godz. 10,30 przed poł. przy ul. Gwarnej 18, do sprzedaży przyjdą: wina, likiery krajowe i zagraniczne, większą ilość konserw owocowych, grzybki w puszkach, oliwa w bańkach, sardynki, sardelle, pasta sardelowa, rodzynki, cytryny, śliwki suszone, homary i wiele innych rzeczy delikatesowych. nw 8127

Kompletne urządzenie składu, kilka wag składowych i kasa registracyjna

Po skończeniu licytacji przy ul. Gwarnej 18, dalsza licytacja przy ul. Podgórnej 10

Do sprzedaży przyjdą około 1000 butelek win, likierów krajowych i zagranicznych, większą ilość win champańskich, około 2000 butelek wina biało bordo i czerwone, około 50 skrzyń oliwy w bańkach, większą ilość skrzyń konserw owocowych i wiele innych towarów.

Zaznaczam, że licytacja odbędzie się tym razem nieodwołalnie.

Jan Bartkowiak, kom. sąd., Poznań, ul. Kochanowskiego 24 Telefon 75-24.

1. L. 2/29.

UCHWAŁA

W sprawie układu zapobiegawczego kupca **Antoniego Zielińskiego w Grodzisku** (Pozn.), ulica Rzeźnicka 18, wyznacza się na zasadzie art. 49 52 rozporządz. Prez. Rzeczypospol. Polskiej z dnia 6 marca 1928, **o zapobieganiu upadłościom,** ponowny termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli na dzień **17 lutego 1930, godzina 11, w Sądzie Grodzkim w Grodzisku** (Pozn.), pokój nr. 20, ponieważ na pierwszem zgromadzeniu brak było większości wierzycieli wymaganych art. 52.

Na zgromadzenie wzywa się wierzycieli kupca Antoniego Zielińskiego. nw 8021

Grodzisk, dnia 3 lutego 1930.

Sąd Grodzki.

4. c. N. 5/30.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE

Co do majątku **Heleny Gdyrówny, właścicielki sklepu artykułów kuchennych w Ostrowie** (Pozn.), Rynek 25, **wdraża się** z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 27 stycznia 1930 r., o godzinie 14 po południu, **postępowanie upadłościowe.**

Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Ludwika Pisulę, właściciela biura buchalteryjnego w Ostrowie, ulica Kolejowa 4, II. p. nw 8024

Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 28 lutego 1930 r.

Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać ewentalnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 712 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na **dzień 17 lutego 1930 r., o godzinie 10 przed południem,** zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności, termin na **dzień 15 marca 1930 r., o godz. 11 przed południem.**

Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy są tej masie cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 28 lutego 1930 r. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Ostrów, dnia 27 stycznia 1930 r.

Sąd Grodzki.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

W czwartek dnia 6 lutego 1390, o godz. 11 przy ul. Fr. Ratajczaka 33, odbędzie się sprzedaż za natychmiastową zapłatą: nw 7974

1. **nowych książek w większych ilościach,**
2. **używanych książek około 7 000 sztuk,**
3. **urządzenia składowego.**

Obejrzeć można pół godziny przed sprzedażą.

Poznań, dnia 1 lutego 1930 r.

Magistrat XIII/4.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Nieruchomość położona **w Straszewach,** w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Straszewy, tom I, karta 20, na nazwisko **Adama Ołdakowskiego,** zamieszkałego **w Warszawie,** Smolna 13, lub **w Poznaniu,** ul. Kochanowskiego 17, łącznego obszaru 711 ha 47a, 32 m. stanowiąca majątek ziemski o czystym dochodzie jako podstawy podatku gruntowego 895 Tal. 1/100, a podatku budynkowego 2 493,— mk., zostanie **dnia 15 kwietnia 1930, o godzinie 10 przed południem** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 22. nw 8022

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej, dnia 23. 10. 1926 r.

Lubawa, dnia 25 stycznia 1930 r.

Sąd Grodzki.

PRZETARG

na odmalowanie kościoła w Rososzycy

pow. Ostrów — ogłasza Dozór Kościelny i prosi interesentów o nadesłanie ofert, kosztorysów i rysunków w przeciągu jednego miesiąca od ukazania się ogłoszenia. dw 4100

Przetarg przymusowy

W piątek, dnia 7 lutego r. b., o godz. 11 przed południem, sprzedawać będę **w Rogoźnie** publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: dw 4099

kompletny skład konfekcji, bielizny, obuwia i towarów krótkich wraz z kompletnem urządzeniem składowem oraz pokój jadalny i inne meble.

Zbiórka w Hotelu Polskim.

Wiśniewski — kom. sądowy z pol. w Rogoźnie.

Zabawę Karnawałową

urządza **w czwartek, dnia 6 lutego 1930 roku o godzinie 20 wiecz.** zw 21596

4 komp. Marynarzy Powstańców im. A. Białoszyńskiego Poznań 1918

Różne niespodzianki ***ulica Masztalarska 8.*** **Różne niespodzianki**

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: **1-łamowy milimetr 60 groszy**

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Kinoaparat
8 aktowy film, własne oświetlenie (dynamo), wszystko w dobrym stanie, na sprzedaż. Zgłoszenia Agencja. Wronki. nw 8 126

Szpica
(psa) białego, bardzo czujnego sprzedam okazyjnie w dobre ręce. Śniadeckich 3, parter prawo. zdw 94 163

2 maszyny
damska Singera 1 kryta i 1 maszynę leworamienną do cholewek tanio sprzedam. Warsztat Mechaniczny. Kraszewskiego 5. zdw 97 473-4

Na prowincję
sprzedaje części zapasowe do gramofonów igły i płyty po cenach fabrycznych. St. Jarosz. ul. 27. Grudnia 3, św. Marcin 11. telefon 2501 zdw 97 509-10

Urządzenie olejni
korzystnie na sprzedaż. Gniotownik nadaje się do zapędu motorowego i maneżowego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 97 192

Pianino
nowe do sprzedania za gotówkę 2 200 zł. Adres wskaże Kurjer zdw 97 219

Suknia
balowa bardzo piękna na sprzedaż, tamże chustka turecka na otomanę i dwa piecyki gazowe do ogrzewania. Ratajczaka 33, II., lewo. zdw 96 916

Skład
kolonjalny, towarem, maglem, mieszkaniem korzystnie sprzeda Biuro Handlowe Romana Szymańskiego 1. zdw 96 964

Singera
maszynę damską i krawiecką sprzeda warsztat Szamarzewskiego 21. zdw 97 462-3

Sprzedam
1.000 do 1.500 m ziemi po 2 zł za gotówkę w Ławicy przy dworcu. Kryg. Poznań. Długa 14. zdw 97 338/9

Największy wybór gospodarstw
kamienic, domów na korzystnych warunkach spłaty (wpisowego nie pobieram). Przeprowadzam fachowo i uczciwie wszelkie transakcje w kupnie - sprzedaży. — Zgłoszenia Otręba w Jarocinie, Kilińskiego 4. zdw 97 494-5

2 osob. Chevrolet
roedster jak nowy i wszelki komfort tanio na sprzedaż. — „Komna" Sp. z o. p. Automobile, Dąbrowskiego 83-85. Tel. 77-67 i 54-78. nw 7780

Sprzedam
bardzo tanio maszynę pończoszniczą „Rekord" mało używaną. — Zgłoszenia 12—14 godz., św. Marcin 56, IV., prawo. front. zdw 97 478

Płaszczyki
dziecięce, podlotkowe i mundurki tanio Hurtownia Rybaki 10. II. Pw 8 662-3.33

Maszynę blacharską
(odginarka) sprzedam Gdzie? wskaże Kurjer zdw 96 991

Pończochy
piękne dobre tanie. — A. Szymański Poznań św Marcin 1 specjalny skład pończoch. Kw 1 494-5

Kanapa
rozkładana garnitur klubowy, szafę do książek wzgl. broni inne meble biurowe tanio na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 97 419

Wózków
dziecięcych wybór. Kraszewskiego 11, „Światek dziecięcy". zdw 97 424

27 Grudnia 3 św. Marcin 11 tel. 2597 St. Jarosz
najtańsze źródło zakupu gramofonów, płyt, części składowych. — Wszelkie reparacje fachowo i tanio. zdw 97 507-8

Piec westfalski
kupię. Oferty do Kurjera zdw 97 450

8½ złotego
serwis do kawy porcel., 39 złotych serwis obiadowy porcel. 28 złotych ½ tuzina noży i widelcy „Alpaka" lecz tylko w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24, w podwórzu. zdw 97 458

Samochód ciężarowy
2 tonnowy (Chevrolet) w zupełnie dobrym stanie (gotów do jazdy) rocznik 1928/29 oraz 2 pary koni i platformy sprzedam korzystnie. Kupującemu oddam interes z stałą klijentelą. Oferty Kurjer zdw 97 324

Szory
na parę koni wyjazdowych, mało używane na sprzedaż. Gdzie? wskaże Kurjer zdw 97 465

Stół składowy
260×65 cm tanio sprzeda Helios, Sew. Mielżyńskiego 28, telefon 36-99. zdw 97 485

Okazyjna sprzedaż
nowych i używanych samochodów czterodrzwiowych karetek Forda najnowszego typu miejsce szofera oddzielone oszklona rzegródką Dogodne warunki Autoruch", Sp z ogr odp w Poznaniu. Fabryka karoserji autobusowych ciężarowych ambulansowych i t d Specjalność warsztatów Naprawa Fordów ul Marszałka Focha narożn ul Pałacza telefon 77-75 Pw 8671-4.74

Skład
kolonjalny połączony z restauracją i mieszkaniem w powiatowem mieście w rynku zaraz do wynajęcia. Wskaże Kurjer zdw 97 293

Wilk
roczny, tresowany tanio. Bosiacki. Jeżycka 41. zdw 97 460

Okazja
W Inowrocławiu korzystnie do nabycia 8-morgowy ogród, nadający się na przedsiębiorstwo oraz place budowlane, do tego dom masywny Cena 100.000 zł, wpłaty 50.000 zł. Bliższych informacyj udziela — Jan Koralewski, Inowrocław, ul. Łucjana 2, telefon nr. 325. dw 4096

Sypialnię
mahoniową okazyjnie sprzeda Stolarnia. Szyperska 3. zdw 97 447

Pianino
czarne krzyżowe sprzeda. św. Marcin 47. III., prawo. zdw 97 575

Skład
2 pokoje kuchnia blisko Starego Rynku zaraz sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 97 466

Frotery
Universum o miłym, żywicznym zapachu, biały i żółty do parkietów, z dodatkiem farby do podłóg malowanych oraz płynny à la zagraniczny są chlubą polskiego przemysłu chemicznego. Drogerja Universum — Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38. Pw 7179-46.190

Polowiec
w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Stawna 6. zdw 97 558

Karetkę - coupeé
w bardzo dobrym stanie korzystnie sprzedam. Stawna 6. zdw 97 559

Skład
kolonjalny przyległem pokojem Jeżyce korzystnie sprzedam. — Adres wskaże Kurjer zdw 96 884

Kompletne
urządzenie składu kolonjalnego tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 97 547

Smoking
60 zł, frak 55 zł. Długa 3, IV. ptr., prawo. zdw 97 553

Zakład fotograficzny
kompletnie urządzony i dobrze prosperujący, w małem miasteczku, sprzedam zaraz z powodów rodzinnych. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 97 157

Dom
sprzedam z składem i 6 pokojami kuchnią, pralnią i ogrodem. Dom nadaje się na każde przedsiębiorstwo. Mosina pod Poznaniem Rynek. Adres poda Kurjer zdw 97 138

Kanapka
2 dwa fotele na sprzedaż. Św. Józefa 5. III. lewo. zdw 96 509

Cylinder
nowy okazyjnie sprzedam Ratajczak, Śniadeckich 24. zdw 96 547

Maszyna
do szycia na sprzedaż. Kraszewskiego 1. jw 3 312

Biały Tydzień
towar tylko doborowy ceny reklamowe. Jankowska, Podgórna 10 Pw 9 085 5.146

Mieszkanie
2 pokojowe z meblami sprzedam zaraz. M. Focha 146. III., prawo. zdw 97 545

Biurko dębowe
135×75 sprzedam tanio. Rybaki nr. 35. zdw 97 486

Uwaga!
Z powodu choroby właściciela jest zaraz do sprzedania w większem mieście powiatowem narożnikowy skład kolonjalny z wyszynkiem. Koncesja zapewniona. Do objęcia potrzeba około 20 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 97 492

Dorożkę samochodową
z koncesją i zegarem sprzedam. Garaże, Skarbowa 5. zdw 97 496

Cylinder
tanio sprzeda Szkolna 13. II., lewo. zdw 97 505

Folwark
około 5 włók zagospodarowany w pobliżu letnisk nad Wisłą, sprzedam na dogodnych warunkach, ziemia pszenno-buraczana. Wiadomość Kazimierz Dolny, woj. Lubelskie, poste restante. Michał Iwkiewicz. nw 8 129

Skład
kolonjalny, dobrze zaprowadzony na sprzedaż, powód wyjazd. — Zgłoszenia Frankiewicz, Dąbrowskiego 59, skład obuwia. zdw 97 536

Sprzedam tanio
nowy odkurzacz „Elektrolux", aparat fotograficzny „Zeissa" Ikon i czelo (wiolonczele). Oferty „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53.213. Pw 9 196-52.213

Skład
z mieszkaniem 2 pokojowem i kuchnia do wynajęcia od 15. lub 1. 3. w Wolsztynie. Nadaje się na każde przedsiębiorstwo Cena podług ugody. Raczkowiak. Wolsztyn, Poznańska 46. zdw 97 275

Sprzedam
tanio urządzenie kuchenne. Św. Marcin 56, IV., Dudziak. zdw 97 592

Harmonjum
z nożną klawiaturą. Gościniak. Śródka. Warownia Reformatów. zdw 97 590

Szafę oszkloną
na każdą branżę, stół, lampy, biurko dziecięce sprzedam tanio. Bukowska 9, stolarnia. zdw 97 589

Jadalnię
dębową solidną, bogato rzeźbioną sprzedam tanio. Bukowska 9, stolarnia. zdw 97 588

Rzeźnictwo
dobrze zaprowadzone, przy ruchliwej ulicy Poznania, z zapędem elektrycznym, z przyległem mieszkaniem zaraz na sprzedaż. — Zgłoszenia Kurjer, Stary Rynek rw 8581

Samochody
do wynajęcia. Ceny przystępne. Zgłoszenia: Stary Rynek, ul. Ratuszowa 31, restauracja. Telefon 25-90. rw 8580

Samochód
ciężarowy mało używany prawie nowy na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 97 279

Sprzedam
skład kolonjalny z towarem, nowe urządzenie, 3 pokoje i kuchnia, centralne ogrzewanie, światło elektryczne i gazowe. Dzierżawa zapłacona do października rb. Adres Kurjer zdw 97 283

Wóz
lekki na resorach tanio sprzedam. Marszałka Focha 178, gospodarz. zdw 97 269

Ubranie
czarne na średnią figurę tanio na sprzedaż (Górna Wilda) Osada Kolejowa 11, Janowski. zdw 97 284

Płyta
marmurowa bilardowa 2.80 długa 1.30 szeroka, używane pługi, kilka drzew akacji i orzechów zaraz do sprzedania. Antonin, p. Poznań, Dowkonolenko. zdw 97 294

Skład
tanio sprzedam. Oferty Kurjer zdw 97 297

Nieruchomość
przy ul. Grudzieniec 47 b. Poznań, mam zamiar z wolnej ręki sprzedać częściowo lub w całości. Zgłoszenia A. Jezierski. zdw 97 299

Tanio
sprzedam łóżko z materacem. ul. Szwajcarska 20, II. ptr., prawo. zdw 97 304

Frak
kamizelka na jedwabiu prawie nieużywany bardzo tanio. Staszica 8, front, prawo, III. piętro. zdw 97 305

Wózek
ręczny mało używany na sprzedaż. Obejrzeć pomiędzy 11—3 godz. św. Marcin 38, boczny dom II. ptr. zdw 97 310

Koncesję
napojów alkoholowych oddam. — Oferty Kurjer zdw 97 328

Chevrolet
kryty 25.000 klm sprzedam, stan pierwszorzędny. Kurjer zdw 97 358

Skład
kolonjalny delikatesów i win w Poznaniu dobrej dzielnicy, 2 okna wystawowe z urządzeniem i towarem, 2 pokoje mieszkalne — sprzedam. Objęcie około 25.000. Oferty Kurjer Poznański zdw 97 355

Suknia
nowa (model) crep satin 65 złotych. Ratajczaka 27, III. front. zdw 97 353

Sprzedam
skład papieru z mieszkaniem. — Adres Kurjer zdw 97 384

Sprzedam
biurko dębowe i 6 krzeseł jadalnych prawie nowych. Kuhn, Łazarz, Tęczowa 4. zdw 97 381

Pianino
krzyżowe. Wskaże Kurjer zdw 97 375

Przedsiębiorstwo
blacharsko - instalacyjne zaprowadzone 1920, dobrze prosperujące w większem mieście powiatowem natychmiast z powodu choroby do objęcia. Warunki według ugody. Oferty Kurjer zdw 97 373

Skład
cukierków towarem, urządzeniem ruchliwy punkt Poznania, z powodu stosunków rodzinnych — sprzedam za 4.000 w tem dzierżawa, wpłaty według ugody. Wskaże Kurjer zdw 97 366

Restauracja
z pełną koncesją na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera śr 87.

Pianino
sprzedam. Prusa 20. IV. prawo. zdw 97 388

Sprzedam
wyjątkowo tanio sypialnię dębową oraz dużą ładną kanapę rozkładaną Informacji udzieli p. Piotrowska, skład konfekcji damskiej, św. Marcin 9/10. zdw 97 399

Rower
sprzedam. Żydowska 26. III., prawo. pl 97 497

5 KUPNA

Lekarskie
narzędzia, urządzenia mikroskopy kupuję. Kurjer zdw 96 922

Maszynę
do pisania możliwie Orzeł kupię Oferty Leśniewski, Poznań, św. Marcin 34. zdw 97 340

Kupię
200 m używanych rur kotłowych 60—70 m/m średnicy, cena Kurjer zdw 97 379

Kupuję
złoto stare, nowe. Chwiłkowski, św. Marcin 40. zdw 97 422

Szukam
kupna domu blisko Poznania oraz dzierżawy suchych suteren w Poznaniu. Głowiński, Kozia 3. zdw 97 471

Magiel
dobrze utrzymany i szafę kupię. Zgłoszenia Kurjer dw 4 103

Składu
z większem mieszkaniem poszukuję wprost od gospodarza. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do Kurjera zdw 97 541

Płotu drucianego
używanego około 200 mtr. bież. oraz słupków żelaznych razem lub oddzielnie poszukuje się. — Szczegółowe oferty wraz z podaniem ceny do Kurjera Pozn. pod dw 4 101

6 KAMIENICE

Kamienica
przemysłowo-handlowa w centrum Poznania, pierwszorzędny objekt oraz 2 bloki kamienic narożnikowych. 3 minuty od głównego dworca w Poznaniu położonych zaraz korzystnie wprost od właściciela na sprzedaż Oferty do ekspedycji Kurjera pod dw 4032

Okazja!
Kamienica, główna ulica Torunia, czynsz roczny 40 tys. sprzedam za 270 tys., wpłaty 100 tys. Oferty „Par", Toruń, Szeroka 46, pod 238. Pw 9 185-64,40

Kamienica
śródmieście, dochód 11 500, za 130 000, wpłaty 80 000. Tomczak, Poznań, Wierzbięcice 31. zdw 97 451

7 PIENIĄDZ

8.000
wypożyczy kawaler lub wpłaci na domek. Kurjer zdw 96 152

250.000 zł
w całości lub częściowo po umiarkowanym procencie wypożyczę na dłuższy czas pewnym, sumiennym i regularnym płatnikom na pierwszą hipotekę majętności ziemskich lub kamienic w Poznaniu. Łaskawe zgłoszenia z wykazem dochodów, oceny etc. do Kurjera zdw 96 438

50 tysięcy
złotych na I. hipotekę na majątek położony na Kujawach, pod Inowrocławiem obszaru przeszło 400 mórg w najwyższej kulturze drenowany poszukuje. Oferty pod zdw 95 007

1.000 zł
pożyczki poszukuje, dam 24 proc. rocznie i dobrą gwarancję. Oferty Kurjer zdw 97 307

Włożę
kilka, kilkanaście tysięcy za dobrym zabezpieczeniem do korzystnego interesu. Szczegółowe oferty Kurjer zdw 97 392

Pożyczę
większą sumę pod zastaw kosztowności i brylantów. Oferty Kurjer zdw 97 417

10 000 zł
poszukuję pożyczki na hipotekę. Posiadam dwoje realności blisko pl. Wolności wartości 350 000 zł majątek ziemski, wartości 120 tys. bez długu. Oferty Kurjer zdw 97 455

Za 800 zł pożyczki
dam za % dobrze umeblowany, frontowy pokój na II. piętrze przy centrum miasta i dobrą gwarancję. Spieszne zgłoszenia do Kurjera zdw 97 453

Hipotekę
1.300, 1.500 dol. nabędę. Zgłoszenia „Par", 27. Grudnia 18, pod 58,50. Pw 9189-58,50

30 000 zł
wypożyczy się na I. hipotekę. Oferty Kurjer zdw 97 512

Inwalida
z koncesem na wyszynk przystąpi jako wspólnik. Trzemeszno, Powstańców 10, restauracja. zdw 97 519

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkania
6 pokoi komfort 6 000, rok dzierżawy, 2 pokoje kuchnia, 2 500, 2 lata dzierżawy 2 × 1 pokój włącznie kuchnia wolne. Zgłoszenia Misiorny, św. Marcin 15, I., prawo. zdw 97 206

1 — 2
pokoi, próżne, umeblowane Focha 100 wynajmę małżeństwu bezdzietnemu używaniem kuchni łazienki. Oferty zdw 97 413

4
pokojowe, komfortowe, całkiem odrestaurowane, zwrot kosztów. Wiadomość Sołtysiak, ulica Prusa 18. zdw 97 440

Mieszkanie
2 pokojowe i kuchnię w Puszczykówku z ogródkiem wynajmę od 1 czerwca, 3 tys. zgóry po 50 zł miesięcznie. Oferty Kurjer zdw 97 288

Dwupokojowe
mieszkanie komfort oddam. Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 97 187

Pokój
duży frontowy ewentl. z używ. kuchni ul. Grunwaldzka Adres Adres wskaże Kurjer zdw 97 319

Mieszkanie
3 pokojowe wynajmę blisko Poznania, komunikacja dogodna — Zgłoszenia Małe Garbary 7a, palarnia kawy. zdw 97 405

2 lub 1
pokój z kuchnią w Puszczykówku wydzierżawię. Adres Kurjer zdw 97 428

Mieszkanie
2 pokoje kuchnię, łazienka, I. piętro, w pobliżu Kaponiery, częściowo umeblowane do oddania. Poważnych reflektantów uprasza się skierować swe oferty do Kurjera zdw 97 459

Mieszkanie
piękne 3 pokojowe Sołacz wolne objęcie 9 000 dłuższa dzierżawa. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 463

Mieszkanie
3 pokojowe wynajmę. Wyzner, willa Rumplewicza, Dąbrowskiego 105. zdw 97 579

Mieszkania
1 i 2 pokojowe za dzierżawę korzystnie odda „Komis", Sew. Mielżyńskiego 25a. zdw 97 574

Mieszkanie
sześciopokojowe komfortowe Matejki oddam. Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 97 506

Mieszkania
2 pokoje kuchnia, 2 500, 2 lata dzierżawy, 2 × 1 pokój włącznie kuchnia korzystnie. Informacje Misiorny, św. Marcin 15, I., prawo. zdw 97 515

Mieszkanie
pokój kuchnia dzierżawa zgóry. Widziński, Małeckiego 15, podw. parter. zdw 97 591

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję
mieszkania 3—5 pokojowego w bliskości placu Bernardyńskiego, Zielonych Ogródków lub blisko tramwaju. Czynsz płacę zgóry. Łaskawe oferty upraszam Ostrów Wlkp., skrzynka pocztowa nr. 5. zdw 96 576

Średni urzędnik
kolejowy w starszym wieku z żoną poszukuje 1 lub 2 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza, za miesięczną dzierżawę. Łaskawe oferty Kurjer zdw 97 262

2.500
zapłacę gotówką za 2 pokoje, kuchnię blisko tramwaju, czynsz do 100 zł. Oferty Kurjer zdw 97 397

Młode
małżeństwo poszukuje 2—3 pokoi dzierżawa za rok zgóry wprost od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 97 281

Poszukuję
pokoju z kuchnią wprost od gospodarza Płacę dzierżawę rok lub dwa zgóry. Okolica Wilda—Łazarz. Oferty Kurjer zdw 97 291

Poszukuję
próżnego pokoju z kuchnią lub samego pokoju od gospodarza z podaniem ceny oferty Kurjer zdw 97 348

3—5
pokojowego mieszkania w śródmieściu poszukuję, czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 97 386

3 pokoje
z komfortem i umeblowanie nowe czynsz 80 zł. Adres wskaże Kurjer zdw 97 389

Małżeństwo
urzędnik państwowy poszukuje pokoju z kuchnią za półroczną dzierżawę zgóry lub portjerstwa z mieszkaniem ewentl. próżnego pokoju wprost od gospodarza. Łaskawe oferty Kurjer zdw 97 571

Mieszkania
2 pokojowego spiesznie poszukuję, czynsz zapłacę zgóry. Zieleśkiewicz, Kosińskiego 25. zdw 97 568

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamiana
Poszukuje 4 pokojowego mieszkania w zamian dam 3 pokoje, piękne, komfortowe mieszkanie i dopłacę 2 tys. zł ewentl wiecej. Oferty Kurjer zdw 97 394

11 POKOJE UMEBL.

Niekrępujący
wejście z klatki schodowej z utrzymaniem. Półwiejska 8. III piętro, prawo. dw 4 060

Inżynierowi — lekarzowi
wynajmę pokój frontowy dobrze umeblowany. Łąkowa 7. III., lewo. 1 wejście. zdpw 97 285

Kantaka 6
I. piętro, telefon, wynajmę korzystnie duży, słoneczny pokój dwom osobom z utrzymaniem. zdw 97 432

Centrum
pokój umeblowany. Kręta 22. III., lewo. zdw 97 086

Pokój
frontowy dla 2 studentów z utrzymaniem od 15. 2. Długa 4. II. prawo. zdw 97 071

Pokój
umeblowany wynajmę. Krasińskiego 4. III. ptr., lewo. zdw 97 311

Pokój
wynajmę Jezuicka 12. III. zdw 97 315

Gabinet
sypialnia dla lepszego pana Towarowa 21. I. prawo. zdw 97 323

Pokój
frontowy zaraz od 15. 2. Grunwaldzka 23. I. prawo. zdw 97 337

Dwa pokoje
(sypialnia, salonik) dobrze umeblowane, elektryczność, łazienka, centralne ogrzewanie, telefon, początek ulicy Słowackiego zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 363

Pokój
2 panom. Wierzbięcice 41 b. — Wojtasik. zdw 97 357

Pokój
1—2 panom wynajmę zaraz — Strzelecka 20 III. prawo. zdw 97 365

Pokój
dla małżeństwa. Małeckiego 27. I. prawo. zdw 97 393

Pokój
skromny 25 zł wynajmę panience Małeckiego 27. III. zdw 97 390

Pokój
z elektrycznem światłem i centralnem ogrzewaniem od 15. II. wolny. Jasna 9. III., rw 8 593

Pokój
do wynajęcia. Plac Sapieżyński 2a. III., lewo. zdw 97 406

Pokój
wspólny dla małżeństwa. Leske, Zamkowa 5, IV., p. zdw 97 407

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Białkowski, Kręta 6. zdw 97 418

Frontowy
pokój ciepły i czysty 2 osobowy do wynajęcia oraz 1 wspólnik. Poplińskich 1a, II., lewo. zdw 97 416

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Jeżycka 46, parter, lewo. zdw 97 414

Pokój
umeblowany. Wierzbięcice 53. III., lewo. zdw 97 408

Skarbowa 5
parter prawo, salon duży, frontowy osobne wejście, 2 łóżka wydzierżawię. zdw 97 412

Ładny
pokój wynajmę. Grunwaldzka 13, III., prawo. jw 3 331

Pokój
frontowy jedno lub dwuosobowy. Marszałka Focha 82, parter, prawo. zdw 97 439

Pokój
frontowy, elektryką, wynajmę.— Poplińskich 3. I. zdw 97 433

Lepszemu
panu ładny pokój. Górna Wilda 111. III., lewo. zdw 97 429

Czysty
frontowy spokojny lepszemu panu wynajmę. Drygalska. Poplińskich 1a. zdw 97 452

Umeblowane
1 lub 2 pokoje. Plac Bernardyński 2. II., lewo. zdw 97 448

Komfortowy
pokój wynajmę. Jeżycka 41, I., lewo obok Mickiewicza. zdw 97 461

Sołacz
pokój umeblowany wolny. Mazowiecka 5. zdw 97 462

Pokój
panu zaraz. Strzelecka 31, II., prawo. zdw 97 467

Pokój
dla 2 panienek z własną pościelą wynajmę. Św. Czesława 11, I., lewo. zdw 97 479

Pokój
umeblowany wynajmę zaraz. Łąkowa 9. III., prawo. zdw 97 481

Gwarna
Pokój duży, ładny, front, z utrzymaniem, bez, zaraz osobom inteligentnym. Adres wskaże „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 9190-6,38

Pokój
umeblowany wolny. Łazarz. Strusia 6. parter prawo. zdw 97 573

Pokój
komfortowy na 2 i 1 osobę wynajmę Wały Jagiełły 18 parter, prawo. zdw 97 565

Pokój
frontowy. Rybaki 7. II., prawo. zdw 97 562

Inteligentnemu
małżeństwu lub panu pokój wynajmę. Marszałka Focha 41, III. 1 zdw 97 533

Pokój
dla małżeństwa. Czesława 11. III. zdw 97 524

Pokoje
umeblowane na 1 lub 2 osoby z wszelkim komfortem całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Wały Wazów 21. zdw 97 477

Ładny
pokój dla jednego lub dwóch panów elektryczność. Szewska 15. II., prawo. zdw 97 521

Małżeństwu
wskaże pokój używaniem kuchni 35 złotych. „Fragut". Ratajczaka 15 Pasaż zdw 97 500

Ładny
pokoik centrum wynajmę spokojnej panience, najchętniej biurowej. Adres wskaże Kurjer zdw 97 542

Pokój
2 panienkom. Zielona 2. III. lewo. podwórze. zdw 97 554

Pokój
frontowy 2 panom. Kanałowa 4. II. zdw 97 497

Panienkę
na wspólny pokój przyjmę. — Kaczmarkowa, Małe Garbary 1, w podwórzu. zdw 97 576

Pokój
umeblowany czysty dla panów. — Luch, Traugutta 7. zdw 97 592

12 SZUKA POKOJU

Starszy
pan na stałej posadzie poszukuje pokoju od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 96 888

Pokoju
w centrum, łazienka telefonem poszukuje od 15. Oferty dw 4 072

Pokoju
umeblowanego celem założenia własnego telefonu oraz 3 godzinnego pobytu dziennie poszukuje. Kurjer zdw 97 216

Pani
szuka taniego pokoju. Oferty Kurjer zdw 97 298

Dwóch
panów poszukują pokoju umeblowanego, okolica Jeżyce. Oferty Kurjer zdw 97 314

Pan
poszukuje pokoiku niekrępującego zł 30. od 1. 3. 30. czynsz zgóry 3 miesięczny. Oferty Kurjer zdw 97 356

Pokoju umeblowanego
tylko z osobnem wejściem z klatki schodowej poszukuje Oferty z ceną do Kurjera zdw 97 401

Przyjezdny
fabrykant poszukuje kilka dni pokoju niekrępującego, parter lub I. Spieszne oferty podaniem ceny Kurjer zdw 97 182

Żaluzje
reparuję akuratnie tapicer. — Szafranek, Staszica 19. zdw 97 409

Szukam
pokoju niekrępującego natychmiast na 3 dni za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 577

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje stróżostwa podejmując się wszelkich reparacyj. Oferty Kurjer zdw 97 535

13 LOKALE

Ubikacje
na mieszkanie lub lokal handlowy odstąpię zaraz. Adres Kurjer zdw 97 371

1 — 2
pokoi z telefonem na biuro wynajmę. Ratajczaka 17, II piętro. zdw 97 413

Biuro
2 pokoje z telefonem tanio do oddania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 97 420

2 pokoje
z telefonem na biuro do wynajęcia na parterze. Wały Wazów 24 zdw 97 476

Na biuro
handlowe pokój urządzony, telefon wynajmę. Sebel, Sew. Mielżyńskiego 4. II. zdw 97 527

Obszerna
sucha, widna piwnica do wynajęcia. Małe Garbary 7, Andrzejewski, biuro. zdw 97 581

1 DZIERŻAWY

Skład
kolonjalny z mieszkaniem przy składzie zbożowym na prowincji wydzierżawię, do objęcia towaru i dzierżawy potrzeba 3 500 zł. — Zgłoszenia Kurjer zdw 96 799

Poszukuję
dzierżawy folwarku pszenno-żytniej ziemi zaraz lub od lipca przy wpłacie do 50 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 97 153

Poszukuję
dzierżawy składu kolonjalnego lub gościńca na wsi. Oferty Kurjer zdw 97 313

Skład
2 okna wystawowe z przyległym pokojem i światłem elektr., miasto 13 000 mieszkańców zaraz do wydzierżawienia. Oferty Kurjer zdw 97 159

Plac
biuro, składnice, garaże, stajnie zaraz oddam. Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 97 [illegible]

Wydzierżawię
korzystnie restauracje z koncesją lub bez całkowitem urządzeniem w mieście powiatowem gdzie się znajduje gimnazjum seminarjum i sąd przy najruchliwszej ulicy. Lokal nadaje się także na inną branżę. Duży wyprząg, pięć pokoi gościnnych, kuchnia i cztery ubikacje prywatne Gdzie? wskaże ekspedycja Kurjera Poznańskiego nw 8008

Skład
obszerny i dwa pokoje w Inowrocławiu, głów. ulica, nadający się na każde przedsiębiorstwo zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 290

Hotel
restauracja.. winiarnia (1 sala) do odstąpienia z pełną koncesją zaraz. Adres wskaże Kurjer zdw 97 329

Przedsiębiorstwo zbożowe
dobrze zaprowadzoe w mieście powiatowem z całkowitem urządzeniem zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera nw 8 124

Ubikacje
nadające się na większą stolarnię zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do Kurjera nw 8 125

Ubikacje handlowe
około 75 m². 2 pokoje. ogrzewanie centralne. elektryka. na hurtownię, względnie biura. natychmiast lub od 15. II. 30. do wydzierżawienia. Poznań. św. Marcin 63. telefon 51-17. zdw 97 517

Do wynajęcia
ubikacja na mniejszy warsztat lub inne cele i szopa. Wielkie Garbary 39. w podwórzu. rw 8 531

Piekarnia
dobrze prosperująca w mniejszem mieście na Pomorzu zaraz do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański pod zdw 97 195

15 UZDROWISKA

Truskawiec
Do wydzierżawienia pensjonat na sezon letni z komfortem urządzony o kilkudziesięciu pokojach wraz pościelą, zastawą stołową i naczyniem kuchennem, ewentl. na procent, tylko dla chrześcijan. Oferty do Biura Jacobi. Lwów. Zimorowicza 14. pod „Pensjonat" nw 7 969

16 OSOBISTE

Dr. Jastrz.
List wysłany p. rest. proszę podać adres pod zdw 97 296. Złot.

Za
długi męża mego Nikodema Bochańskiego nie odpowiadam. — Jadwiga Bochańska. zdw 97 330

Za
długi mej żony Pelagji Kaczmarek nie odpowiadam. Jan Kaczmarek. zdw 97 441

Za długi
żony mej Jadwigi nie odpowiadam. Nikodem Bochański. Marc. Mottego 12. zdw 97 475

Za
długi syna mojego Marjana Marciniaka nie odpowiadam Stanisław Marciniak. Pobiedziska. zdw 97 580

Uwaga
Kamienie żółciowe leczą najskuteczniej zioła „Paw". Żądać w aptekach, lub ul. Strzelecka 18. narożnik Łąkowej. zdw 97 557

21 ZGUBY

Zaginęły
2 świadectwa w jednej z śniadalń w Poznaniu wystawione na nazwisko pomocnika gastron. Antoniego Kluki które się unieważnia i gdyby ktoś z takowemi się zgłosił u P. P. Restauratorów uprasza się zatrzymać i odesłać na IV. Komisarjat Policji Państwowej. zdpw 97 021

Unieważniam
skradzioną kartę rejestracyjną oraz odroczenie służby wojskowej wystawionej na nazwisko Marjan Trojanowski. zdw 97 263

Zgubiłem
portfel z metryką urodzenia, poświadczeniem wojskowem i inne papiery. Oddawcy 10 zł nagrody. Półwiejska 32. Rynowicki. zdw 97 350

Unieważniam
książeczkę wojskową na nazwisko St. August. Gogolin, skradzioną w pociągu Toruń—Poznań. zdw 97 369

Kto
znalazł numer samochodowy P. Z 46 377 niech odda za wynagrodzeniem w podwórzu Wrocławska 15 zdw 97 326/7

Zgubiłem
30 grudnia 1929 w pociągu z Mieszkowa do Pobiedzisk portfel zawierający wykaz osobisty, papiery wojskowe dyplom szoferski i 20 zł. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ludwik Kaczmarski Stęszewko p. Pobiedziska, pow. Poznań. zdw 96 810

Zgubioną
książeczkę wojskową wystawioną P. K. U. Kolomyja, unieważniam Dr. Stafurak. zdw 97 539

22 ROZMAITE

Nadzory
sądowe przygotowuję. ugody likwidację, sanację przedsiębiorstw przeprowadzam, bilanse ustalam. Prima referencje. — Absolutna dyskrecja. Kurjer zdw 95 931

Foto-Express
telefon 67-40. zdw 95 727

Wszelkie
reparacje zegarków oraz naprawy wszelkiej biżuterji wykonuje sumiennie tanio firma F. Tarkowska, plac Wolności 11 (pod filarami). Pw 4 941

Fryzjerka
szuka pań poza dom. Oferty Kurjer zdw 96 899

Obiady
smaczne obfite 80 groszy. Półwiejska 9 b I. piętro. zdw 97 044

Najpiękniejsze obrazy
i oprawy najtaniej w firmie — Witold Leworski. Wrocławska nr. 36. Pw 8680-5.22

Trykotaże miarowe
eleganckie garsonki. suknie. szlafroczki. pulowery. swetry ubranka. kostjumy sportowe. szale kombinacje, pantalony wykonuje „Tricot". Rom. Szymańskiego 10. III. nar. placu Świętokrzyskiego. Pw 9 065-53.194

Przyjmę
Zakopanem panienki troskliwa opieka Informacje: Kreta 22. parter lewo 2—4 zdw 94 883

Maskowe
kostjumy wypożyczam „Janina" Górna Wilda 13. zdw 97 302

Wypożyczam
kostjumy na bal maskowy. — Strzałowa 2. II. lewo. zdw 97 372

Panienka
z prowincji pragnie wyuczyć się krawieczyzny, ma rok nauki. — Zgłoszenia Kurjer zdw 97 442

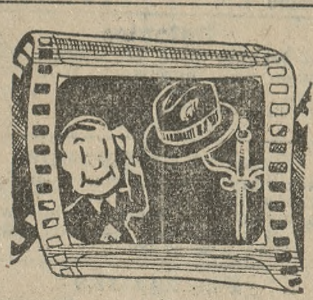

Poznać, że...
kapelusz od Plucińskiego. Przyjemnie kupować na St. Rynku 37. bo usługa jest grzeczna a ceny bardzo niskie! Pw 9 184-5.207

Najpiękniejsze Najoryginalniejsze
kostjumy maskowe wypożycza jedynie „Fémina". Fredry 3. zdw 97 446

Manikurzystka
poleca się w dom. Oferty Kurjer zdw 97 578

Masażystka
dyplomowana poleca się do wszelkich zabiegów masarskich. Marja Zbierska. Oferty Kurjer zdw 97 520

Fortepian
dobry sprzedam bezcen, ewentualnie spłaty. Łąkowa 10. I., prawo. zdw 97 551

Dziewczynkę
zdrową, z dobrej rodziny, najchętniej zupełną sierotę przyjmie bezdzietne zamożne małżeństwo na własne. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 491

Oddam
1½ roczne dziecko na wychowanie. Oferty Kurjer zdw 97 490

Maskowe
kostjumy wypożycza Olszańka, św. Marcin 38. dom boczny. III. zdw 97 501

Dziecko
na wychowanie lepszego pochodzenia w dobre ręce przyjmę. — Adres wskaże Kurjer rw 8 600

Przyjmuję
przepisywanie na maszynie. Matejki 57, parter. prawo. zdw 97 593

23 OŻENKI

Panna
lat 30. z dobrej rodziny. uczciwa. inteligentna. gospodarna muzykalna. wesoła. przystojna. posiadająca elegancką wyprawę. meble na 3 pokoje pianino. mieszkanie i 6 000 zł gotówki szuka męża uczciwego inteligentnego na dobrem stanowisku. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 003

Kupiec
wysoki, przystojny wdowiec lat 42. katolik. bezdzietny. właściciel nieruchomości. hurtownik w dużem mieście na Pomorzu. posiadający 5 pokojowe luksusowe umeblowane mieszkanie z braku czasu poszukuję znajomości panień od lat 25—40 (wdowy nie wykluczone) w celu matrymonjalnym. Panie religijne. przystojne, zgrabne, posiadające odpowiedni majątek. mające zamiłowanie do kupiectwa raczą swe oferty z dołączeniem fotografji złożyć w ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod nw 8120 Rzecz traktuje się bardzo poważnie. — Anonimy do kosza.

Kawaler
lat 40 rzemieślnik posiadający 15 tys złotych poszukuje żony od 28—40 lat. Panie posiadające dom z składem lub t. p. raczą swe oferty nadesłać do Kurjera zdw 97 264

Panna
przystojna. lat 21. krawcowa. z wyprawą i cośkolwiek majątkiem wyjdzie zamąż za urzędnika lub dobrego rzemieślnika. Oferty Kurjer zdw 97 295

Kawaler
mistrz piekarski z odpowiednią gotówką szuka panny do lat 25 celem ożenku ewentualnie ożeni się z właścicielką odpowiedniego przedsiębiorstwa. Oferty nw 8122

Tysiące
bogatych pań pragnie w tym karnawale wyjść zamąż Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, zwróć się natychmiast do największego biura matrymonjalnego „Postęp" Warszawa Poznańska 22 Wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert nw 8006

Kawaler
posiadający majątek ziemski w dzierżawie 750 mórg. poszukuje żony około lat 30. dla wspólnego dobra majątek pożądany. Oferty z fotografją Kurjer zdw 97 333. Rzecz traktuje się dyskretnie pod słowem honoru.

Wdowiec
mistrz piekarski. lat 50. bezdzietny poszukuje wdowy lub starszej panny z gotówką 2—3 000. celem objęcia piekarni. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 97 498-9

Kawaler
poszukuje panny lub wdowy blondynki, ze składem i mieszkaniem lub na prowincji. średnim wieku. w celu matrymonjalnym. Spieszne oferty Kurjer zdw 97 404

Inteligent
Wielkopolanin. lat 34. na stanowisku, pozna odpowiednią panią w celu matrymonjalnym. Fotografja. zwrot odwrotnie. Dyskrecja. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 484

Nauczycielka
państwowa stała. (panna po czterdziestce) wyjdzie zamąż. — Warszawa, skrytka pocztowa 851. nw 8 132

Artysta
malarz młody. przystojny. nawiąże chętnie stosowną znajomość. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 97 274

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynach Kantaka 1. II. piętro zdw 89 328

Panów do kompletu kursistek wyższej uczelni przyjmę
Baletmistrz Szczurek. kurs rozpoczyna 5. 2., 4—7. Plac Wolności 14a. III., 4—9. zdw 95 742

Francuskiego
konwersacja. gramatyka. literatura. udziela panienka z dyplomem zagranicznym uczenicom i paniom Zgłoszenia Kurjer zdw 95 770

Kursy
stenografji pisania na maszynach. książkowości Tyran-Zaworskiej, Strzelecka 33 zdw 91 840/1

Księgowości
wieczorny kurs urządza bilansista. Łaskawe zgłoszenia Góra Przemysława 4. I., od 6—7. zdw 96 825

Szkoła tańców Stelli Kledeckiej
Pocztowa 29, telefon 33-29. Pw 9118-6,11

Antoszewskiego
Szkoła Tańców. Zielona 3. Pw 9119-6,23

Antoszewskiego Szkoła Tańców
Zielona 3, przyjmuje zgłoszenia do nowych kursów. Lekcje prywatne codziennie. Pw 9176-6,24

Vala Jennings
wyucza tańców najnowszych w jedej lekcji. Ratajczaka 29. III., lewo. dw 4 073

Tańców rekordowa szybkość

przed balem 1 lekcja 3 tańce wyucza profesor Wituszkowski. Skarbowa 14. Pw 8 673-4.86

Francuski
konwersacja. literatura. gramatyka. Przygotowanie matury. — (Dyplom paryski). Plac Nowomiejski 6 a. parter. zdw 97 282

Kursy
stenografji, pisania na maszynach, książkowości. Tyran-Zaworskiej. Strzelecka 33. zdw 97 088/9

Egzamin
wstępny zda każde dziecko. Państwowe zezwolenie przygotowywania. Oferty Kurjer zdw 97 377

Szkoła Tańców Stelli Kledeckiej
10 lutego nowy kurs początkujący. Lekcje prywatne każdego czasu. Pocztowa 29. tel. 33-29. Pw 9 183-6.12

Udzielam
lekcji języka francuskiego i włoskiego. Bliższe informacje Bydgoska 4 a. biuro. zdw 97 400

Kursy
stenografji. książkowości. korespondencji. Kromczyńska. Ogrodowa 16. zdw 97 435

Student
tanio udzieli lekcyj w zakresie gimnazjum. Oferty Kurjer zdw 97 522

Kto
udzieli lekcyj języka polskiego. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 534

25 MUZYKA

Fortepian
(skrzydło) do wynajęcia 30. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 359

Duet
dobrze zgrany wolny. Oferty Kurjer zdw 97 427

Gry
fortepianowej udzielam. fortepian do ćwiczeń. Wysoka 12. III. przy św. Marcinie. zdw 97 548

Pianista
młody wolny Oferty Kurjer zdw 97 504

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Inteligentna
trzydziestoletnia zdrowa gospodyni samodzielna z dobremi świadectwami szuka posady zaraz. — Oferty Kurjer zdw 97 395

Osoba
inteligentna umiejąca dobrze gotować poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 398

Posługaczka
młodsza uczciwa poszukuje posługi zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 259

Krawcowa
szuka posady dobra krojczyni. Oferty Kurjer zdw 96 985

Szofer
kowal z praktyką ślusarską. znający bardzo dobrze centralne ogrzewanie wykonuje wszelkie reparacje wchodzące w zakres centralnego ogrzewania i samochodów poszukuje posady. Oferty Kurjer jw 3 313

Długoletni
buchalter bilansista z dobremi referencjami poszukuje posady od 1 kwietnia ewentl. 1 lipca rb. w Poznaniu. Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kurjera zdw 96 938

Pomocnik
uczciwy dobrze polecony poszukuje posady ekspedjenta zaraz lub 15 lutego do składu delikatesów lub jako bufetowy na życzenie złoży kaucji 1 000 do 2 000 Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 96 534

Młodsza
panienka początkująca z ukończoną szkołą handlową znająca stenografję polską i władająca językiem polskim i niemieckim poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 94 698

Posadę
przyjmę jako woźny, inkasent lub portjer z kaucją. Zgłoszenia do Kurjera zdw 96 795

Pani
inteligentna. gospodarna. umiejąca dobrze gotować itd poszukuje odpowiedniej posady Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 96 197

Poszukuję
posady jako szofer najchętniej w fabryce. Oferty Kurjer zdw 96 536

Panienka
z pisaniem na maszynie. z stenografją i książkowością poszukuje posady elewki. Oferty Kurjer zdw 96 701

Kasjerka
z kilkoletnią praktyką. znająca wszelkie prace biurowe. z ładnym charakterem pisma poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 96 881

Księgowy - bilansista
pierwszorzędny korespondent — również dorywczo — świadectwa referencje — zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 97 308

Praczka
poleca się w dom Oferty Kurjer zdw 97 316

Samodzielna
gospodyni szuka posady. Oferty Kurjer zdw 97 317

Poszukuję
posady jako niania-pielęgniarka do niemowlęcia najchętniej na wsi Oferty Kurjer zdw 97 320

Mistrz
piekarski dzielny w swoim zawodzie, kawaler. lat 30 poszukuje odpowiedniej posady Zgłoszenia nw 8123

Szofer
z dobremi świadectwami poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem w wolnych chwilach może się zająć inną pracą. Oferty Kurjer zdw 97 335

Student
IV. roku prawa poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 97 616

Maszynistka stenotypistka biuralistka
początkująca poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer zdw 97 566

Dobra
praczka poszukuje prania. Oferty Kurjer zdw 97 555

Służąca
poszukuje posady z gotowaniem od 15 lub 1 marca. Oferty Kurjer zdw 97 561

Praczka
szuka prania poza domem. Oferty Kurjer zdw 97 532

Służąca
uczciwa, czysta, poszukuje posady z gotowaniem od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdw 97 525

Szofer
poszukuje posady z praktyką 1½ roczną. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 546

Dziewczyna
z dobremi świadectwami szuka posady zaraz do wszystkiego. — Zgłoszenia Kurjer zdw 97 500

Krawcowa
dobra praktyką poleca się w dom. Oferty Kurjer zdw 97 489

Dentysta - technik
biegły w operatywie i technice szuka pracy zaraz. Oferty Kurjer zdw 97 514

Mam auto
poszukuję poważniejszego przedstawicielstwa. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 516

Szofer - stangret
poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 97 521

Gosposia
przyjmie posadę do samotnej osoby, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 97 537

Krawcowa
poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 97 540

Krawcowa
dzielna poszukuje pracy. Oferty Kurjer zdw 97 583

Chłopiec
silny szuka posady. Cieślik, Małe Garbary 7a. zdw 97 584

Służąca
szuka posady (Małopolanka). — Małe Garbary 7a. u Cieślik. zdw 97 585

Piekarz
nowo wyzwolony poszukuje początkującej posady. Adam Chojnacki. Zbąszyń. Targowisko. jw 3 325-6

Kucharka
poszukuje od 15. lub zaraz posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 97 343

Inteligentna
panienka szuka posady do biura elewki jako początkująca. Oferty Kurjer zdw 97 342

Wieczornej
pracy poszukuje inteligentny młodzieniec Oferty Kurjer zdw 97 341

Początkująca
biuralistka - maszynistka szuka posady. Oferty Kurjer zdw 97 345

Posługaczka
czysta, uczciwa na po południe poszukuje posługi Oferty Kurjer zdw 97 346

Kucharka
z dobrem gotowaniem. znająca wszelkie prace. poszukuje posady od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 97 336

Były dyrektor
gimnazjum. emeryt. wyższe wykształcenie. filolog. przyjmie od roku szkolnego posadę w miejscowości ładnej, zdrowej. Adres Łódź. Wólczańska 74. mieszkanie 5. zdw 96 792

Były
leśnik poszukuje od 1. 4. 30. posady woźnego lub portjera za złożeniem kaucji. Zgłoszenia do Kurjera zdw 96 808

Piekarz
poszukuje posady w Poznaniu do prowadzenia piekarni. ewentualnie z kaucją Łaskawe oferty do Kurjera zdw 97 233

Początkująca
młoda maszynistka i stenotypistka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 97 261

Gospodyni - kucharka
z bardzo dobremi świadectwami znająca dobrą kuchnię. pieczenie tortów poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 361

Kucharka
poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub od 15. 2. Oferty do Kurjera zdw 97 360

Bufetowa
poszukuje posady zaraz. okolica obojętna. Oferty Kurjer zdw 97 354

Akuszerka
z praktyką szpitalną poszukuje obwodu (wdowa) najchętniej Woj. Poznańskiem. Zgłoszenia Kurjera zdw 97 352

Młodsza
biuralistka pisząca na maszynie, z praktyką będąc w przykrem położeniu poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 349

Dziewczyna
znająca wszelką pracę domową szuka posługi zaraz z praniem. Oferty Kurjer zdw 97 022

Uczeń
syn uczciwych rodziców chcący się wyuczyć ślusarstwa poszukuje nauki. Zgłoszenia Kurjer np 8201

Technik
budowlany ukończył 3 semestry szuka zajęcia biurowego. Schmaldicke. Leszno. Lipowa 20. zdw 96 914

Poszukuję
od 1 kwietnia ewentl. 1 lipca posady kierownika administracyjnego fabryki lub przedsiębiorstwa handlowego. Mogę złożyć kaucję lub zabezpieczenie hipoteczne. Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kurjera zdw 96 937

Młynarz
poszukuje posady w parowym lub motorowym młynie. Obeznany również z motorami. Łaskawe zgłoszenia skierować do Kurjera zdw 97 136

Fryzjerka
kursistka poszukuje posady zaraz miejscowość obojętna. Kurjer zdw 97 017

Kierownictwo cegielni
dachówczarni lub tp. przyjmę na sezon letni lub też jako doradca długoletni. wszechstronnie doświadczony sumienny fachowiec ceramik. Przeprowadzam rekonstrukcje, usuwam błędy w fabrykacji. Zgłoszenia z zapodaniem bliższych warunków Kurjer zdw 97 387

Młodsza służąca
szuka posady do lekkich prac domowych od 15. 2. Oferty Kurjer zdw 97 385

Młynarz
szuka posady zaraz. Spychalski. Fordon. Bydgoska 24. zdw 97 383

Stenotypistka
poszukuje pracy wieczornej. — Oferty z podaniem warunków Kurjer zdw 97 382

Pisarz gospodarczy
1½ roku praktyki poszukuje posady lub podobnej za udzielenie posady wypożyczę lub złożę kaucję 3 000 zł za pewną gwarancję. Oferty Kurjer zdw 97 380

Dziewczyna
uczciwa. pracowita do wszystkiego szuka posady od 15. lub 1. Oferty Kurjer zdw 97 374

Młodszy
technik dentystyczny pracujący techn. i operatywnie poszukuje posady. miejscowość obojętna. — Zgłoszenia Teodor Wąsowski, Szamotuły (Wielkopolska). ulica Dworcowa 1. zdw 97 370

Elewka
½ roku praktyki poza sobą. znająca chów drobiu i inwentarza. 3 letnią praktyką ogrodniczą, szuka posady do dalszej nauki. Oferty Kurjer zdw 97 444

Dziewczyna
długoletnie świadectwa z gotowaniem poszukuje zaraz lub 15. 2. dobrej posady. Oferty Kurjer zdw 97 391

Student
poszukuje zajęcia w godzinach wieczornych. Oferty Kurjer zdw 97 445

Bona
kochająca dzieci z dobremi świadectwami także może zastąpić jako wyręczycielka pani domu. poszukuje posady od 15. 2. lub 1. 3. 30. Oferty Kurjer zdw 97 292

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady z gotowaniem zaraz lub 15. 2. Oferty Kurjer zdw 97 410

Techniczka
dentystyczna. dzielna w operatywie i technice, szuka posady. Oferty Kurjer zdw 96 751

Panna
lat 27. inteligentna. szuka zaraz posady w składzie cukierków, papieru. Oferty Kurjer zdw 96 167

Rektyfikator
z kilkonastoletnią praktyką w kraju i zagranicą. poszukuje posady. Specjalność aparaty systemu „Barbeta". Oferty kierować pod adres: Józef Drozda. Nowy Sącz 2. p. Kaduk. woj. krakowskie. dw 3 952

Pomocnik
piekarski obeznany w cukiernictwie szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 96 613

Technik dentystyczny
biegły w pracy kauczukowej, złocie i platynie. poszukuje posady zaraz lub od 15. 2. 30 r. — Oferty Kurjer zdw 96 802

Posady
woźnego. inkasenta w poważnej firmie poszukuje. mogę złożyć większą gwarancję. Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Łaskawe oferty Kurjer zdw 97 266

Samodzielna
książkowa szuka posady zaraz lub 1. 3. Oferty Kurjer zdw 97 265

Panna
lat 34. znająca wykwintną kuchnię. hodowlę drobiu oraz wszystko w zakres gospodarstwa domowego wchodzące poszukuje posady gospodyni lub do wyręczenia pani domu. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 97 278

Baczność! Baczność!
Szanownej Klijenteli pozwalam sobie zwrócić uwagę, że mój

Biały Tydzień

potrwa tylko jeszcze **do 8 bm.**, podczas którego udzielam na moją ze swej dobroci znana bieliznę własnego wyrobu oraz na wszystkie towary **10% rabatu.** Proszę korzystać z okazji.

H. Wojtkiewicz, Nowa 11.
zw 21585

Poszukuję
posady jako kucharka w lepszym domu zaraz lub od 15. bm. Oferty Kurjer zdw 97 367

Służąca
z gotowaniem i praniem do wszystkiego zaraz szuka posady. — Oferty Kurjer zdw 97 280

Szofer
kawaler z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 97 271

200 złotych
dam za wskazanie posady woźnego, inkasenta. Pierwszorzędne świadectwa i referencje. Łaskawe oferty Kurjer zdw 97 270

Krawcowa
dzielna poszukuje pracy w dom i poza dom. Oferty Kurjer zdw 97 273

Dam
2 miesięczna pensje za wyrobienie posady. Oferty Kurjer zdw 97 287

Małopolanka
z dobrem gotowaniem, z porządnej rodziny poszukuje posady najchętniej do państwa z Małopolski. Oferty Kurjer zdw 97 289

Szukam
posady do wszystkiego w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 97 303

Bufetowa
dzielna z prowincji poszukuje posady najchętniej w Poznaniu. — Marta Łusiówna, Wieleń n/Notecią. Błonie 49. jw 3 327

Kuśnierka
krawcowa samodzielna przyjmuje w dom i wyjeżdża do dworów. Żupańskiego 3, I., wprost zdw 97 586

Poszukuję
posługi na po południe. Oferty Kurjer zdw 97 430

Krawcowa
samodzielna najchętniej na wyjazd szuka posady. Oferty Kurjer zdw 97 464

Posługaczka
poszukuje posługi od 15. 2. z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer zdw 97 469

Panienka
inteligentna poszukuje jakiejkolwiek posady ewentl. z kaucją. Oferty Kurjer zdw 97 564

Inwalida
poszukuje zaraz jakiejkolwiek bądź posady. Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 569

Sierota
uczciwa, inteligentna, poszukuje posady do lepszego państwa możliwie z przyłączeniem do rodziny. Łaskawe oferty proszę nadesłać do Kurjera Poznańskiego zdw 97 434

Posadę
przyjmę jako woźny, inkasent, magazynier z kaucją 1.500 zł. — Oferty Kurjer zdw 97 468

Panna
lat 21, sumienna, znająca szycie, szuka posady od 1 marca, najchętniej w składzie. Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 587

Szofer
kawaler z kilkoletnią praktyką poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 97 572

Szofer - ślusarz
kawaler z dobrem świadectwem szkoły, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 97 570

Posada
inkasenta wolna, warunek kawaler. Gwarancja 1 500 złotych. — Zgłoszenia Kurjer zdw 97 552

Agenci
(agentki) Polacy poszukiwani wszędzie. Propozycja poważna, agentura solidna. Oferty „Port", Łuków, Zelechowska 3. zdw 97 493

Stolarz
potrzebny. Walczak. Patr Jackowskiego 15. zdw 97 502

Potrzebna
od 1. 4. do dworu na wsi bonafreblanka I. klasy do trojga dzieci w wieku 7—10 lat. Wymagane bardzo dobre referencje oraz znajomość szycia. Zgłoszenia nadesłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod dw 4097

Dziewczyna
potrzebna od 15. 2. tylko za dobrem poleceniem. W. Gruszczyńska, Graniczna 3, I. ptr. zdw 97 543

Uczeń
kupiecki potrzebny. Dom Odzieży, Kramarska 25. rw 8 602

Kilku inteligentnych
Panów i Pań poszukuje poważna spółka akcyjna. Wynagrodzenie: prowizja i pensja. Dla uzdolnionych awans. Tylko poważni reflektanci mogą się zgłosić z świadectwami u kierownika Junginger od 9—12 i od 3—5. Poznań, ul. Pocztowa 31a, wysoki parter, lewo. Pw 9 193-6.42

Damski fryzjer
pierwszorzędna siła w farbowaniu i wodnej ondulacji może się zgłosić zaraz. St. Witkowski, ul. Gwarna 12. Pw 9181 53.209 a

Służąca
do wszystkiego i prania od 15 lutego. Śniadeckich 13. II. lewo. zdw 97 331

Przyjmę
dziewczynkę do dzieci Wyspiańskiego 10 suterena prawo. zdw 97 334

Uprzejmie zawiadamiamy Szanowną Klijentelę, iż z dniem 1 b. m. przestaliśmy pracować w firmie **Witkowski przy ul. Gwarnej,** gdyż objęliśmy od **p. Flesza-równy** z dniem 3 b. m.

Zakład fryzjerski „Garsonka"

tel. 27-67 przy Al. Marcinkowskiego 20.

zw 21572 **Seweryn i Kazimiera Ratajczakowie**

10 TANICH BIAŁYCH DNI

kończą się w sobotę, dnia 8 lutego. Proszę Szanowną Klijentelę o skorzystanie z okazji nadzwyczaj korzystnego zakupu.

Stanisław Schulz

Magazyn artykułów krótkich i galanteryjnych

Poznań, Stary Rynek 80 82.

Pw 9199-53.214

Panienka
inteligentna poszukuje jakiejkolwiek posady, ewentualnie do samotnej osoby lub bezdzietnego małżeństwa. Oferty Kurjer zdw 97 563

Szofer - monter
kawaler lat 27 pewny w jeździe, z dłuższą praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Orędownik zd 96 910

Pomocnik
ogrodniczy początkujący, obeznany szczególnie z warzywnictwem i kwiaciarstwem, poszukuje posady we większem ogrodnictwie od 1 marca b. r. lub później. — Adres wskaże Kurjer zd 97 160

Szofer
z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz, miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Orędownik Wlkp. zd 97 272

Szukam
pracy w lepszych domach, prasowania i cerowania. Oferty Kurjer zdw 96 975

Sierota
poszukuje posady do prac domowych najchętniej do 2 osób. — Oferty Kurjer zdw 96 977

Młynarz
z kilkoletnią praktyką szuka samodzielnej posady lub kierownika. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 34. nw 8 086

Instalator
ślusarz poszukuje posady portjera, podejmuje się wszelkich reparacyj domowych. Zgłoszenia Kurjer zdw 96 812

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty do Kurjera zdw 97 144

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady. — Kurjer zdw 97 142

Młynarz
czeladnik z dobremi poleceniami pilny i dzielny w swym zawodzie, poszukuje posady. Do Kurjera zdw 97 062/3

Maszynistka
biegła biuralistka poszukuje posady. Kurjer zdw 96 231

28 WOLNE MIEJSCA

Książkowa
bilansistka, pracująca zupełnie samodzielnie, do prowadzenia książkowości ameryk., potrzebna od 15. 2. rb. Do zgłoszeń uprasza się dołączyć życiorys i odpisy świadectw, których się nie zwraca. Zgłoszenia, pozostające do 10. 2. rb. bez odpowiedzi z naszej strony należy uważać jako nieuwzględnione. Rolnik w Śremie, spółdzielnia roln. handlowa z odp. ogran. zdw 96 797

Kilku pomocników
siodlarskich zaraz potrzebnych. Zgłoszenia Dąbrowskiego 26. zdw 97 518

Potrzebna
służąca do dzieci. Rempulski, św. Marcin 4. zdw 97 544

Marszantka
samodzielna potrzebna „Janina" Górna Wilda 13. zdw 97 301

Fileciarka
potrzebna zaraz. Rauschowa, ul. Grobla 27. zdw 97 306

Bona
wychowawczyni z pozwoleniem nauczania i szyciem potrzebna na wieś do dwóch dziewczynek od 1. 3. Zgłoszenia Kurjer zdw 97 312

Posługaczka
potrzebna codziennie. Grunwaldzka 5. II. lewo. zdw 97 318

Służąca
samodzielnem gotowaniem i sprzątaniem, dobremi świadectwami może się zgłosić zaraz za dobrem wynagrodzeniem Mickiewicza 9. parter, strona lewo. nw 8109

Uczeń
rzeźnicki potrzebny. Chwaliszewo 13 parter, od 2 po południu. zdw 97 344

Posługaczka
na cały dzień potrzebna. Ulica Przemysłowa nr. 29. II piętro, prawo. zdw 97 347

Dziewczyna
do posługi potrzebna zaraz. Śniadeckich 28. II., prawo. zdw 97 364

Uczeń
syn uczciwych rodziców może się zgłosić. Skład Odzieży Zawodowej. Pocztowa 33. zdw 97 276/7

Wolna posada
stenotypistki z dłuższą praktyką, władającej biegle polskim i niem. językiem ze stenografją. Zgłoszenia z referencjami, odpisem świadectw i podaniem wysokości pensji do Kurjera Pozn. zdw 97 421

Pomocnik
gastronomiczny z gwarancją na stałą posadę potrzebny zaraz. — Adres wskaże Kurjer zdw 97 423

Panienka
inteligentna potrzebna do składu wyrobów tytoniowych i kolonjalnego. Półwiejska 15. zdw 97 425

Początkująca siła biurowa
ze znajomością pisania na maszynie, potrzebna zaraz. Zgłoszenia osobiste w czwartek, od 5—7 po poł. W. Głębocki, ul. 27. Grudnia 5. zdw 97 456

Dziewczyna
inteligentna do dwojga staszych dzieci i prac domowych potrzebna od 15 lutego. Piechowska, Szewska 16, II. piętro, dzwonek przy bramie. zdw 97 472

Uczenice
do ekspedycji przyjmiemy zaraz. „Motor", Poznań, ul. Dąbrowskiego 7. Pw 9191-6,39

Chłopiec
do lekkich prac biurowych, posyłek, syn uczciwych rodziców z własnoręcznie napisanym życiorysem. Wskaże Kurjer zdw 97 470

Dzielny drogerzysta
potrzebny zaraz do hurtowni towarów framac. i droger. Pierwszeństwo mają którzy w hurtowni już pracowali. Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 480

Posługaczka
dziewczyna potrzebna. Strzelecka 11. III., prawo. zdw 97 567

Posługaczka
starsza potrzebna rano i wieczorem. Łakowa 19. III. piętro prawo. zdw 97 549

Elew gospodarczy
na majątek ziemski potrzebny. Odszkodowanie za utrzymanie pożądane. Oferty Kurjer zdw 97 268

Kolporterów
z kaucją na dobrą książkę poszukuje się. Oferty Kurjer zdw 97 530

Służąca
zdrowa, młodsza do wszystkiego. Komispol. Sew. Mielżyńskiego 4, II. zdw 97 529

Wszelkie reparacje

rowerów, maszyn do szycia, pisania, liczenia, kas rejestracyjnych, gramofonów, centryfug oraz naprawa światła elektrycznego, gazowego wodociągów i t. d. wykonuje sumiennie i tanio.

M. Waberski, ul. Adama Jeskiego skład 9, przy Rynku Łazarskim.
zw 21 585-6

Biuralistka
do biura handlowego potrzebna. Oferty Kurjer zdw 97 528

Fryzjerka
może się zgłosić. Gucki, ul. Półwiejska 10. zdw 97 526

Zdolni agenci
ogłoszeniowi poszukiwani (wysokie wynagrodzenie). Jasna 8, Instytut. Kw 1 582

Uczeń
uczciwych rodziców najchętniej z gospodarstwa może się zgłosić Bzyl, Poznań, Grobla 1 piekarnia. zdw 97 306

Potrzebny
zaraz zawodowy prasowacz. — Zgłoszenia Fr. Kaszewski i S-ka fabryka konfekcji damskiej. zdw 97 267

Stenotypistka
młodsza ze stenografją polską potrzebna zaraz. Oferty Kurjer zdw 97 523

Zdolny aptekarski
pomocnika (ca) katolik, z egzaminem lub młodszy magister z praktyką potrzebny na stałą posadę do apteki blisko Poznania od 1 kwietnia. Zgłoszenia z podaniem warunków i referencyj do Kurjera dw 4083

10 Białych Dni

od 3—12 lutego włącznie.

Ceny niesłychanie niskie. Pw 9028/29-5,70/71

DYONIZY KNAST

Specjalny skład bławatów Poznań, Stary Rynek 54.

NA WSZELKIE INNE TOWARY 10% RABATU.

Od
1 kwietnia ewentl. wcześniej poszukuje apteka biegłej sił pomocniczej męskiej. Oferty i polecenia pod dw 4081

Techniczki dent.
samodzielnej z znajomością operatywy na prow. poszukuję zaraz. Zgłoszenia wyczerpujące do Kurjera Poznańskiego pod nw 8121

Instrumentarz zdolny
do naprawy instrumentów muzycznych potrzebny natychmiast. Zgłoszenia Nikiel, Kraków, Szewska 2. nw 8 131

Fryzjerka
może się zaraz zgłosić. Półwiejska 20. zdw 97 538

25 używanych kanap oraz 50 krzeseł
nadających się dla restauracji lub kawiarni tanio do **sprzedania.**
Moulin Rouge,
Poznań, Kantaka 8-9.
Pw 9194-143

Zdolnego
ucznia instalatorskiego przyjmę. W. Kowalski, Szkolna 11. rw 8 596

Kartoniarce
biegłej wydam pracę w dom. — Oferty Kurjer rw 8 597

Dziewczynka
potrzebna. Mostowa 29. Karłowicz. rw 8 598

Fryzjera
damskiego, męskiego i fryzjerki manicurzystki poszukuje zaraz S. Ratajczak, Zakład Garsonka, Aleje Marcinkowskiego 20. zdw 97 436

Dwóch
agentów do sprzedaży obrazów na raty może się zgłosić. Wytwórnia Obrazów, Ig. Krzewiński, Strzelecka 31. zdw 97 362

Posługaczka
potrzebna. Matejki 65, I. prawo zdw 97 378

Pani inteligentna
mająca dobre pióro na artykuły propagandowe zechce się zgłosić do Kurjera Poznańskiego zdw 97 403

Prasowaczka
potrzebna. Niegolewskich. M. Spojda. zdw 97 402

Młodsza
panienka potrzebna zaraz. Skład cygar W. Garbary 34. nar. Wielkiej 15. zdw 97 443

Ogrodnik
potrzebny zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 97 411

Praczka
rzetelna i czysto pioracą może się zgłosić. A. Wujec, ul. Kraszewskiego 7. jw 3 330

Dziewczyna
do wszystkiego, uczciwa potrzebna. Zgłoszenia Stary Rynek 2, u woźnego. rw 8 601

Służąca
skromna, uczciwa do dwóch osób potrzebna. Ratajczak, Górna Wilda 113, parter, lewo. zdw 97 431

Służąca
do wszystkiego Małopolanka potrzebna zaraz lub 15. 2. Ul. Rzepeckiego 25, I., Łazarz. Bogdanowiczowa. zdw 97 426

Uczenica
z porządnej rodziny może się zgłosić do pierwszorzędnego magazynu stroju. Zgłoszenia do Kurjera zdw 97 449

3.000 zł
i więcej zarobią zdolni zastępcy zastępczynie. Zgłaszajcie się u szefa org. Poznań, Hotel Francuski, pokój 57, 12—2, 5—7. Z prowincji piszcie. Początkujących pouczamy. zdw 97 286

Kawa słodowa Kneippa -
dla dziecka najzdrowszy napój!

Humor zagraniczny

— Karolu! Całe szczęście, że jesteśmy na górze — w tej chwili nastąpiła na dole eksplozja.

Poszukujemy
poważnych rejonowych dobrze ustosunkowanych

przedstawicieli

za wynagrodzeniem prowizyjnem. Rozpatrzone będą tylko oferty osób poważnych, mogących się wykazać referencjami ewentualnie majątkiem Pw 8251-62.22

D/T. „EMO" M. OKOŃ, WARSZAWA, Zielna 11.

Przedpłata na luty 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i Nowiny Sportowe" w Poznaniu ·· eksped. zł 4.00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p., wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przed południ. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.